

Życie na bombie
Byle do wyborów?
Leczenie kolorami
Porwana dziewczica
Sport to ludzie

Letnie Konkrety
Jak zarobić na wakacje?
Gdzie wolno pływać?
Kłopoty z półkoloniami
Jak zostać ratownikiem?



Dziś Konkrety i Miedź

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Z bliska

- Amerykańskie firmy chcą oczyszczać powietrze i glebę w naszym województwie.
- Skup rzepaku i zbóż prowadzić będzie w Legnicy 48 podmiotów gospodarczych.
- Jeden z budynków w Kwardzie kupiony został na siedzibę Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego.
- Krzysztof Sędzikowski, prezes zarządu KGHM Polska Miedź SA spotkał się z Józefem Koziołem, prezesem Banku Ochrony Środowiska.
- Interwencyjny skup zbóż w imieniu Agencji Rynku Rolnego prowadzić będzie w Legnicy 17 firm. Skupia one 24 tys. ton zbóż.

Wojewoda spotkał się z przedstawicielami samorządów w Chojnowie, Gaworzech, Gromadce, Przemkowie, Radwanicach, Warcie Bolesławieckiej i Polkowicach.

Pod koniec lipca przybędzie w Legnicę Michał Strak, szef Urzędu Rady Ministrów.

Przedstawiciele niemieckiego koncernu PREUSSAG podejmą się rekultywacji terenów zajmowanych przez wojska sowieckie.

Przemysław Walczak, były wicewojewoda i Krzysztof Skóra, były dyrektor Wydziału Polityki Gospodarczej w Urzędzie Wojewódzkim odwołani zostali z rady nadzorczej spółki LUBINEX.

Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej wykupi budynek w Okmianach na Dom Pomocy Społecznej.

Ryszard Maraszek, wojewoda, odwiedził dzieci wypoczywające w Brenniku. Pochodzą one z najuboższych rodzin.

W Twardocicach, gmina Pielgrzymka, gradobicie zniszczyło ponad 100 hektarów rzepaku. 50 w gospodarstwach indywidualnych i drugie tyle skarbu państwa.

Z okazji drugiej rocznicy utworzenia Państwowej Straży Pożarnej zorganizowano w Legnicy pokazy sprzętu gaśniczego i sprawności strażaków.

Podczas przetargu sprzedano osiem mieszkań w budynku przy ul. Kościuszki 24 w Legnicy.

20 bezrobotnych, w systemie robót publicznych, pracuje przy oczyszczaniu Koziego Stawu w Legnickim Parku.

W pierwszym półroczu zarejestrowano w legnickim Urzędzie Stanu Cywilnego 835 noworodków. W tym samym czasie zmarło 592 osoby.

Burmistrz amerykańskiego miasta Salt Lake - stan Utah, zaprosił władze Legnicy do udziału w Programie Międzynarodowego Roku Rodziny Miał Patronackich.

Na legnickim Rynku koncertowała orkiestra dęta z zaprzyjaźnionego miasta Horsens w Danii.

Zarząd Legnicy podjął uchwałę o sprzedaży budynku przy ul. Mazowieckiej 2. Obiekt mają wykupić mieszkańcy w nim lokatorzy.

Mieszkańcy kolejnych kwartałów osiedla Sienkiewicza w Legnicy mają już gaz.

Występując w imieniu skarbu państwa wojewoda sprzedał niemieckiej firmie Adolf Ahlers AG 8,5 proc. udziałów w spółce LUBINEX. Zostaną one nieodpłatnie przekazane pracownikom spółki.

Blisko 5 tysięcy uczniów i harcerzy skorzysta z wypożyczalni wakacyjnego organizowanego przez ZHP.

W pierwszym półroczu związki małżeńskie w Legnicy zawarło 286 par. Najwięcej, bo aż 100 w kwietniu.

Cztery budynki mieszkalne od skarbu państwa wykupi legnicki samorząd. Będą one przekazane na mieszkania dla celników.

Wojewoda odwiedził dwa obozy harcerskie w Wygnańcach i Zaborówcu.

Prawa pracowników

Jak co miesiąc, na dyżur telefoniczny w naszej redakcji zapraszamy przedstawicieli Państwowej Inspekcji Pracy. Jutro (piątek 29.07) przy tel. 56-51-22 od 12 do 13 na pytania od naszych czytelników czekać będzie inspektor Kazimierz Filipowicz.

W Kaczawie pływają



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Mimo ogłoszenia zakazu kąpieli w Kaczawie legnicy szukają ochłody nawet w tej zanieczyszczonej wodzie. Niestety, wśród lekkomyślnych przeważają dzieci. One być może nie wiedzą o skażeniu Kaczawy, ale co na to ich rodzice?

(K)

Francuzi w Jaworze

Od trzech lat Jawor utrzymuje kontakty z miejscowością Arras, we Francji. Zainicjowało je jaworskie Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Francuskiej i jesienią zostanie podpisany dokument o partnerskiej współpracy miast. Współpraca koncentrować się będzie na gospodarce, kulturze, oświacie, sporcie i nauce. Ważnym punktem umowy jest porozumienie o kształtowaniu programów instytucji upowszechniania kultury oraz decyzja o współpracy i wymianie dziennikarzy prasy, radia i telewizji.

Umowa ma obowiązywać przez pięć lat. Później może być przedłużona na dalsze pięć lat.

(ASIA)

Stawy wydzierzawione

Tylko jeden oferent zgłosił się do przetargu na Gospodarstwo Rolne Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Przemkowie. Głogowska spółka Avena proponowała za jego dzierżawę 600 mln zł. Kwota została zaakceptowana i od pierwszego sierpnia spółka przejmie gospodarstwo.

(MS)

Międzynarodowe związki

52 mieszkańców Legnicy wystąpiło w pierwszym półroczu br. o zaświadczenia o zdolności do zawarcia małżeństwa niezbędne przy ślubach zawieranych za granicą. Najwięcej z nich stawalo na ślubnych kobiercach z Niemcami - 31 osób, Włochami - 7, Francuzami - 3, Belgami i Grekami - po dwa oraz z Kanadyjczykami i Austriakami - po jednym.

W tym samym czasie 11 obcokrajowców poślubiło legniczan. Tym razem najwięcej było obywateli Wspólnoty Niepodległych Państw - 5, Niemiec - 3 oraz po jednym z Japonii, Serbii i Grecji.

(K)

Kredyty dla biznesu

Goszcząca w Legnicy Anna Siefken, przedstawicielka International Finance Corporation (firma jest członkiem Banku Światowego), zapewniła o uruchomieniu pomocy finansowej dla małych i średnich firm. Na kredyty mogą liczyć podmioty, których plany inwestycyjne przekroczą 10 mln dolarów.

(K)

Ekologiczne intencje

Prezes Banku Ochrony Środowiska Józef Kozioł i wojewoda legnicki Ryszard Maraszek podpisali list intencyjny. Bank zobowiązał się do współdziałania w usuwaniu zanieczyszczeń z terenów zajmowanych przez wojska rosyjskie, przy modernizowaniu ciepłowni, budowie wodociągów, gazociągów i kanalizacji. Poza tym bank będzie ściśle współpracował z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i samorządami. Rozważy także możliwość utworzenia w Legnicy swojego oddziału.

Wojewoda zobowiązał się do promowania usług BOŚ, rozważenia możliwości wykupienia udziałów w banku przez Wojewódzki Fundusz i, w przypadku tworzenia oddziału, przekazania odpowiedniego obiektu.

(K)

Odszkodowania po gradobiciu

Służby rolne wojewody oceniają straty spowodowane gradobiciem na polach rolników z Twardocic, gmina Pielgrzymka. Przypomnijmy, że w niedzielę, 17 lipca grad zniszczył ponad 100 hektarów rzepaku.

Wojewoda wystąpił do ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej o udzielenie pomocy finansowej poszkodowanym. Na razie nie są znane jeszcze wszystkie straty spowodowane klęską gradobicia.

(K)

Odszkodowania dla represjonowanych

Zarząd Wojewódzki Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę prosi swoich członków o zgłaszanie się w siedzibach SPP. Po nowelizacji ustawy o kombatanach i osobach represjonowanych pojawiła się możliwość uzyskania odszkodowań cywilnoprawnych. Aby się o nie ubiegać należy przedstawić w rejonowych komisjach w Lubinie i Jaworze lub w Zarządzie Wojewódzkim SPP w Legnicy następujące dokumenty: kopię czeku uzyskanej pomocy, dokumenty potwierdzające represję, kserokopie legitymacji kombatanckiej, odcinki renty lub emerytury, dwie aktualne fotografie i dowody opłacenia składek za 1993 i 94 rok.

Wszystkich zainteresowanych przyjmować będą w siedzibach SPP członkowie Stowarzyszenia od wtorku, 2 sierpnia.

W kolejce do upadłości

W piątek, 22 lipca, przed Sądem Gospodarczym w Legnicy toczyły się rozprawy o upadłość Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Złotoryi i Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Legnicy. Decyzje sąd podejmie w przyszłym tygodniu.

Złotoryjskie PBRol jest w likwidacji od 1 kwietnia 1993 r. W tym czasie za 1,4 mld zł sprzedano majątek produkcyjny, co wystarczyło na zaspokojenie zobowiązań podatkowych i wypłatę odpraw dla pracowników. Pozostały majątek składa się z pięciu zakładowych bloków mieszkalnych, stacji trafo, dwóch biurów, dwóch krzeseł, starego komputera i 200 mln zł w kasie. Długi przedsiębiorstwa wynoszą ok. 5 mld zł. Lokatorzy mieszkali zakładowych (administrowanych przez PGKiM) nie są zainteresowani ich wykupem.

Wniosek o upadłość zatrudniającego 194 osoby PPOW w Legnicy złożyła, przy braku sprzeciwu rady

pracowniczej, dyrektor Barbara Szczypińska. Ewentualnej upadłości nie sprzeciwia się też wojewoda legnicki będący organem założycielskim. Firma dysponuje majątkiem trwałym w wysokości ok. 21 mld zł (w tym wartość 4 mld zł urządzenia produkcyjne przywłaszczone przez Bank Gospodarki Żywnościowej) i obrotowym - ok. 20 mld zł (z czego 14 mld zł w wyrobach gotowych). Długi przedsiębiorstwa sięgnęły już 41 mld zł (głównie zobowiązania podatkowe, składki ZUS i kredyty). Ponieważ PPOW nie przynosi zysków także na bieżącej działalności, jest mało prawdopodobne, by sąd zgodził się na kontynuowanie działalności w trakcie upadłości.

W kolejce na rozpatrzenie czeka w legnickim sądzie kilka kolejnych wniosków upadłościowych, m.in. "Agrometu-Dolnametu" w Chojnowie, Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego i "Lefany" w Legnicy.

(V)

Nowa strażnica

Trwają przygotowania do uruchomienia w byłej stacji unasienniania zwierząt na legnickich Piekarach, nowej remizy straży pożarnej. Placówka będzie oddziałem głównej siedziby strażaków. Dowódcą mianowano Zbigniewa Kota. Początkowo nowa strażnica dysponować będzie tylko jednym wozem bojowym i niewielką grupą strażaków. Potem oddział ma się rozwinąć.

(MS)

Harcerze w bunkrach

Legniccy harcerze przejmują sowieckie bunkry znajdujące się w lasach koło Miłogostowic. Siedem takich obiektów wraz z lasami przejęło nadleśnictwo, ale nie było go stać na opłacenie nieruchomości. Miesięcznie musieliby leśnicy odprowadzać 15 mln zł. Tak zrodził się pomysł, by oddać bunkry młodzieży. Niedługo powstanie tu harcerska stacja.

(MS)

Tanio kupili

Do Prokuratury Wojewódzkiej trafią sprawy prywatyzacji spółki "Madox", Przedsiębiorstwa Utylizacji Odpadów Zwierzęcych w Osetnicy i Transkomu. Jest to efekt kontroli w Urzędzie Wojewódzkim. Kontrolerzy URM uważają, że zbyt nisko wyceniono mienie tych państwowych firm. Szczegóły - za tydzień.

(V)

Czyje to kości?

Pochodzenie odnalezionych w piwnicy Urzędu Miasta w Lubinie i w pobliżu tego budynku kości wciąż jest tajemnicze. Kronikarz lubiński Jan Biliński na kartach swojej książki o tym mieście (wydanej nakładem UM) twierdzi, że zaraz po wojnie zostali tu zamordowani przez NKWD pensjonariusze niemieckiego domu starców. Prokuratura Rejonowa uzyskała wstępna opinię dra Jerzego Koteckiego z Zakładu Medycyny Sądowej we Wrocławiu, która odrzuca tę tezę. J. Kotecki pisze, że zbadane przez niego szczątki pochodzą od osób, które zmarły 80, a nawet 150 lat temu. Czyli nie mogą to być ofiary ostatniej wojny. Autor opinii nie stwierdził ran postrzałowych, a otwory w niektórych czaszkach uznał na skutki erozji. Przy szczątkach znaleziono stalowe klamry, śruby, fragmenty deski sosnowej pokrytej białą farbą, skrawek czarnego materiału, części butów. Prawdopodobnie był tu cmentarz, a chaotyczne rozmieszczenie szczątków wynikało z powodu kopania fundamentów pod obecny budynek Urzędu Miasta.

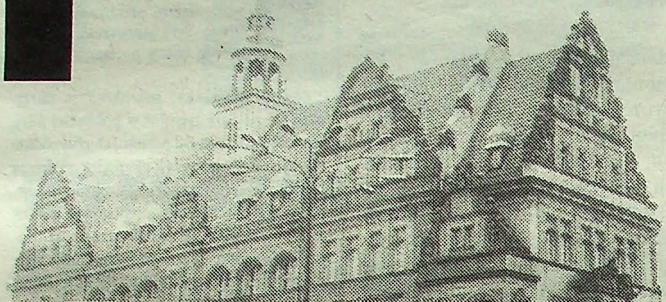
W miniony popołudzie, podczas spotkania z prokuratorem Nazimem Rudkowskim nadzorującym śledztwo z ramienia Prokuratury Wojewódzkiej okazało się, że wiele kwestii nie zostało jeszcze wyjaś-

nionych. Dr J. Kotecki otrzymał do analizy kości pochodzące z grobu, w którym je złożono niedawno po znalezieniu w pobliżu urzędu, a także kości z nasypu ziemnego przy ul. Górniczej. Tutaj przewożono je wraz z ziemią spod urzędu. Nie zbadano natomiast resztek ludzkich z wysypiska śmieci w Kłopotowie, bo i tam-jak się okazuje-je transportowano. Prokurator Rudkowski przyznał, że taki incydent zaistniał, ale na wysypisko wywieziono tylko małą ilość ziemi. Nie udało się już prokuratorom znaleźć w Kłopotowie kości, gdyż zostały one prawdopodobnie zasypane odpadami i zniszczone. Prokuratura lubińska nie wzięła pod uwagę zdjęć dziennikarskich pokazujących czaszki z ranami postrzałowymi, znalezione przez fotoreportera "Gazety Legnickiej" właśnie w Kłopotowie. Nie zwrócono się do niego także o wyjaśnienia w tej sprawie. Tak więc analiza dra Koteckiego oparta została na częściowym materiale i nie może być podstawą do ostatecznej odpowiedzi na pytanie czy w Lubinie, jak podaje J. Biliński, dokonano aktu ludobójstwa? (na stronie 10 wypowiedź w tej sprawie Urzędu Miasta w Lubinie)

(MS)

Kolis oskarża

Wielokrotnie na łamach "Konkretów" zwracaliśmy uwagę na nieprawidłowe, naszym zdaniem, zasady funkcjonowania i finansowania niektórych spółek podległych zarządowi miasta Legnicy. Krytyczne publikacje nigdy nie doczekały się odpowiedzi kompetentnych urzędników.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

W ubiegły piątek okazało się, że nie tylko my mamy wątpliwości. Mirosław Kolis, naczelnik Wydziału Finansowego Urzędu Miasta, złożył w prokuraturze dokumenty, które, jego zdaniem, dowodzą niegospodarności zarządu miasta. I podał konkretne przykłady. Dotyczą one przekształcenia w spółkę Legnickiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, likwidacji Legnickiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego, zasad finansowania klubu sportowego Miedź i funkcjonowania Legnickiej Oficyny Wydawniczej spółki z o.o.

Mirosław Kolis uważa m.in., że 31,5 mld zł straty netto LPWiK jest wynikiem błędnych założeń przy

przekształcaniu firmy w spółkę. Robiono to w sposób uproszczony, bez uporządkowania spraw majątkowych i bez przeprowadzenia analiz ekonomicznych. Zarząd miasta nie analizował i nie wyciągał wniosków ze złych wyników spółki, nie kontrolował we właściwy sposób zarządu spółki. Dowodem na to jest sprawozdanie z wyników kontroli przeprowadzonej przez Urząd Kontroli Skarbowej oraz opinia biegłego rewidenta badającego bilans spółki za 1993 rok. Mirosław Kolis uważa, że efektem zaniedbań są w Legnicy wysokie ceny wody oraz brak wpływów z podatku od nieruchomości w wysokości około 12 mld zł.

Dotrzymał się też nieprawidłowości w likwidacji LPRB uważając, że nieprawidłowo powołano likwidatora - bez przeprowadzenia wymaganego prawem budżetowym konkursu. W procesie likwidacji popełniono liczne błędy polegające m.in. na niekorzystnym sprzedaniu bazy przy ul. Reja - likwidator zaniżył jego wartość o prawie 6 mld zł. Kupujący bazę nie przejęli całości długu LPRB, przy sprzedaży pominięto wartość gruntu, likwidator zaniżył wartość zapasów magazynowych. W czasie przeprowadzonej w tym roku kontroli stwierdzono, że wielokrotnie przesuwano termin likwidacji, a zarząd miasta nie nadzorował terminów realizacji zadań ujętych w harmonogramie, a także w sposób szczególnie niekorzystny dla miasta traktował klub sportowy "Miedź". Przykładem tego jest mająca wady prawne umowa w sprawie zagospodarowania i prowadzenia targowiska przy ul. Galaktycznej. Nieprawidłowość polega na powierzeniu klubowi, mimo braku zgody Rady Miejskiej, pobierania opłat targowych. Pozwoliło, aby wpływy te nie zasilaty kasy miejskiej. Nieprawidłowo i niezgodnie z prawem powiązano rozliczenie inwestycji na targowisku z opłatą targową.

Kolejnym przykładem szczególnego traktowania klubu jest też, zdaniem Mirosława Kolisa, umowa najmu dająca klubowi prawo dysponowania nieruchomościami przy ul. Żeglarskiej 4 i 5 o powierzchni 261 i 273 m kw., za 250 tys. zł miesięcznego czynszu. Miasto finansuje prace remontowe w tych nieruchomościach, o wartości 635 mln zł, prowadzone przez klub. Mimo upływu terminu prac tych czas nie wykonano. Mirosław Kolis uważa, że niekorzystny dla miasta

układ wynika z tego, że jeden z członków zarządu miasta jest wiceprezesem Miedzi.

Najwięcej zastrzeżeń ma Mirosław Kolis do nieprawidłowości w dotowaniu Legnickiej Oficyny Wydawniczej - miasto wspierało spółkę finansowo i stworzyło jej preferencje w prowadzeniu działalności handlowej. Pomoc w formie dotacji, pożyczek i dofinansowania "Gazety Legnickiej" stanowiła podstawę egzystencji ekonomicznej spółki, która i tak przez cały czas przynosiła straty.

Mimo złych doświadczeń z lat ubiegłych w tym roku powtórzono, zdaniem Mirosława Kolisa, styl reanimowania działalności spółki. 5 stycznia zarząd miasta udzielił spółce 700 mln zł pożyczki. Termin zwrotu minął 30 maja, a dopiero w czerwcu zarząd odroczył termin zwrotu. Nadto z budżetu miasta pokryto 500 mln zł straty spółki za rok 1993, a w maju podpisano ze spółką umowę na wydanie "Raportu o stanie miasta" oraz wkładek tematycznych do tego raportu. Umowę podpisano bez organizowania przetargu i wyboru najkorzystniejszej oferty.

Mirosław Kolis uważa, że powyższe przykłady są wynikiem ignorowania przez zarząd miasta prawa, opinii specjalistów oraz niekompetencji niektórych jego członków.

Wszystkie te sprawy są w tej chwili badane przez Prokuraturę Wojewódzką. Jej wstępna opinia będzie znana prawdopodobnie w przyszłym tygodniu.

WŁODZIMIERZ KAŁSKI

P.s. W najbliższym czasie wrócimy do niektórych spraw przedstawionych w tym artykule.

Od wyborów samorządowych minął już ponad miesiąc, więc czas najwyższy, żeby o nich zapamiętać. W większości gmin rzeczywiście zapamiętano. Ale nie wszędzie. Niektórzy radni postarali się, żeby długo o nich pamiętano.

Byle do wyborów?

W dwóch miastach radni poobrażali się wzajemnie. W Głogowie klub radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej oświadczył, że nie weźmie udziału w wyborze prezydenta, zabrał zabawki i przeszedł do opozycji. Doszło zatem do niespotykanej sytuacji: jest opozycja przeciwko czemuś, czego faktycznie jeszcze nie ma, bo władz w Głogowie jeszcze nie wybrano.

Dodatkowo w Głogowie niezależni radni ze Stowarzyszenia Demokracji Lokalnej obrazili się na trzech niezależnych radnych z Koalicji Dla Głogowa dowodząc, że stali się zależni od dotychczasowej władzy. Złe to wszystko prorokuje przyszłości Rady Miejskiej, wzajemne obrażanie poszło już tak daleko, że wyklucza chyba jakąkolwiek ugodę.

W Legnicy też jest "wesolo". Tu dla odmiany przegrana prawica nie godzi się na razie na wybór prezydenta ze względów proceduralnych, ale że wszystkie one są do pokonania, to można się spodziewać, że w końcu też zabierze zabawki.

A obrażanie trwa i tu, a na dodatek jest nawet bardziej niż w Głogowie zaawansowane. Najpierw czworo radnych z forum samorządowego obraziło się na trzech swoich dawnych kolegów, którzy z tego klubu wystąpili i poparli lewicę. Ale

to nic w porównaniu do wyczynu prawicowego radnego Jerzego Figurskiego, który, w nie wiadomo do kogo adresowanym liście otwartym, a zatytułowanym "Komunistyczna perfidia w samorządzie miasta Legnicy" obraził każdego, kto mu wpadł pod rękę. W pierwszym rzędzie, już w tytule, zabrał się za lewicę. Ale na tym nie skończył. Pan Figurski oburzył się, że radnymi zostali ludzie, którzy nie dość, że zdobyli tylko po kilkadziesiąt głosów, to na dodatek nie chcą poprzeć zwycięskiej (bo odniosła sukces) Ligi Legnickiej, tylko perfidnych komunistów.

Z kontekstu listu pana Figurskiego wypływa interesujący wniosek: radnymi powinni być ci, którzy indywidualnie otrzymali najwięcej głosów. Zdaje się, że szanowny radny niezbyst starannie sprawdził, co byłoby, gdyby jego pomysł wprowadzić w życie. Okazałoby się, że klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej zostałby wzmocniony kosztem m.in. właśnie Ligi Legnickiej. Dziś Liga ma trzynastu radnych. Po korekcie wynikającej z listu otwartego zostałaby ich tylko jedenastu. Dla odmiany klub SLD wzmocniłby się o jednego radnego. Ale to nie koniec ewentualnych zawirowań.

Największe straty ponieśliby sojusznicy obu największych klubów. Legnickie Forum Samorządowe



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

miałoby tylko trzech radnych, a z obecnych niezależnych ostatecznie tylko Tadeusz Krzakowski. Byłoby za to w radzie dwóch radnych z Koalicji KPN, dwóch nowych radnych niezależnych i aż pięciu z Polskiego Związku Emerytów i Rencistów. Zaryzykuje postawienie tezy, że lewicy opłacałaby się zmiana ordynacji w kierunku proponowanym przez Jerzego Figurskiego, bo wyszłaby z takiej operacji wzmocniona.

Na zakończenie legnickiego wątku słów parę o uznanym przez J. Figurskiego za sukces wyniku wyborczym Ligi Legnickiej. Uprawnionych do głosowania było w Legnicy 79.656 osób. Spośród nich 3.850 głosowało na kandydatów Ligi, 4.692 na Sojusz Lewicy Demokratycznej, a 4.638 osób na wszelkiej maści niezależnych. Czy w tej sytuacji ktośkolwiek z dwóch głównych sił może mówić o sukcesie?

W pozostałych legnickich radach gmin jest już spokojnie, ale gdzieś tam także bardzo ciekawie.

W Złotorii burmistrzem został Kazimierz Zwierzyński pełniący już

ten urząd przed czterema laty, przez prawie dwa miesiące początku ubiegłej kadencji i odwołany w niemilej atmosferze. Czyżby recydywa?

W Chocianowie dla odmiany fotel burmistrza miasta i gminy zdobył Roman Kowalski, który nie tak dawno toczył batalie o oddzielenie miasta od gminy. Wtedy przegrał, bo nie miał władzy. Czy teraz, kiedy już ją ma, będzie wierny dawnym zapowiedziom?

W Lubinie padł rekord. Kandydaci Polskiej Wspólnoty Narodowej (tej od Tejkowskiego) Stanisław Ogonowski, Ireneusz Stawiński, Arnold Osos, Michał Mazer i Stanisław Witońska na trwałe zapisali się w historii samorządności. Nie otrzymali nawet po jednym głosie, co może oznaczać, że nawet sami do siebie nie mieli zaufania.

W Złotorii mandat jednego z radnych już zdobył unieważniony, a w Jaworze jeden z radnych został aresztowany. Czy to przegrywka do kolejnych wyborów, tym razem uzupełniających?

SZCZEPAN SIEKACZ

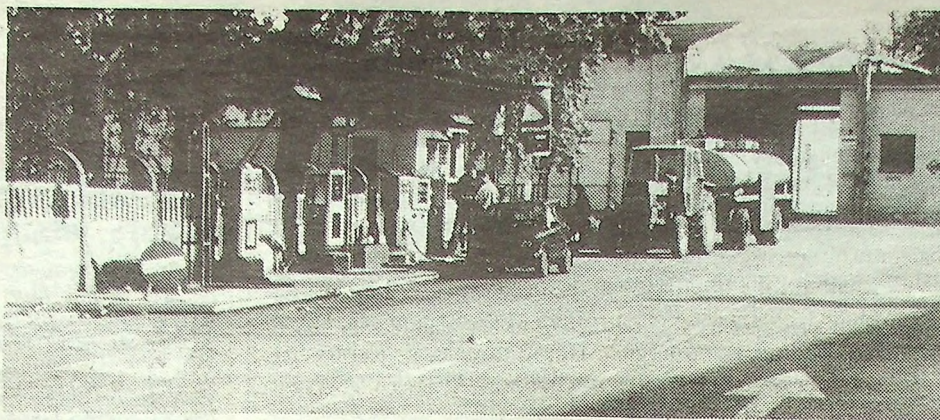
997

Kradzieże, napady, rozboje, włamania

- 19 bm. w mieszkaniu przy ul. Drzymały w Chojnowie, w trakcie spożywania alkoholu, doszło do sprzeczki, 40-letnia Elżbieta P. ugodziła nożem kuchennym w brzuch swojego męża 41-letniego Jerzego P. Następnie wezwała karetkę pogotowia, informując, iż mąż ma atak serca. Jerzy P. zmarł w karetce pogotowia. Sprawczynię zatrzymano w Izbie Wyrzecznień do dyspozycji prokuratury.
- 19 bm. w miejscowości Jastrzębnik gm. Pielgrzymka nieznanymi sprawcami podczas kupna volkswagena golla (bez nr. rejestracyjnych), w czasie jazdy próbną ukradł samochód. Straty wynoszą 1200 DM na szkodę obywatela Niemiec.
- 19 bm. w Głogowie policjanci zatrzymali na gorącym uczynku 48-letniego mężczyznę, który zwałił do swojego mieszkania 6 dziewczynkę w wieku od 7 do 13 lat, gdzie pokazując im pisma pornograficzne, dokonał wobec nich czynów lubieżnych. Sprawca został zatrzymany w Izbie Wyrzecznień (3,15 promila alkoholu).
- W dniach 15-18 bm. Zespół ds. Nietętnych KRP w Legnicy zatrzymał sprawcę włamań do garażu na terenie całego miasta. Zatrzymanemu 16-letniemu Arturowi B. udowodniono włamania do 47 garaży, które wskazał podczas wizji lokalnej. Odkryto mienie wart. 5 mln zł.
- 19 bm. na ul. Mickiewicza w Legnicy 44-letni Eugeniusz P. został zaatakowany przez dwóch mężczyzn, którzy pobili go i skopali, a następnie skradli buty, zegarek i 1,6 mln zł. Poszkodowany przebywa w szpitalu.
- W nocy z 17 na 18 bm. w Patnowie Legnickim nieznanymi sprawcami włamali się do sklepu spożywczego, z którego skradli wódkę i papierosy wartości ok. 20 mln zł.
- W nocy z 17 na 18 bm. przy ul. Bieszczadzkiej w Legnicy nieznanymi sprawcami włamali się do sklepu spożywczego. Skradli wódkę, papierosy i art. cukiernicze wartości 15 mln zł.
- 18 bm. patrol policji zatrzymał braci 12-letniego Marcina i 13-letniego Adama H., którzy wylamali płytę w drzwiach do kiosku przy ul. Górniczej w Legnicy.
- 18 bm. w Legnicy patrol z Komisariatu Kolejowego Policji zatrzymał 18-letniego Tomasza S. i 18-letniego Sebastiana P., którzy na przystanku WPK ukradli torebkę z 500 tys. zł.
- 19 bm. w Legnicy po wyjściu z autobusu WPK na przystanku przy ul. Piastowskiej Jerzy B. został zaatakowany przez 4 nieznanych mężczyzn, którzy ograbili go, zabierając aktówkę z książeczką czekową, dokumentami i portfelem. Straty wynoszą 6.850 mln zł.
- 21 bm. w Lubinie policjanci zatrzymali na gorącym uczynku 16-letniego Zbigniewa L. i 16-letniego Arkadiusza D. - wychowanków Zakładu Poprawczego w Głogowie, przebywających na przepustkach - którzy usiłowali włamać się do sklepu wielobranżowego przy ul. Armii Krajowej.
- 21 bm. na ul. Kościuszki w Lubinie przed restauracją "Lutnia" policjanci ruchu drogowego podczas załatwiania interwencji zostali znieważeni przez nietrzeźwego Dariusza M., którego umieszczono w Izbie Wyrzecznień.
- 20 bm. w Gorzeliu gm. Lubin w czasie wykonywania prac ziemnych wykopano niewypał z II wojny światowej. Pocisk zabezpieczono do przybycia saperów.
- 20 bm. w zbiorniku wodnym w pobliżu miejscowości Pichorowice gm. Udanin utonął 15-letni Robert Z.

Tydzień na drogach

- 18 bm. na ul. Walbrzyskiej w Legnicy kierujący bez uprawnień motocyklem 14-letni Tomasz D. stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w latarnię. Doznał obrażeń ciała i przebywa w szpitalu.
- 18 bm. w Raciborowicach prawdopodobnie fiat 125p, poturcił Jana M. Poszkodowany doznał urazu głowy i po opatrzeniu w szpitalu w Bolesławcu samowolnie z niego się oddalił.
- 20 bm. na 96 km autostrady na stojącej na poboczu ciężarówce volvo z naczepą najechał inny ciężarówka renault kierowany przez 39-letniego Czesława Z., na który z kolei najechał ciężarówka daf, kierowany przez 39-letniego Grzegorza K. Lekkie obrażenia doznał kierowca renault. Straty wynoszą około 2,3 mld zł. Przez kilka godzin pas ruchu w kierunku Olszyny był zablokowany.
- 20 bm. w Czaplach gm. Pielgrzymka kierujący ciężarówką rolniczą 44-letni Zdzisław K., w stanie nietrzeźwym (2,56 promila alkoholu) przewoził na blacie kach dwóch pasażerów. Jeden z nich Marek K. spadł z ciężarówki, doznał ogólnych obrażeń ciała.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Życie na bombie

Niemal w samym centrum Jawora znajduje się baza paliwowa przeznaczona do przechowywania 820 tys. litrów. W ziemi, od ponad trzydziestu lat, znajdują się 33 zbiorniki. W bezpośrednim ich sąsiedztwie jest miejska kotłownia, gazownia, szkoła podstawowa, budynki administracyjne spółdzielni mieszkaniowej i Państwowego Ośrodka Maszynowego. Nieco dalej zakłady chemiczne. Gdyby doszło do wybuchu, skutki trudno przewidzieć. Najprawdopodobniej znaczna część miasta uległaby zniszczeniu, a cały niemal Jawor skażentui paliwami i substancjami pochodzącymi z Polleny.

Sprawa jaworskiej stacji paliw wypłynęła trzy lata temu. Po kontroli straży pożarnej zgłoszono kilka zastrzeżeń. Potem znów przycichła, ale w ostatnich dniach czerwca Urząd Rejonowy uprzedził, że może dojść nawet do zamknięcia bazy.

W 1960 roku rozpoczęto na terenie jaworskiego POM budowę stacji paliw. Miał to być magazyn strategicznych rezerw na potrzeby obrony cywilnej. Prace trwały niemal rok. 8 stycznia 1961 bazę oddano do użytku. Jak twierdzą pracownicy ośrodka, była na jej budowę pełna dokumentacja i wszystkie wymagane zezwolenia wraz z decyzją o lokalizacji. Twierdzą, gdyż do dziś zachowały się tylko niektóre dokumenty. Nie ma w nich tych najważniejszych - decyzji lokalizacyjnej.

Nie ma ich także w innych instytucjach, mających obowiązek przechowywania i archiwizowania tak ważnych papierów.

W latach siedemdziesiątych Jawor zaczął się rozwijać. Stojący niemal na rostkach miasta Państwowy Ośrodek Maszynowy został wchłonięty przez miasto. Obok powstała szkoła podstawowa i duże osiedle mieszkaniowe. Rozbudowała się także gazownia i Pollena. Ktoś wydawał zezwolenia na lokalizację budynków mieszkalnych, administracyjnych i szkoły. Stało się tak, choć zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami pas ochronny wokół bazy paliwowej powinien uniemożliwiać takie inwestycje.

Zgodnie z obowiązującymi dziś przepisami stacje benzynowe funkcjonujące w miastach muszą być oddalone od budynków o 10 do 40 metrów. Poza tym nie wolno przechowywać w nich więcej niż 200 tys. litrów paliwa. W przypadku baz paliwowych przepisy są znacznie ostrzejsze.

W 1979 roku przebudowano Państwowy Ośrodek Maszynowy i nieco także bazę paliw. Nie zmieniła się jednak jej pojemność ani nie wymieniono zbiorników. Dziś jaworski POM jest w likwidacji, a stacją dysponuje spółka Regmont. Zamiast bazy, w której zaopatrywały się okoliczne gospodarstwa rolne i kółka rolnicze, funkcjonuje tu stacja dla odbiorców indywidualnych.

Trzy dystrybutory zapewniają całodobowe tankowanie. Nie wiadomo tylko, jak długo.

Co prawda w lutym ubiegłego roku stacja została sprawdzona przez specjalistów z Przedsiębiorstwa Ochrony Przeciwożarowej. Prewencja i otrzymała pozytywną opinię, ale wydane dokumenty dotyczyły stacji benzynowej, a nie bazy paliw. W lipcu ub. roku opinię Prewencji podważyli fachowcy z Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnej. W tej sytuacji likwidator POM zlecił ponowną analizę Agencji Rzecznictwa we Wrocławiu. Na razie wyników nie ma.

Nie wiadomo, w jakim stanie są zbiorniki. Pracownicy, którzy je remontowali, mówili o pewnych zagrożeniach. Co prawda stalowe zbiorniki powinny wytrzymać 50 lat, ale ich stan zależy od eksploatacji, systematycznej konserwacji itd. Ostatnią legalizację zbiorników przeprowadzono w kwietniu ubiegłego roku. Próbie szczelności - w sierpniu 1993 r. Ze zbiorników można korzystać do stycznia przyszłego roku, ale nie znaczy to, że nie powodują one żadnych zagrożeń.

Opracowanie pełnej opinii o stanie zbiorników i całej bazy kosztuje kilkaset milionów złotych. Nie ma ich ani likwidowany ośrodek, ani spółka. Tak więc trudno dziś powiedzieć, czy zostaną przeprowadzone takie kompleksowe badania.

Pewnym zabezpieczeniem byłoby przeznaczenie części zbiorników na środki gaśnicze lub zużyte oleje. Te ostatnie stwarzają znacznie mniejsze zagrożenie palne i wybuchowe niż paliwa. Na razie jednak nikt takiej decyzji nie podjął.

Tak więc jaworzanie mieszkają na bombie, która może w każdej chwili eksplodować. Nawet jeżeli nie dojdzie do wybuchu, to nieszczęsne zbiorniki mogą spowodować skażenie gleby w całej okolicy.

JAN ROSZAK

Trujący potok

Pierwsze sygnały o zatruciu potoku Jawornik dotarły do policji, straży i sanepidu w piątek 15 lipca. Za stan wód powierzchniowych odpowiadają służby ochrony środowiska, dlatego natychmiast przekazaliśmy sygnał o skażeniu do Legnicy - informuje Maria Prymus z jaworskiego sanepidu. - Wiem, że inspekcja ochrony środowiska od razu podjęła działania.

Jan Piotrowski - naczelnik Wydziału Inspekcji w Wojewódzkim Inspektoracie Ochrony Środowiska w Legnicy informację o wycieku do

Jawornika potraktował z należytą powagą. Na miejscu skażenia był w piątkowe przedpołudnie. - Dosty szybko ustaliłem, że zanieczyszczenie powstało w czasie prac przy budowie II etapu stacji wodociągowej w Jaworze.

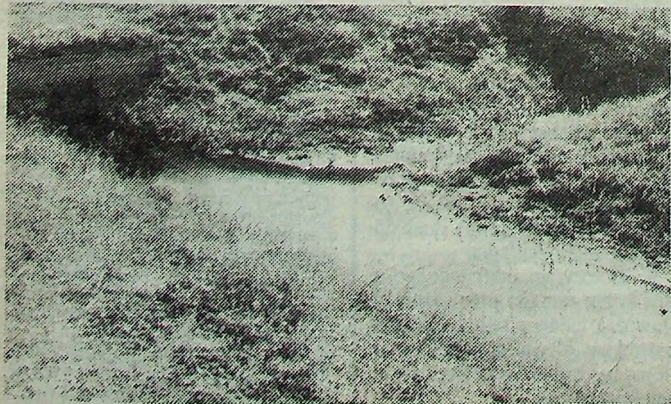
Roboty wykonuje wrocławska firma "Stefbud". Kilka dni temu ukończono budowę zbiornika o pojemności 500 metrów sześciennych, ale okazało się, że jest nieszczelny. Postanowiono zatem zalepić dziury w basenie środkiem, któ-

rego nazwy i składu do dzisiaj nie mamy. Ów klej zamiast uszczelnić po prostu rozpuścił się w wodzie i utworzył gęstą, mleczną zawiesinę w basenie. W czwartek, 14 lipca br. o godz. 21.30 postanowiono spuścić zawartość zbiornika do przepływającego obok Jawornika. No i stało się. Całe szczęście, że rów odprowadzający wpada do potoku powyżej jeziora Jawornik, nad którym wypoczywają tysiące jaworzan i przyjezdnych i chętnie się tam kąpią. Gdyby ścieki wpadły do kąpieliska rozmiar zagrożenia byłby większy.

Jaworzanie codziennie zaglądają do potoku. Woda do dziś jest mętna. Co gorsza - Jawornik wpada wprost do Nysy Szalonej, a stąd do Ślupa. Czym to grozi? - lepiej nie myśleć.

W Wojewódzkim Inspektoracie Ochrony Środowiska są jednak dobrej myśli. Winowajca - wrocławski "Stefbud" dostarczył bowiem świadectwo Zakładu Higieny dopuszczające ów tajemniczy jeszcze środek do prac uszczelniających w zbiornikach wodnych.

- Na poniedziałek (18 bm.) zaprosiłem do nas kierownika budowy "Stefbudu" i dyrektora ds. ochrony środowiska tejże firmy -



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

zdarzenia

Włamanie do samochodów stały się plagą. Nie ma już zupełnie bezpiecznych miejsc, w których można byłoby pozostawić auto i mieć pewność, że następnego dnia będzie ono całe i zdalne do jazdy. Co gorsza, za włamanie do samochodów biorą się coraz młodszy przestępcy, robiąc to nie tyle z chęci dużych zysków, co dla draki.

Czesław R. i Krzysztof A. z Głogowa mimo swojego młodego wieku, obaj nie ukończyli jeszcze osiemnastu lat, mieli już na swoim koncie po kilkanaście przestępstw. Sąd dla nieletnich skazał ich na pobyt w Państwowym Ośrodku Młodzieżowym w Nowosądeckim. Nie mieli jednak zamiaru przebywać tu zbyt długo. Przy pierwszej nadarzającej się okazji postanowili uciec.

Udało się.

Zeby przeczekać poszukiwania zatrzymali się na parę tygodni w pobliskiej miejscowości u kolegi. Od poznanych przegrodzi młodych ludzi pożyczili pieniądze na dalszą podróż. W pierwszej dekadzie kwietnia br. pojawili się w rodzinnym Głogowie. Rodzicom powiedzieli, że dostali przepustki. Następnego tygodnia upływały dość monotonnie i młodzieńcy postanowili urozmaicić sobie pobyt na wolności.

Nieletni wandale

10 kwietnia wieczorem poszli pobawić się na dyskotekę do lokalu na osiedlu Kopernika. Muzyka bardzo im odpowiadała, podobnie jak towarzystwo dziewczyn. Niestety, pieniądze już się skończyły, a oni postanowili zaimponować nowo poznany panienkom. Po zabawie odprowadzili je do domu, obiecując przy tym kolejne spotkanie i jeszcze lepszą zabawę. Problemem były tylko pieniądze, ale i na to znaleźli sposób.

Do mieszkania poszli po młotek i łom. Tak wyposażeni ruszyli na okoliczne parkingi. Zanim jednak dotarli na miejsce, wypróbowali swój sprzęt na windach. Powybili okienka w 5 kabinach. Właściciel nie bardzo wiadomo po co. Przecież nie dało to żadnych pieniędzy. Widocznie samo niszczenie sprawiło im ogromną frajdę. Po tej wprawce poszli na parking.

Nastoletni wandale nie zastanawiali się, że niszczyć mienie w budynku, w którym mieszkają ich rodzice, zwracają na siebie uwagę. Zresztą nie dbali o takie szczegóły. Pierwszy samochód, do którego się włamali, należał do sąsiada. I to jednak wcale im nie przeszkadzało. Wyważyli szybę w małym fiacie i bez trudu dostali się do środka. Niestety, spotkało ich rozczarowanie. Chcieli ukraść radiodzwoniarz, lecz wydał im się zbyt lichy.

Potem, nieco dalej dostrzegli autobus zaparkowany przy szkole podstawowej. To była gratka. Kamieniami zaczęli wybić szyby, nie dbając o hałas jaki przy tym powstał. I tu jednak nie znaleźli wymarzonego hupu. Zadowolili się kilkoma kasetami magnetofonowymi i dokumentami pojazdu.

Następne włamanie do polskich samochodów okazały się równie bezowocne. Młodzieńcy postanowili więc zająć się zachodnimi autami. Co prawda obawiali się trochę, że mogą mieć systemy alarmowe, ale każdy chciał zaimponować drugiemu odwaga. Pospaly się więc kolejne szyby w opelu, audi, volkswagenie itd. Kiedy już Czesław R. i Krzysztof A. poculi się zmęczeni, mieli kilka radiodzwoniarzy, głośników, sporo kaset magnetofonowych i jakieś drobizgi. Na drodze swojej nocnej wyprawy pozostawili osiemnaście uszkodzonych samochodów. Do połowy udało im się włamać i okraść, pozostałe tylko pouszkadzali.

Trudno jednoznacznie określić wysokość strat. Wyceny biegłych mówią o kilkunastu milionach, straty poniesione przez właścicieli pojazdów są jednak znacznie większe. Do tego dochodzą jeszcze zniszczone windy - około 800 tys. zł. Włamywacze nie zdążyli sprzedać swoich łupów. Już po kilkunastu godzinach zostali zatrzymani przez policję. Teraz oczekują na proces.

JAN KRZYSZTOF



Pomocnik Agaty

MARIAN KOŁODZIEJ, lat 51, został powołany 11 lipca br. na stanowisko zastępcy dyrektora Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy. Lekarz - radiolog po wrocławskiej Akademii Medycznej. Lubinianin. Był dyrektorem ZOZ i górniczej służby zdrowia w tym mieście. Uruchamiał pracownię tomografii komputerowej w górniczym szpitalu. Jest też... założycielem i cichym patronem Klubu "Agata", do którego należą kobiety po mastektomii (operacji piersi), gdyż współpracuje z Ośrodkiem Diagnostyki Onkologicznej w Legnicy. Żona Anna jest stomatologiem. Córka Marta studiuje stomatologię w Szczecinie, a syn Rafał jest studentem Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. M. Kołodziej będzie zajmował się głównie restrukturyzacją służby zdrowia w Lubinie oraz lecnictwem w województwie.

2 2 lipca był w tym roku normalnym dniem pracy. Politycy, z braku większych zmar-twień, uczcili go ni-czym za komuni-stycznych czasów. Przez łamy prasy prze-toczyła się fala oświa-dzeń i skojarzeń wskazująca na to, że upalne lato niektórym nieże już przypie-kło. Izabella Sierakowska, wiceszefowa SdRP po-chwaliła PRL za wielki rozwój gospodarczy. Według Jarosława Ka-czyńskiego był to ustrój oparty na śmieciu spo-łecznym i lumpizowa-nej inteligencji. Janusz Korwin-Mikke narzekał, że gdyby nie PRL to otrzymałby Nagrodę Nobla, gdyż nie wydano mu genialnej książki. Jerzy Urban przypomniał, ileż to razy miał zakaz pracy, ale generalnie nie narzeka, bo PRL "uzył go z kretynizmu życia rodzinnego" i mógł się poświęcić sprawom społecznym.

Dyrygent skrzyżowań

WIESŁAW DRYZGA, lat 31, został policjantem roku w Leg-nickim. Mieszka w Bolkowie, choć urodził się i pracuje w Jaworze. Z wykształce-nia jest technikiem włó-kiennikiem. Przez pół ro-ku pracował jako kierow-ca-zaopatrzeniowiec, ale ze względu na finansowych zrezygnował z tego zajęcia i przeszedł do policji. Ukończył Cen-trum Szkolenia Poli-cji w Legionowie.

Od czterech lat pracuje w policji, w wydziale ruchu dro-gowego w Jaworze.



Po konkursie w Legni-cy, kierował ruchem drogowym w Warsza-wie. Po pracy jego pasją jest mechanika po-jazdowa. Upra-wiał także czynnie kolar-stwo w klubie Agrosudety Jele-nia Góra. Żona Małgorzata pra-cuje w biurze pracy w Bolkowie. Mają dwoje dzieci Mariusza - 8 lat i Pawła - 7 lat.

Powrót burmistrza

KAZIMIERZ ZWIERZYŃ-SKI, lat 54, został burmi-strzem Złotoryi. Jest emeryto-wanym inżynierem górnic-twa (ZG "Lubin"), ostatnio zajmował się, jako właściciel spółki, izolacją przeciwwil-gotonościową i remontami piwnic. W dziedzinie tej ma patenty. K. Zwierzyński przez trzy miesiące był już burmi-strzem w 1990 roku. Ceni

kompe-tencje, rozsądek i statecz-ność



u ludzi zajmujących stanowi-ska. Uprawianie polityki zale-ca po pracy. Burmistrzem zo-stał z poparcia Forum Samo-rządowego (z którym też szczęśliwie startował do wy-borów samorządowych), a także radnych SLD i niezaleź-nych. Jego marzeniem jest bu-dowa oczyszczalni ścieków na Kaczawie przed Złotoryją. Wówczas więcej będzie w tej rzece pstrągów i udadzą się płuczki złota. Popiera "płucz-kowe" imprezy wymyślone przez poprzednią władzę i sam zamierza płukać złoto. Żona Anna jest nauczycielką w szkole podstawowej, córka Basia uczy się we wrocła-wskim liceum.

Kaszanka i kawior

U nas nad Kaczawą i Odrą PRL kojarzy mi się szczególnie z końcówką lat siedemdziesiątych i głupim gigantyzmem. Rozkre-scono wielkie budowle ery gierko-wskiej. Szpital wojewódzki, system wodociagowy "Wielka Woda", przesyponia cementu w Ścinawie, "Bacutil" w Osetni-cy, stadion 40-lecia PRL w Lubinie, oraz parę innych jak wielka hala sportowa (Cechownia) w Polkowicach, do której społe-czeństwo miało zjeżdżać autobu-sami z całego województwa.

Z pewnością wiele z tych in-westycji było potrzebnych, ale czy rzeczywiście w tej skali, w tym miejscu i w tym czasie? Czy Lubinowi potrzebny stadion na 45 tysięcy widzów, gdy na mecze przychodzi ich cztery tysiące, a często czterystu? Czy pompowa-nie wody z Legnicy do kranów w Polkowicach miało jakiś sens ekonomiczny? Nie udało się wy-korzystać w pełni przesyponi cementu. I nigdy nie uda się do-kończyć zgodnie z założonym projektem budowy szpitala, "Ba-cutilu" czy polkowickiej Cechow-ni. Z drugiej strony nasz PRL to także Zagłębie Miedziowe. Wiele tu narobiono krzywdy przyro-dzie, ale czy w ogóle bez tego Lubinowi i Polkowicom udałooby się kiedyś przekroczyć dziesięć tysięcy mieszkańców?

Jednak w pamięci osadzają się najbardziej sprawy osobiste. Ponad połowa Polaków dobrze wspomina PRL i ucale się temu nie dziwie. Byliśmy wówczas młodzi, zdrowi, pewniejsi jutra. I szczęśliwsi - dopóki nie chcieliśmy wyrobić paszportu, zabrać głos w ważnej sprawie społecznej, mieć własne zdanie. Wów-czas okazywało się, że są tacy, którzy wiedzą lepiej i za nas de-cydują, bo my nie dorosiliśmy. Cóż, pamięta się rzeczy przyje-mniejsze. Raz był to rurski ka-wior za pół ceny. Raz kilo kaszanki. Raz armeński koniak, raz "Vistula". Jak to w PRL.

ADAM SPYCHAŁA

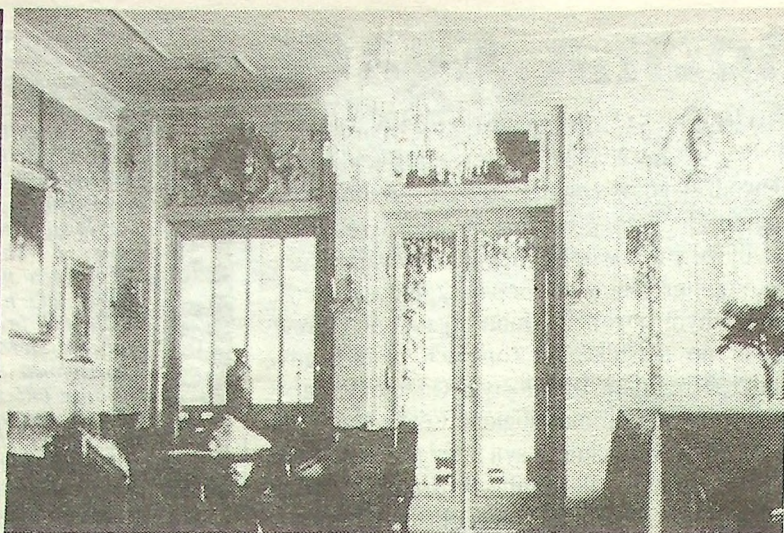
Blisko dzieci

KAZIMIERZ PLEŚNIAK, lat 49, po raz piąty zorganizo-wał w Młodzieżowym Domu Kultury "Harcerz" w Legnicy tygodniowe wczasy dla dzieci ze wsi. W tym roku przyjedzie tu ok. 300 młodych mieszkań-ców naszego województwa. Odpłatność za 1 osobę wyno-si 360 tys. zł. Podczas tygo-dniowego pobytu dzieci zwie-dzają Legnicę, chodzą na ba-sen, a także wyjeżdżają na autokarowe wycieczki do cie-kawych zakątków Dolnego Śląska. K. Pleśniak ukończył Studium Nauczycielskie. Naj-pierw przez 13 lat był nauczy-cielem i instruktorem ZHP w Kunicach, a potem przez 8 lat komendantem Chorągwi ZHP w Legnicy. W "Harcerzu" pra-cuje od początku istnienia tej placówki jako dyrektor 1 czerwca br. instytucja ta wzbogaciła się o drugi budy-

nek porosyjski, w którym urządzono m. in. pracownię komputerową, harcówkę i małą salę wystawową. K. Pleś-niak mieszka w Kunicach i stara się o mieszkanie w Legnicy, na razie bez efe-któw. Żona Irena pracuje w księgowości w geesie w Legnicy, córka Marta chodzi do czwartej klasy. K. Pleśniak całkowicie podpo-rządkował swój czas dzieciom. Pod-czas urlopu był kie-rownikiem kolonii w Polańczyk u. W wol-nych chwila-ch preze-suje Zarzą-dowi Miejs-kiemu TPD, a także

przygotowuje krzyżówki i sza-rady dla najmłodszych.





Tak wyglądały wnętrza pałacu przed II wojną światową. Fotografia ze zbiorów legnickiego oddziału Państwowej Służby Ochrony Zabytków.

Za minutę katastrofa

Ostatnim dniem pobytu wojsk rosyjskich w Legnicy był 16 września 1993 roku. Wyjechali przekazując Polakom ostatnie zajmowane jeszcze nieruchomości w Kwadracie, w tym m.in. "Dom Prijoma" przy ul. Okrzei 33.

Kiedy pracownicy legnickiego oddziału Państwowej Służby Ochrony Zabytków, weszli do oddanego przez Rosjan pałacu, stwierdzili, że jest on w znacznym stopniu zdewastowany. Zniknęły nie tylko stylowe meble, ale także zabytkowe żyrandole, boazeria zdobiąca ściany pokoi na parterze, a nawet elementy stiukowej dekoracji sufitów i części marmurowych kominków.

Dzięki anonimowemu informatorowi prokuratura szybko odnalazła wyszabrowane elementy wyposażenia pałacu.

WŁODZIMIERZ KAŁSKI

Dzieło legnickiego architekta Fritza Hesse wzniesiono w latach 1925-26 na zlecenie Friedricha Teicherta, jednego z największych legnickich fabrykantów, producenta traków i maszyn do obróbki drewna. Elegancka, choć skromna dekoracja elewacji, rozczłonkowanie bryły i wygląd południowej fasady świadczą o rezydencjonalnym i reprezentacyjnym charakterze budynku. Tak charakter miał on także po wojnie. Rosjanie urządzili w nim hotel dla swoich najważniejszych gości.



Tak wyglądają wnętrza zabytkowego pałacu dzisiaj.

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Przechowywało je dwóch mieszkańców gminy Pielgrzymka. Udało się także ustalić, że zakupu dokonali u gen. Bryzguna - ostatniego szefa sztabu Północnej Grupy Wojsk Rosyjskich. Odzyskane mienie zdeponowano w magazynach obrony cywilnej i śledztwo utknęło w martwym punkcie. Na przeszkodzie stanął brak pieniędzy na ekspertyzy i wyceny dla biegłych historyków sztuki. Ministerstwo Sprawiedliwości dało je dopiero wiosną i być może do września ekspertyzy będą gotowe.

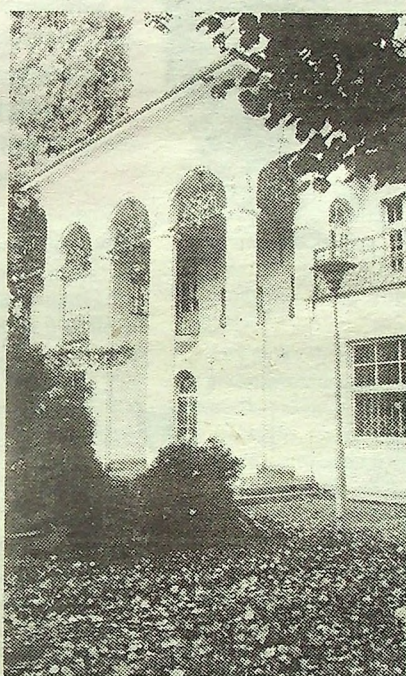
W pałacu prawie nic przez ten czas się nie działo. W listopadzie konserwatorzy zabytków opisali jego stan. Stwierdzili, że dach jest nieszczelny, że źle wykonano obróbki blacharskie, że świetliki nie są zabezpieczone. Ani właściciel budynku (wojewoda legnicki), ani jego administrator (Urząd Rejonowy) prawdopodobnie nawet nie czytali opinii konserwatorów. Przez rok w "Domu Prijoma" nie zrobiono nic. Trwały tylko spory między wojewodą, a władzami Legnicy o jego przyszłość. Patrząc z zewnątrz, widać było, że

stan pałacu się pogarsza. Zaczęły sypać się zawilgocone tynki elewacji, starą sklejką pozastawiano okna parteru, w których jakiś wandal (mimo stałego dozoru) powybił szyby.

Dopiero w lutym poprzedni wojewoda zdecydował o przekazaniu niemal całego Kwadratu władzom Legnicy (na zasadach użyczenia poprzedzającego komunalizację). W kwietniu budynek został protokolarnie przekazany. Zdaniem Ryszarda Kowalskiego, kierownika Urzędu Rejonowego, wnętrza były w takim stanie, jak w chwili wyjazdu Rosjan.

Dziś te same wnętrza przedstawiają obraz nędzy i rozpacz. Przez dziurawy dach wlało się tyle wody, że z pięknych sufitów pierwszego piętra i parteru zaczęły spadać tynki, a na ścianach pojawił się grzyb.

Wojewoda i prezydent w deklaracji podpisanej przed miesiącem oświadczyli,



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Zabytkowy budynek może się wkrótce zawalić.

że są gotowi wspólnie zagospodarować pałac. Tak jak niegdyś, miałby on służyć celom reprezentacyjnym, planuje się też ulokowanie w nim pałacu ślubów. To jednak melodia przyszłości, a pałac wymaga ratunku już dziś.

Wojewoda legnicki pieniędzy na remont pałacu nie da, bo ich po prostu w budżecie nie ma. Zresztą, formalnie budynek jest już administrowany przez miasto. Dzisiaj gości w Legnicy sekretarz stanu w Urzędzie Rady Ministrów - Kazimierz Korona. Przyjechał specjalnie, aby zapoznać się z sytuacją posowieckiego mienia. Zwiedzi Kwadrat i oczywiście "Dom Prijoma". Oby efektem tej wizyty były pieniądze z budżetu państwa na ratowanie posowieckich zabytków. A tak na marginesie...

Pod koniec ubiegłego roku działacze KPN w doniesieniu do prokuratury zarzucili władzom, że nie mają koncepcji zagospodarowania odzyskanych od Rosjan nieruchomości i że dopuszczają do ich dewastacji. Prokuratura odmówiła wtedy interwencji z powodu zbyt ogólnego (nie popartego przykładami) wniosku. Teraz sytuacja jest inna. Przykład wprowadzić jeden, ale za to sztandarowy, już jest.

Miłosierdzie legnickiego zarządu

Zarząd Miasta Legnicy 21 czerwca ub. roku uchwałą nr 595/93 dokonał zmian w budżecie miasta. Z działu "gospodarka komunalna" przeniesiono do rozdziału "pozostała działalność" 700 mln zł. Pieniądze przeznaczono na "udzielenie pomocy w formie pożyczki dla Parafii Matki Bożej Królowej Polski w Legnicy na budowę kościoła na osiedlu Kopernik".

Uchwalono, że pożyczka będzie składać się z trzech rat. Pierwsza (300 mln zł) miała być wypłacona do 10 lipca 1993 roku, a dwie pozostałe "w terminach uzgodnionych z Duszpasterstwem Rzymsko-Katolickiej Parafii Matki Bożej Królowej Polski". Uchwalono też, że pożyczka zostanie zwrócona do 31 grudnia 1994 roku, za to nie ustalono stopy jej oprocentowania.

Informacja na ten temat znalazła się dopiero w umowie zawartej 30 czerwca 1993 roku przez prezydenta Edwarda Jaroszewicza i wiceprezydenta Eugeniusza Koszkę reprezentującymi zarząd, a proboszczem parafii księdzem doktorem Aleksandrem Stankiewiczem reprezentującym Duszpasterstwo. Strony umówiły się, że druga rata (200 mln zł) zostanie przekazana do 30 września, a trzecia (także 200 mln zł) do 31 października 1993 roku i ustaliły (w paragrafie drugim umowy), że pożyczka nie będzie oprocentowana.

To ostatnie ustalenie było, jak to się niedawno okazało, zbędne. Uchwałą nr 1093/94 z 17 czerwca br., a więc podjętą dwa dni przed wyborami samorządowymi, Zarząd Miasta pożyczkę umorzył.

*

Legnicki kościół pw. św. Jacka Odrowąza budowano przez pięć, a kościół pw. św. Trójcy zaledwie przez trzy lata. Kościół pw. Matki Bożej Królowej Polski buduje się już lat kilkanaście, a końca inwestycji nie widać. To skandal, że nikt dotąd nie pomógł ubogiej parafii w ponoszeniu trudów budowy. Dlatego należałoby pochwalić Zarząd Miasta za wyciągnięcie pomocnej ręki, gdyby na usta nie cisnęły się budzące wątpliwości pytania.

Dlaczego pożyczkę uchwalono tak późno i w tak nierzeczywistej wysokości? Wszyscy znamy wartość złotych i wiemy (a remontujący na własny koszt posowieckie mieszkania wiedzą to najlepiej), że za 700 mln zł niewiele można zrobić. Czy nie lepiej byłoby pożyczyć nie 700 mln a 7 mld zł, albo wzorem średniowiecznych feudalów wziąć na siebie ciężar dokończenia ciągnącej się w nieskończoność inwestycji? Pieniądze na to na pewno by się znalazły. Jeśli nie w dziale "gospodarka komunalna" (bo przecież nie jest bez dna), to w jakimś innym - kulturze, oświecie albo w gospodarce mieszkaniowej. Nic by się w końcu wielkiego nie stało, gdyby w Legnicy zaprzestano na jakiś czas strzyżenia trawników, uzbrajania nowych osiedli czy remontowania dachów. W ostateczności można by podnieść cenę wody i nadwyżkę przeznaczyć na budowę świątyni.

Druga wątpliwość dotyczy dyskrekcji, w jakiej całą operację pożyczkową przeprowadzono. Zarząd Miasta ma zwyczaj chwaleń się w "Wiściach z legnickiego Ratusza", drukowanych w całości na łamach "Gazety Legnickiej", najmniejszymi nawet błahostkami mogącymi świadczyć o mądrości i dobroci panów prezydentów. To dziwne, że o tych szlachetnych czynach - pożyczce dla parafii i jej późniejszym umorzeniu, nie wspomniano nawet słowem.

Wreszcie trzecia wątpliwość. Dlaczego pożyczkę umorzono w tak dziwnym momencie, w przededniu wyborów? Jakże racje zdecydowały o wyborze takiego czasu? Można odnieść wrażenie, że wybrano go celowo, aby przed wyborami zapewnić rządzącej Lidze Legnickiej poparcie Kościoła. Jeśli tak było, to o chwaleń Zarządu Miasta nie może być mowy.

W Legnicy mają być zbudowane w najbliższym czasie dwie świątynie dla dwóch nowych parafii. Gdyby teraz, kiedy do jakiegokolwiek wyborów jest jeszcze daleko, Zarząd zadeklarował, że sfinansuje ich budowę, udowodniłby, że pomoc przy budowie kościoła na osiedlu Kopernika była gestem miłosierdzia, a nie polityczną zagrywką taktyczną.

OBSERWATOR

ojcem i matką

Powiedziała, że wychodzi na chwilę do matki. Trzasnęła drzwiami i nigdy już nie wróciła. Zostawiła mnie samego z tygodniowym dzieckiem. Któregoś dnia mijaliśmy się na ulicy. Nawet nie zadrżała do wózka. Nie mogłem uwierzyć. Nie chciała wiedzieć, jak wygląda jej córka. Dzisiaj, po ośmiu miesiącach, mógłbym pokazać jej cudze dziecko i powiedzieć, że to nasze. Nie widziała przecież Iwonki od czasu jej narodzin.

Wpadłem w panikę

Chciałem namówić ją do powrotu. Poszedłem do mieszkania jej matki. Wiedziałem, że tam jest, ale dla mnie jej nie było. Stało się jasne - Iwonkę będę wychowywał sam. Początkowo nie mogło mi się to zmieścić w głowie. Chyba wpadłem w panikę. Do nikogo się nie odzywałem. Nie chciałem wychodzić z domu. Nie chciałem odejść od Iwonki.

Miałem się nad czym zastanawiać w listopadowe wieczory. Nie znajdowałem sensownej odpowiedzi, dlaczego tak się stało. Nigdy nie mówiła, że nie chce dziecka. Odwiedzałem ją w szpitalu. Wydawało mi się, że między nami jest dobrze. Co ja takiego zrobiłem?

Kiedyś zadzwoniła, chciała wrócić. Ale mówiła tylko o pieniędzach, o kupowaniu, o nowej kurtce. O dziecko nie zapytała ani razu.

Bebiko 1, bebiko 2...

Siostra nauczyła mnie karmić dziecko, pomagały trochę koleżanki z pracy. Ku mojemu zdziwieniu okazało się, że mleko jest drogie. Pieniądże pożyczałem więc i oddawałem na okrągło. Niestety, moja córka nie wie, co to humana. Na takie luksusy kulinarne mnie nie stać.

Pierwsza kąpiel Iwonki zajęła mi bardzo dużo czasu. Dziecko kręciło się, pluskało, a ja byłem taki nieporadny.

Szybko musiałem znaleźć niańkę. Ona nauczyła mnie opieki nad dzieckiem.

Początkowo Iwonka nosiła nazwisko matki. Nie mogłem więc wziąć zwolnienia lekarskiego, jak zachorowała, nie pobierałem rodzinnego. Małgorzata nie stawiała się na sprawy w sądzie. Po pół roku, zaocznie postanowiono, że Iwonka będzie nosiła moje nazwisko.

Po jakimś czasie znalazłem dla niej miejsce w żłobku. Pamiętam ten ból budzenia dziecka o 6 rano i drogę w mroźne ciemne poranki do żłobka. Któregoś dnia Iwonka rozchorowała się i zabrali ją do szpitala.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Denerwowałem się, martwiłem i dorobiłem nerwicy. Lekarz przepisał mi jakieś leki na uspokojenie. Skierował na EKG.

Zdrowie Iwonki poprawiało się jednak z dnia na dzień. Kiedy odebrałem ją ze szpitala, nie mieliśmy już dokąd wracać.

Wymówiono mi mieszkanie, które wynajmowałem. Bałem się, że zabiorą Iwonkę do domu dziecka. Chciałem schronić się w Punkcie Opieki nad Matką i Dzieckiem, ale powiedziano mi że nie mogę, bo... nie jestem matką.

Dopiero po interwencjach, znalazłem tu dach nad głową.

Klucze tylko dla Jurka

Od jakiegoś czasu starałem się o mieszkanie, ale bez powodzenia. Pewnego dnia przyszedł do urzędu jakiś mężczyzna, wyciągnął klucze i powiedział, że zda pokój z kuchnią pod warunkiem, że klucze przekażą mnie. Byłem zdziwiony, kiedy się o tym dowiedziałem. Nie znałem wcześniej tego człowieka, nie wiem skąd się o mnie dowiedział.

Teraz trzeba będzie urządzić mieszkanie. Z dwóch milionów miesięcznie trudno będzie odłożyć na łódzkę i pralkę. Jak tylko dostanę urlop zabiorę się za malowanie. Zresztą, potem nie znajdę już na to czasu. Kiedy odbieram Iwonkę ze żłobka, ni-

czym nie mogę się zająć. Chce, żeby cały czas się z nią bawić. Placze, gdy wkładam ją do łóżeczka. Zabieram się więc za pracę dopiero wtedy, gdy śpi.

Na początku sypiałem 4 godziny na dobę. Stałe chodzenie przemęczony. Kiedyś koleżanka zaproponowała mi, że zaopiekuję się Iwonką, żebym mógł gdzieś wyskoczyć. Przystałem na to. Poszedłem do domu i spałem prawie 24 godziny.

Po co ci to było

Niektórzy koledzy mówili do mnie: "Po co ci to, było dziecko upchnąć matce". Ale ja chciałem mieć Iwonkę przy sobie, obserwować jak rośnie.

Matka, która od niej odeszła, nie byłaby zresztą dobrą opiekunką. Poza tym w domu Małgorzaty leje się alkohol. Nie chcę, żeby wyrastała w takiej rodzinie.

Najgorsze mam już za sobą. Teraz Iwonka stoi na własnych nogach. Dobrze sypia, nie grymasi przy jedzeniu. Jest mi łatwiej.

Zastanawiam się czasem, jak dają sobie radę kobiety z trójką-czwórką dzieci. Może za tym kryje się to coś, co i mnie pozwala powiedzieć: nie żałuję.

wysłuchała
KRYSTYNA NIKOŃCZUK

Józef Ziętek już jako kilkuletni chłopiec pisał wiersze na szkolne imprezy. Pamięta, że to "coś" dostrzegła w nim nauczycielka z wiejskiej szkoły oraz miejscowy ksiądz. Wskazał on drogę młodzieńskiemu poecie, cytując w szkolnym pamiętniku chłopca słowa Adama Mickiewicza: - "I wiedz, że dla poety jedyną jest droga, w sercu szukać natchnienia i dążyć do Boga". Słowa te stały się życiową dewizą ludowego twórcy.

Przeżycia związane z tragiczną śmiercią przyjaciela-żołnierza, zawoalowały w 1939 roku oficjalnym debiutem literackim. Na łamy noworocznego numeru miesięcznika "Ziemia Kolbuszowska" trafił wiersz pt. "Grób Serafina", który pochwlebnie oceniła krytyka.

Wybuchła wojna. Udział w kampanii wrześniowej, obóz jeniecki,



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

wierszy przepadło, w domu zachowało się zaledwie kilka. Po wojnie były one drukowane w czasopiśmie literackich i lokalnej prasie.

W 1945 roku Józef Ziętek przyjechał do Jawora - miasta, "co wnuki Piastów bawiło". Napisał o nim w jednym z wierszy:

Urzekło go miasto

LUCYNA KALINOWSKA

Józef Ziętek, jaworzanin z wyboru, poeta z potrzeby serca twierdzi, że coś w tym być musi. Urodził się w Palmowej Niedziele, 16 kwietnia 1916 roku na Rzeszowszczyźnie. Odkąd pamięta, jego uczucia i myśli zawsze jakoś układały się w rymy. Napisał około dwóch tysięcy wierszy i ciągle tworzy. Uważa, że tego najlepszego wiersza, z którego będzie w pełni zadowolony, jeszcze nie napisał. Ma dużo do powiedzenia; tyle zjawisk i spraw czeka na uwiecznienie w strofach...

Związek Walki Zbrojnej, później Bataliony Chłopskie. Zaczął współpracować z konspiracyjną gazetą "Na posterunku". Pod literackim pseudonimem "Kordian" pisał patriotyczne wiersze, mające podtrzymać ducha wśród walczących żołnierzy. Jako partyzant przybrał pseudonim "Żbik".

W czasie wojny napisał około czterystu wierszy, głównie o losach okupowanej Polski i walczących na froncie żołnierzy. Wiele z nich tworzył w lesie, nocą, przy migotliwym świetle partyzanckiego ogniska. To właśnie wtedy powstał wiersz pt.

"Dla Ciebie, Polsko, i dla Twojej chwały..."

Krew popłynęła, świeże broczą rany,
Zawrzał zacięty, bohaterski bój!
Żołnierz z przewagą walczył oszalały

Dla Ciebie, Polsko, i dla Twojej chwały!...

Recytował go często, przy ognisku, dla podtrzymania wiary w sercach żołnierzy.

Twórczością okupacyjną Józefa Ziętkę zainteresował się Kazimierz Wyka, który poprosił o dostarczenie utworów ludowego poety do Krakowa. Niestety, pociąg, w którym przyjaciel wiozł przesyłkę, został doszczętnie obrabowany przez Rosjan. Kilkaset okupacyjnych

"Mnie to miasto urzekło gdy z frontowych wracalem drog..."

Trudne, powojenne lata. Praca w administracji, zasiedlanie powiatu przez osadników przybywających tu z różnych stron świata, odbudowa miasta ze zniszczeń wojennych. Na poezję nie było już czasu.

Wrócił do niej dopiero w 1970 roku. Dziś Józef Ziętek twierdzi, że w Jaworze urzeczywistniły się jego życiowe zamierzenia i spełniło poetyczne posłannictwo - tutaj powstała większość jego wierszy. Dotąd wydał cztery tomiki: w 1987 r. "Z biegiem lat" i "Zgrzebnymi myślami pozszywane", w 1990 r. "W cieniu jesieni", w 1993 - "Zasiał wiatr...". Ostatni tomik, zawierający wybór 220 wierszy ze wszystkich okresów twórczości, poświęcił poeta jaworzanom z okazji 750-lecia miasta.

Józef Ziętek był wiele razy nagradzany. Jako członek Stowarzyszenia Twórców Ludowych, publikuje swoje wiersze na łamach czasopisma "Twórczość Ludowa", a także w centralnej i lokalnej prasie. Kilka tygodni temu, jaworskiego poetę spotkało kolejne wyróżnienie. Z inicjatywy dr. B. Niewiadomskiego, członka Rady Naukowej Zarządu Głównego Stowarzyszenia Twórców Ludowych w Lublinie, został poproszony o nadesłanie swoich wierszy do Księgi "Sopare auso upominek". Zaproszenie podpisał prof. Aleksander Gieysztor.

Lato w mieście

LEGNICA

DK ATRIUM - Świetlica otwarta codziennie w godz. 9-15 (projekcje bajek, tenis stołowy, gry komputerowe, gry stolikowe).

DK HUTNIK - Codziennie (oprócz sobót i niedziel) w godz. 11 - 15 zajęcia klubowe (gry i zabawy, zajęcia komputerowe, zajęcia świetlicowe). O godz. 16 projekcje filmów dla młodzieży. W programie również wycieczki (m.in. do Wąwozu Myśliborskiego i Wrocławskiego ZOO) i konkursy.

DK KOPERNIK - Ogłasza konkurs fotograficzny pt. "Wspomnienia z wakacji". Każdy może złożyć trzy prace o formacie pocztówkowym. Wyniki około 10 października. Szczegóły pod numerem tel. 54-61-98.

MDK HARCERZ I i HARCERZ II - codziennie w godz. 9 - 16, w soboty 10 - 14 - imprezy z cyklu "Lato w mieście". Od godz. 9 do 16 czynna jest świetlica, od 10 do 15 - konkursy, turnieje, zawody sportowe, zabawy, wyjścia na basen, biwaki.

LEGNICKIE CENTRUM KULTURY - do końca lipca działa zastęp NAL. LCK zaprasza do udziału w zajęciach artystycznych i sprawnościowych.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA - Filia Dziecięco-Młodzieżowa nr 2, przy ul. Pomorskiej 56 zaprasza do udziału w konkursie plastycznym "Porusz swoją wyobraźnię", czyli tworzenie bajki za pomocą pedzla.

Filia Dziec-Młodz. przy ul. Łukasieńskiego 30 proponuje w poniedziałki spacerować po Legnicy w cyklu "Poznajemy legnickie zabytki", gry planszowe; we wtorki - zajęcia konstrukcyjno-artystyczne; w środy - spotkania z legendą i baśnią; w czwartki - zajęcia plastyczne; piątki - wakacyjny teatrzyk dziecięcy; soboty - projekcje bajek video. (codziennie w godz. 10 - 16, a w sobotę od 10 do 15).

Filia nr 7 przy ul. Neptuna codziennie w godz. 10 - 15 organizuje zajęcia plastyczne.

MUZEUM OKRĘGOWE - w środy i piątki w godz. 11-15 projekcje filmów z zakresu historii sztuki oraz adaptacje lektur szkolnych ("Faraon", "Krzyżacy", "Wesele", "Ziemia obiecana"). W czwartki w godz. 11-12 muzeum zaprasza wszystkie dzieci z blokami rysunkowymi i kredkami na małe plenery malarskie. Uczestnicy otrzymują nagrody książkowe.

LUBIN

OK "WZGÓRZE ZAMKOWE" - w każdy czwartek w godz. 11-14 przyzakładowe dziecięce plenery plastyczne pt. "Wakacje moich marzeń".

DK "ŻURAW" - od poniedziałku do piątku w godz. 11-14 gry i zabawy w Parku Wrocławskim. W razie niepogody zajęcia w klubie.

Wolno pływać

Po badaniach wody przeprowadzonych na kąpieliskach w Legnickim sa-nepid zezwolił na kąpiele w Rokitkach, Jezierzanach, Jaworniku i Jeziorze Kunickim. Poza tym stwierdzono, że pływanie w zwyczajowych miejscach kąpiei w Szczytnikach, Jakuszowie, Paulinowie i Rokitkach (żwirownia) nie zagraża zdrowiu.

Radzimy unikać miejsc nie wymienionych w tym komunikacie. W pozostałych akwenach woda jest zanieczyszczona i zamiast ochłody możemy doznać poważnych dolegliwości.

(K)

Wędruj z nami

Ostatnią lipcową propozycją legnickiego PTTK jest wycieczka trasą: Męcinka - Górzec - Bogaczów - Sichów.

Wszyscy zainteresowani powinni zarezerwować sobie sobotę - 30 bm., a dokładniejszych informacji mogą zasięgnąć w biurze PTTK, ul. Rynek 27, tel. 56-51-63.

Dzięki Ochotniczym Hufcom Pracy jeszcze niedawno można było spełniać wakacyjne marzenia za własne pieniądze. Pośrednictwo OHP pomagało młodzieży podejmować pracę w rodzinnym mieście, różnych regionach kraju, a nawet za granicą. Dziś w siedzibie hufca w wakacje pracuje tylko jeden człowiek. Po to, by czasem dopełnić formalności związanych z niewieloma umowami bądź odebrać telefon.

W hufcach pracy nie ma pracy

Największe legnickie zakłady - np. Zakład Gospodarki Komunalnej, Przedsiębiorstwo Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego, "Legniczanka" - jeszcze w latach osiemdziesiątych funkcjonowały w okresie letnim głównie dzięki pracownikom sezonowym. Była to przeważnie młodzież szkolna. W tym roku do siedziby OHP w Legnicy nie wpłynęła stamtąd ani jedna oferta pracy. Nie świadczy to bynajmniej o nasyceniu. Zarówno firmy państwowe jak i prywatne zatrudniają pracowników sezonowych, ale są to dzieci pracowników, znajomych, osoby z najbliższego otoczenia i poza pośrednictwem OHP. Nierzadko są to pracujący "na czarno".



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Legnicki hufiec nie organizuje już grupowych wyjazdów do pracy za granicą. Niedługo młodzież szkolna wyjeżdżała np. plewić wschodniemieckie bądź czechosłowackie pola. Czesi i Niemcy przyjeżdżali do nas. Teraz przywilejem wymiany cieszą się województwa przygraniczne i biorą w tym udział głównie studenci. Poza tym nie trzeba ściągać siły roboczej z zagranicy, bo

sytuacja na rynku pracy, w każdym z tych państw, jest taka sama, jak w Polsce.

W tym roku legnickie Zakłady Energetyczne umożliwiły pracę w swoim ośrodku wypoczynkowym w Gieszynie Drawskim trzem piętnastoosobowym turnusom. OHP otrzymało z tego do dyspozycji tylko 20% miejsc. Hufiec skierował też 10 osób z glogowskiego Studium Nauczycielskiego do Radzyna. Pojedyncze osoby otrzymały pracę nad morzem, choć ciężko tam o zatrudnienie. Jest bowiem wielu miejscowych chętnych do pracy! Przyjezdnych trzeba nakarmić i dać darmowe noclegi. Na tym kończy się obecna wakacyjna oferta OHP w Legnicy.

Przez pozostałe 10 miesięcy z usług OHP korzysta młodzież w ciężkiej sytuacji życiowej - ci którzy nie ukończyli szkoły podstawowej ani żadnego kursu zawodowego. Kto ma 8 klas tylko przyucza się do zawodu. OHP organizuje przyuczanie w zawodach takich m.in., jak masarz, sanitariusz, ślusarz, stolarz czy monter instalacji sanitarnych. Dzięki temu można łatwiej znaleźć pracę.

Legnickie OHP tracą na popularności. Kiedyś - Komenda Wojewódzka, dziś już tylko - Delegatura Regionalna Komendy we Wrocławiu. Oby ta, dla niektórych ostatnia deska ratunku, nie okazała się do końca spróchniała.

KATARZYNA PFEIFFER

Żył złota

Najgorsze są te upały, ale jak sobie pomyśleć, że już w sierpniu będę na Mazurach z moją dziewczyną, od razu lepiej się pracuje - mówi osiemnastoletni absolwent jednej z legnickich szkół. Pracuje u ojca na budowie jako pomocnik. Jego dziewczyna również zarabia na wspólne wakacje. Pomaga dziadkom w polu. Już niedługo oboje będą mogli zrealizować swoje wakacyjne plany.

Coraz popularniejsza wśród młodzieży staje się praca w rodzinnych firmach. Już nie trzeba wyjeżdżać za granicę, by np. zmywać naczynia w restauracji. Placa oczywiście bez porównania, ale Patrycja D. - maturzystka z I LO w Legnicy zarabiająca w lokalu wujka, twierdzi, że woli mniej pieniędzy, ale ma przynajmniej pewność, że nikt jej nie oszuka. A oszustwa zdarzają się często i to nie tylko za granicą. Zwłaszcza, że w Polsce rośnie liczba osób pracujących "na czarno", głównie młodzieży.

Często młodzi są wykorzystywani. Siedemnastoletnia Ania z koleżanką podjęły się plewienia pola. Za całodzienną ciężką pracę i oczyszczenie hektara ziemi otrzymały niecałe 100 tys. złotych do podziału. Mówią, że im się to nie opłaca i że muszą poszukać czegoś innego. Wystarczy popytac, a może pracę załatwi ktoś znajomy? Dwaj młodzi legniczanie trafili do pewnego rzeszotarskiego gospodarza. Pracowali po dwanaście go-

dzin dziennie otrzymując 12 tys. za godzinę. Zajmowali się ogrodnictwem i wywózką gruzu do lasu. Praca ciężka, ale można zarobić. Niestety, pojawili się konkurenci, którzy "sprzedali się" za 10 tys. za godzinę. Trzeba było poszukać innej pracy.

Kasia - studentka I roku studium reklamy miała więcej szczęścia. Znalazła pracę jako sekretarka w oficynie wydawniczej. Zajęcie więc "jakby po fachu". Pracuje sześć godzin dziennie, ale nie zbija kokosów. "Właściwie zarobię tu tylko część potrzebnych mi pieniędzy. Nie wiem jeszcze gdzie pojadę". Wśród młodszych najpopularniejsze jest mycie samochodów na parkingach i stacjach benzynowych. Takie umycie kosztuje od 5 do 20 tys. zł lub po prostu "co łaska". Najlepiej oczywiście pilnować lub myć zachodnie samochody, kierowcy płacą w twardej walucie. Zarabiają w ten sposób czwarto-, piątkolasci, ale także licealiści. Tworzą się "brygady" kilkuosobowe, złożone z młodszych, a kierowane przez starszych kolegów.

Sposobów na zarabkowanie podczas wakacji jest mnóstwo. Wystarczy tylko puścić wodze fantazji i uzbroić się w cierpliwość na jakieś trzy dni, podczas których trzeba znaleźć "żyłę złota".

PATRYCJA KOSS

Konkurs fotograficzny dla każdego



Przyslij swoje zdjęcie z wakacji!

Nasz adres: Redakcja "Konkretów", skr. poczt. 145, 59-220 Legnica, z dopiskiem na kopercie "Zdjęcie z wakacji".

Co tydzień z nadesłanych prac wybieramy najciekawszą, publikujemy ją, a autora honorujemy atrakcyjną nagrodą.

W tym tygodniu redakcyjna komisja najwyższej oceniła zdjęcie nadesłane przez Marka Drobnego z Głogowa, Aleja Wolności 50.

Fotografię zatytułowaliśmy "Odpoczynek na trasie". Gratulujemy i prosimy o kontakt z redakcją. Czekamy na Pana od poniedziałku nagrodą niespodzianką.



Jak zostać ratownikiem?

W roku ubiegłym na 100 tys. mieszkańców naszego województwa przypadało 139,35 ratownika. W tym sezonie WOPR wyszkolił już 70 młodszych ratowników, 30 wodnych, 35 sterników i 20 pletwonurków, wydano 70 uprawnień do podstawowej nauki pływania.

Młodszym ratownikiem może zostać każdy, kto ukończył 14 lat i oczywiście umie pływać. Należy bowiem zdać wstępny egzamin - przepłynąć 50 m w czasie 45 sekund, 20 metrów pod wodą, wykazać się umiejętnością pływania na grzbiecie "klasykiem". Później trzeba jeszcze przejść 45-godzinny kurs. Młodszy ratownik nie może pracować samodzielnie, musi pracować z ratownikiem wodnym. Aby zdobyć uprawnienia ratownika wodnego trzeba mieć ukończone 18 lat, zaliczonych 85 godzin kursu, rok praktyki i posiadać jeden z patentów - żeglarza, sternika motorowego lub pletwonurka.

Uprawnienia do podstawowej nauki pływania może zdobyć ratownik po piętnastogodzinnym kursie, podczas którego uczy się głównie tego... jak uczyć pływaka innych. Dzięki temu wiele osób zdobywa...

karty pływackie. Aby taką kartę otrzymać, wystarczy przepłynąć 200 m stylem dowolnym, w tym 50 m na plecach, zanurkować na odległość 5 m i wykonać obojętnie w jaki sposób, skok z wysokiego brzegu.

Okres szkoleniowy ratowników WOPR trwa od zimy do wiosny. Miejsca prowadzenia nauki zależne są od tego, jaki rejon wymaga zasilania. W tym roku planowane są szkolenia w Jaworze, Złotorzy i Ścinawie.

(KPF)



Leczenie kolorami

Od wieków przypisywano kolorom właściwości lecznicze. Starożytni Grecy i Rzymianie uważali, że przebywanie w pomieszczeniach pomalowanych na odpowiedni kolor może skutecznie zwalczać niedomagania organizmu. Dowodzą również, że na przykład czerwony wzmacnia potencję i pomaga w uzyskaniu pełnej satysfakcji erotycznej. Podobne zdanie mieli również nowożytni lekarze, choć na poważnie wpływem kolorów na człowieka zaczęto zajmować się dopiero w XX wieku. Powstała nawet specjalna dziedzina medycyny zwana chromoterapią.



Według współczesnych medyków chromoterapia to leczenie kolorem i światłem. Lekarze nie polegają już tylko na swoich przeświadczeniach, lecz opierają się na badaniach naukowych. Te natomiast dowodzą, że naświetlanie kolorowym światłem może być pomocne przy zwalczaniu wielu niedomagań organizmu. Co ciekawsze, kolorowe światło działa nie tylko na osoby widzące, ale również skuteczne okazało się w leczeniu niewidomych.

Powszechnie znane przeświadczenie o wpływie kolorów na samopoczucie człowieka nie zawsze się sprawdza. I tak rozpowszechniony jest pogląd, że patrząc na zieleni odpoczywamy. Czerwony denerwuje nas i wprowadza w stan napięcia. Czerń przynębia i powoduje depresję. Biel uspokaja, pozwala odprężyć się itd. Badania prowadzone przez amerykańskich naukowców nie potwierdzają takich zwyczajowych uogólnień.

Dzięki badaniom stwierdzono między innymi, że błękit jest kolorem antyseptycznym. Zwalcza stany zapalne organizmu i niszczy mikroby. Chory przebywający w pomieszczeniu pomalowanym błękitem szybciej zwalcza gorączkę. Kolor ten pomaga w leczeniu reumatyzmu, żółtaczki, oparzeń i wszelkich dolegliwości gardła. Dlatego zaleca się malowanie ścian na błękitno, szczególnie w szpitalach i zakładach.

Żółty zalecany jest przy leczeniu wszelkich dolegliwości żołądkowych. Pomaga w przeciwdziałaniu niestrawności, cukrzycy, zapaleniu wątroby i innych narządów trawiennych. Często żółta kuracja łączy się z pomarańczową. Ta ostatnia pomaga szczególnie na osłabienie pracy serca. Połączenie obu kolorów daje dobre efekty przy zwalczaniu chorób reumatycznych, bronchitów, astmy, kamicy nerkowej i innych stanów zapalnych nerek.

Wskazane jest przy tym nie tylko przebywanie w pomieszczeniach pomalowanych na takie kolory, ale naświetlanie światłem. Powinno się zaczynać naświetlać od stóp do łędźwi. Dzienna dawka kolorowego światła nie powinna przekraczać dwóch godzin, ale dobre efekty daje już dwukrotne naświetlanie - rano i wieczorem, po pół godziny.

Od wieków medycy doceniali pozytywny wpływ czerwieni. Uznawano ją za kolor energii. Faktycznie kolor ten ożywia, rozgrzewa, wzbudza emocje. Niektórzy porównują działanie czerwieni

z kokainą, ze względu na jej pobudzające właściwości. Zapewne stąd wziął się zwyczaj malowania tym kolorem pomieszczeń w domach publicznych. Już starożytni Grecy uważali, że właśnie czerwień jest podobna w działaniu do afrodyzjaków - wzmacnia popęd seksualny i pomaga w osiągnięciu pełnej satysfakcji.

Współcześni naukowcy zalecają leczenie czerwienią takich schorzeń, jak paraliż, gruźlica, wszelkie choroby krwi, a szczególnie anemia. Przede wszystkim jednak czerwony podnosi ciśnienie krwi, może więc stanowić bardzo dobry środek do zwalczania takich dolegliwości.

Poza tym czerwony zwiększa aktywność. Grupy ludzi poddawane działaniu tego koloru znacznie szybciej pracowały i były skuteczniejsze w działaniu. Niestety, zwiększała się przy tym również podatność na stresy i niespodziewane wybuchy gniewu.

Odwrotnie działało na tę samą grupę naświetlanie kolorem niebieskim. Ciśnienie krwi w ich organizmach zmniejszało się, stawali się spokojniejsi i bardziej odprężeni. Podobne efekty daje zastosowanie fioleto, choć w tym przypadku fizyczne odprężenie nie łączyło się z psychicznym odpoczynkiem. Wręcz przeciwnie kolor ten pobudza do aktywności intelektualnej. Sprzyja więc działalności twórczej. Dodatkowo stwierdzono, że ten kolor pomaga w zwalczaniu bezsenności.

Całkowite odprężenie daje zieleni. Dlatego też kolor ten jest wskazany w pomieszczeniach służących do rekreacji i gabinetów odnowy. Stwierdzono także, że dłuższe przebywanie w pomieszczeniach pomalowanych na zielono lub systematyczne naświetlanie się tym kolorem przywraca harmonię w całym organizmie i likwiduje napięcia.

Badania nad wpływem kolorów na człowieka wciąż jeszcze trwają. Co prawda zachodni naukowcy opracowali już specjalne urządzenia do naświetlania kolorami, ale ich stosowanie jest jeszcze bardzo ograniczone. Poza tym nikt nie proponuje zastępowania barwną terapią wszelkich innych rodzajów leczenia.

Długo jeszcze kolory nie zastąpią tradycyjnych leków czy innych sposobów terapii. Na pewno jednak stosowanie kolorów nie ma żadnych ubocznych skutków dla chorych.

opr. k

Nie dla wszystkich

To skandal! - Andrzej S., jest oburzony. - PCK organizuje półkolonie nie dysponując środkami. Tych, których nie stać na drogie kolonie poza Legnicą jest wielu. Z żoną zarabiamy w sumie poniżej czterech milionów i okazuje się, że to jeszcze za dużo, by zakwalifikować nasze dziecko na te półkolonie. Pani w PCK mówi, żeby przyjąć pierwsze sierpnia do "ogólniaka", to może miejsce się znajdzie. A jak nie, to co? Do pracy dziecko mam zabrać?

Polski Czerwony Krzyż w Legnicy organizował dotąd zimowiska. Przed wakacjami wiele instytucji deklarowało organizację półkolonii, ale z różnych względów na "placu boju" pozostał tylko PCK. Bardzo szybko okazało się, że popyt przewyższa podaż. Nie byłoby problemów, gdyby były pieniądze. Organizatorzy zwracali się o pomoc do zakładów pracy. Odzew był mniej niż skromny. Trochę grosza rzuciło Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne i Telekomunikacja Polska SA. Chętnych na półkolonie było prawie sześćdziesiąt dzieciaków.

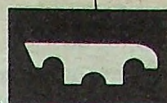
Kwalifikacja odbywała się jeszcze w szkołach - mówi Anna Jurków, sekretarz Zarządu Wojewódzkiego PCK w Legnicy. Pedagodzy mieli znaleźć dzieci z najuboższych rodzin zainteresowane półkoloniami. Potem pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przeprowadzali wywiady środowiskowe.

MOPS okazał się głównym sponsorem. Barierą dla chętnych była średnia przypadająca na jedną osobę w rodzinie. Nie mogła przekraczać 1.939.900 złotych. Kwalifikacje trwały jednak do ostatnich dni lipca. Rodzice liczą, że miejsca się znajdą dla wszystkich chętnych. Tym bardziej, że do półkolonii nie dopłacają ani złotówki. Trzy posiłki dziennie, wycieczki i dziecko ma atrakcje prawie przez dwa tygodnie.

Na "pecekowskie" półkolonie uczęszczać będą ci najbardziej potrzebujący. Ich koleżanki i koledzy będą się bawić, tak jak dotąd, na brudnych placach między budynkami.

MARK WINIARSKI

KGHM



METRACO

59-301 LUBIN, ul. Ścinawska (zajazdnia PKS)
tel. 44-33-21 wew. 33 tel. 47-88-34,
fax (48) 76-442-497

HURTOWNIA
CERAMIKI BUDOWLANEJ

Ceny materiałów budowlanych sprzedawanych przez
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU METALAMI KGHM METRACO

cenę obowiązującą od 05.07.1994 r.

L.p.	RODZAJ MATERIAŁU	Jedn. miary	bez podatku VAT	z podatkiem VAT	Uwagi
1.	Dachówka karp. 300 x 180	- gat. I szt.	8.411	9.000	38 szt./m ²
		- gat. II szt.	8.075	8.500	38 szt./m ²
2.	Dachówka karp. „B” 300 x 155	- gat. I szt.	8.131	8.700	42 szt./m ²
		- gat. II szt.	5.794	6.200	42 szt./m ²
3.	Dachówka wleż. „U” 240 x 90 DK 9 W 3	- gat. I szt.	4.673	5.000	176 szt./m ²
4.	Gąsior 300 x 178	- gat. I szt.	58.075	60.000	3 szt./mb
		- gat. II szt.	42.056	45.000	3 szt./mb
5.	Cegła ołow. modularna 200 x 104 x 80	250 szt.	6.916	7.400	30 szt./m ²
		300 szt.	7.664	8.200	30 szt./m ²
6.	Cegła klinkierowa 250 x 120 x 85	250 szt.	6.355	6.800	62 szt./m ²
		300 szt.	7.477	8.000	62 szt./m ²
		350 szt.	8.505	9.100	62 szt./m ²
7.	Kształkarka klinkierowa	szt.	18.682	20.000	
8.	Cegła pełna	kl. 100 szt.	2.390	2.550	
9.	Cegła dziurawka 250 x 120 x 85	kl. 50 szt.	2.157	2.300	62 szt./m ²
10.	Pustak do przew. dym. 190 x 190 x 240	szt.	7.800	8.350	4 szt./m.b.
11.	Płytki elewacyjne 200 x 90 x 11	- gat. I szt.	4.819	4.300	38 szt./m ²
12.	Płytki elewacyjne 200 x 65 x 11	- gat. I szt.	2.710	2.900	62 szt./m ²
13.	Pustak MAX 200 x 220 x 180	kl. 100 szt.	11.682	12.500	16 szt./m ²
		kl. 150 szt.	13.084	14.000	16 szt./m ²
14.	Element ogrodzeniowy 195 x 195	szt.	5.321	5.700	28 szt./m ²
15.	Środek do czyszczenia cegły ołow. (CERESIT)	1	300.706	365.681	
16.	Przewody elektr. YDY 4 x 2,50	Extra m.b.	7.638	8.150	z/m.b.
17.	Przewody elektr. podtynk. i nadtynk. YDYP 2 x 1,50	Extra m.b.	2.907	3.100	z/m.b.
	YDY 2 x 2,50	Extra m.b.	3.723	4.000	z/m.b.

List otwarty Do Rady Miejskiej w Głogowie

Stowarzyszenie Demokracji Lokalnej w Głogowie zwraca się z wnioskiem do Rady Miejskiej o zweryfikowanie i cofnięcie uchwały dotyczącej wysokości ryczałtu wypłaconego przewodniczącemu Rady p. E. Murzyńskiemu. Przyszły ryczałt w wysokości ok. 16 mln zł za pełnienie funkcji społecznej uważamy za wielką przesadę, a tych, którzy do tego dopuścili, za radnych, szastających pieniędzmi społecznymi - bo przecież wypłaconych z budżetu gminy. Nie takich "gospodarzy" potrzeba nam w Głogowie.

W tym miejscu pytamy p. Murzyńskiego - czy uczciwe jest pobieranie tak wysokich zarobków?

Czy uczciwe jest zatrudnianie na kilku stanowiskach? Prosimy o publiczne przedstawienie ilości czasu poświęconego na właściwe wykonywanie wszystkich obowiązków służbowych i społecznych. Ile godzin liczy dla p. Murzyńskiego doba?

Wierzmy, że radni obudzą się, otrząsną z emocji wyborczych i zaczną myśleć kategoriami normalnych ludzi. Mamy nadzieję, że czasy niechlubnych postaw przedstawicieli mieszkańców w Radzie Miejskiej przejdą do lamusa. Apelujemy o to, a także o realizm i rozwagę w podejmowaniu wszystkich uchwał.

MIECZYSLAW SZYSZKOWSKI
Prezes Stowarzyszenia

Emeryci i renciści dziękują

Emeryci i renciści wyższego doboru i kierownictwa ruchu kopalń Zagłębia Miedziowego serdecznie dziękują Panu Senatorowi E. Kienigowi i Panom Posłom R. Zbrzyzemu oraz J. Grottowi za zaangażowanie i duży wkład pracy w tworzenie i uchwalenie nowelizacji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin.

Trzyletnia walka zaowocowała uchwaleniem w dniu 30 czerwca 1994 r. nowej ustawy emerytalnej. Chociaż nie w pełni satysfakcjonująca, to jednak w dużej części naprawia wyrządzoną krzywdę moralną i materialną górnikom o najwyższych kwalifikacjach, których z niewiadomych przyczyn pozbawiono górniczych praw emerytalnych.

Znowelizowana ustawa mimo wielu pozytywnych zmian nadal utrzymuje podział na górników lepszych i gorszych, a co najbardziej niezrozumiale wprowadza nieznanne pojęcie górnika częściowo dołowego i częściowo powierzchniowego. W tej sytuacji wobec niedokładności ustawy, wymagane będą dalsze prace nad jej poprawą.

Za grupę emerytów i rencistów

mgr inż. GUSTAW FIERLA
inż. JAN KOLACZEK

"Nigdzie nie mieszkam"

Nazywam się Lucjan K., mieszkam... otóż to, że nigdzie nie mieszkam. W styczniu tego roku spotkała mnie tragedia. W majestacie prawa zostałem eksmitowany ze stałego miejsca zamieszkania przez Straż Miejską na ulicę i mam na to wielu świadków. Interweniowałem w tej

sprawie już u władz lokalnych, w sądzie, Straży Miejskiej, LPK - administratora tego lokalu, nawet u Pana Prezydenta Lubina, wszyscy tylko bezradnie rozkładają ręce, a sprawa nadal wygląda tak samo. Nie będę komentował, pozwolę sobie jedynie na małą dygresję; i tak ma wyglądać ta Nasza Demokracja, o którą ja też kiedyś walczyłem.

LUCJAN K.
Zdesperowany lubinianin

"Ludzkie kości na śmietniku"

W związku z zarzutem skierowanym do służb miejskich, iż dopuścili się wywozu na miejskie wysypisko śmieci szczątków ludzkich odnalezionych w trakcie prowadzenia prac ziemnych związanych z modernizacją budynku Urzędu Miejskiego w Lubinie, pragnę wyjaśnić, że sytuacja taka nie miała miejsca.

W trakcie postępowania wyjaśniającego ustalono, że w dniu 11.07 firma "Budremix" prowadząca prace modernizacyjne nie wywoziła żadnych odpadków na miejskie wysypisko śmieci.

Do Urzędu Miejskiego w Lubinie dotarła "Opinia wstępna" sporządzona przez dr. n. med. Jerzego Kaweckiego z Zakładu Medycyny Sądowej, z której wynika, iż znalezione szczątki pochodzą najpóźniej z początków XX w. i najprawdopodobniej należą do osób pochowanych na znajdującym się wówczas w tym miejscu cmentarzu. Tak więc z niezwykle dużym prawdopodobieństwem można odrzucić hipotezę, zakładającą, że są to szczątki ofiar ludobójstwa popełnionego w 1945 roku przez NKWD.

DARIUSZ SEKUŁA
Rzecznik Prasowy
Prezydenta Miasta

Witryna "Konkretów"

W księgarni "Ex Libris" przy ul. Złotoryjskiej 23 w Legnicy:

Michael Lawson W CIENIU DEPRESJI, m, 69.000 zł. Bohdan Dzitko SPLOT MASURENLOS, Pojezierze, 24.000 zł. Robin Cook EPIDEMIA, Rebis, 63.000 zł. James Bligh ŻYCIE WŚRÓD GWIAZD, Amber, 58.000 zł. Mercedes Lackey STRZAŁY KRÓLOWEJ, Zysk i S-ka, 49.000 zł.

CZEKA CIĘ SERCE MOJE Perły liryki europejskiej w wyborze i przekładzie Janusza Strassburgera, Ibis, 51.000 zł. Tad Williams KAMIEŃ ROZSTANIA, Rebis, 85.000 zł. Tad Williams SMOCZY TRON Rebis, 91.000 zł. Bolesław Leśmian POEZJE, Morex, 94.000 zł. Halina Auderska MIECZ SYRENY, KiW, 180.000 zł. Wiesław Weiss ROCK ENCYKLOPEDIA 2, Iskry, 195.000 zł.

Propozycje wideo

W wideotece Danuty Lewandowskiej czynnej codziennie w godz. 11-19 (sob 11-17, pon. 12-19) przy ul. Chojnowskiej 48 w Legnicy:

TYLKO DLA NAJLEPSZYCH - akcja, Vision, Louis zaciąga się do Zielonych Beretów przez cztery lata walczy w dżungli z kartelami narkotykowymi. Tam poznaje śmiercionośną sztukę walki zwaną capoirą...

EQUINOX - obyczaj, ArtVision. Na ulicy umiera żebraczka. Nie rozpętnowany list pozostał po zmarłej przywołując sobie pracownika kostnicy, spodziewając się, że pomoże jej w napisaniu książki...

GLEBIA - s.f., Imperial. Prototypową stację badawczą zakotwiczone na dnie Morza Karaibskiego. W pobliżu ulega awarii łódź atomowa...

KOSMICZNE JAJA - komedia s.f., Warner. Ktoż nie słyszał o złych i bezmyślnych mieszkańcach planety Kosmojajo, których głupota doprowadziła do zniszczenia atmosfery własnej planety? Wyst. Mel Brooks i John Candy.

MUCHA - horror s.f., Imperial. Kolejna, tym razem przerażająca wizja spełnienia odwiecznych marzeń o podróżach w czasie i przestrzeni.

W wideotece Jacka Jelińskiego czynnej codziennie w godz. 13-18 (sob. 10-15) przy ul. Złotoryjskiej 62 w Legnicy:

PSY 2 - sensacyjny, NVC. Po wyjściu z więzienia Franc Mauer wchodzi w układ z Wolfem nadzorującym sprzedaż Serbom polskich kałasznikowów. Wyst. Bogusław Linda i Cezary Pazura.

BILLY BATHGATE - sensacyjny, MV. Spragniony eleganckiego życia Billy przyłącza się do gangu Dutcha Schultza. Zafascynowany władzą, pieniędzmi i zbrodnią coraz bardziej wikła sobie życie. Wyst. Dustin Hoffman, Bruce Willis i Nicole Kidman.

CURIOSITY KILLS - sensacyjny, ITI. Jeśli nie chcesz się uwikłać w morderstwo i świat przemocy, nie podsluchuj rozmów telefonicznych i nie fotografuj nieznajomych. Wyst. C. Thomas Howell i Jeff Fahey.

HANKY PANKY - komedia sensacyjna, ITI. Wyst. Gene Wilder i Gilda Radner. Pamiętny duet z "Kobiety w czerwieni" i tym razem daje popis komediowej gry. Rozśmieszy nawet ponuraków.

NIE MÓW JEJ KIM JESTEM - komedia, Imperial. Przechylna komedia miłosnych pomyłek. Czy będzie go kochała, gdy odkryje jego prawdziwą tożsamość? Wyst. Steve Guttenberg.

MM ten top

Na topie wciąż mocno trzyma się VARIOUS MANX. W zasadzie panuje wakacyjna stagnacja. Jedyną "nowinką" jest kaseta na "50-lecie" kabaretu OTTO. Przeglądajemy, że produkcja popularnego kwartetu bardzo szybko znajdzie się na szczycie MM ten top.

1. VARIOUS MANX - "Emu" 2. UNLIMITED - "Real things" 3. LADY PANK - "Nana" 4. ACID DRINKERS - "Fishdick" 5. Letni Hit Mix '94 - HADDAWAY, LOFT, DR. ALBAN 6. Mariah Carey - "Music Box" 7. OTTO - "50-lecie kabaretu" 8. DR. ALBAN - "Look whos talking" 9. Kuba Sienkiewicz - "Od morza do morza" 10. SAVAGE - "Don't you want me".

U maklerów

Nowe emisje:

- MOSTOSTAL-EXPORT SA - II termin prawa poboru do 1 sierpnia br. Akcja po 100 tys. zł.
- MOSTOSTAL - WARSZAWA SA - II termin prawa poboru do 5 sierpnia. Akcje po 90 tys. zł.

ROLIMPEX SA

Publiczna sprzedaż akcji została przedłużona do 30 lipca.

NOVITA SA

Zarząd spółki oferuje do sprzedaży 1.000.000 akcji zwykłych na okaziciela II emisji o wartości nominalnej 20.000 zł za akcję, po cenie emisyjnej 120.000 zł każda. Można je kupować w pakietach po 5, ale nie mniej niż 10 akcji.

Sprzedaż trwać będzie do 29 lipca br. W województwie legnickim zapisy na akcje przyjmować będzie punkt obsługi klienta CBM Wielkopolskiego Banku Kredytowego SA w Legnicy, ul. Witelona 8.

STALEXPORT SA

Minister przekształceń własnościowych oferuje do sprzedaży 5.004.618 akcji spółki serii A o wartości nominalnej 100.000 zł każda po cenie nie niższej niż 340.000 zł za akcję. Zarząd spółki oferuje objęcie 600.000 akcji serii B o wartości nominalnej 100.000 zł po cenie 340.000 zł za akcję. Można je

kupować w pakietach po 5, ale nie mniej niż 10 akcji. Większych zakupów można dokonywać w pakietach stanowiących wielokrotność 10 - akcji 90 proc. akcji serii B zarezerwowano dla pracowników spółki.

Zapisy na akcje serii A trwać będą od 1 do 12 sierpnia br. Na Dolnym Śląsku sprzedaż akcji prowadzić będą biura maklerskie Banku Przemysłowo-Handlowego we Wrocławiu, Pl. Powstańców Śl. 9 i Banku Rozwoju Eksportu we Wrocławiu, ul. Podwale 63.

Firma Oponiarska DĘBICA SA

Minister przekształceń własnościowych oferuje do sprzedaży 4.412.600 akcji spółki serii A o wartości nominalnej 80.000 zł za akcję po cenie nie niższej niż 160.000 zł. Ponadto zarząd spółki proponuje objęcie 1.700.000 akcji serii B w cenie 160.000 zł za akcję. Pierwszeństwo w nabywaniu połowy tych akcji mają pracownicy i kadra kierownicza spółki.

Akcje serii A można nabywać w pakietach od 30 do 5000 akcji, a akcje serii B w pakietach od 30 do 2000 akcji. W województwie legnickim sprzedaż i zapisy na akcje prowadzić będą od 16 do 30 sierpnia br. w punkcie obsługi klienta BDM PKO bp w Legnicy Pl. Kłasztorny 1 oraz w oddziale PKO bp w Jaworze, ul. Poniatowskiego 7.

Wojewoda Legnicki

w związku ze zmianą Statutu Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy

o g ł a s z a konkurs na stanowiska:

**Dyrektora Wydziału Organizacji i Nadzoru
Dyrektora Wydziału Gospodarki Przestrzennej
Dyrektora Wydziału Geodezji
i Gospodarki Gruntami**

Kandydaci na wymienione stanowiska winni posiadać:

- wykształcenie na dyrektora ON - prawnicze lub administracyjne, na dyrektora GP - architektoniczne lub budowlane, na dyrektora GIGG - geodezyjne,
- staż pracy minimum 7 lat, w tym co najmniej 3 lata na stanowisku kierowniczym,
- dobry stan zdrowia,
- doświadczenie zawodowe w zakresie funkcjonowania administracji państwowej,
- umiejętność kierowania zespołem ludzkim.

Oferty powinny zawierać:

- podanie wraz z motywacją ubiegania się o wymienione stanowisko,
- kwestionariusz osobowy z fotografią,
- kopie dyplomu i innych dokumentów potwierdzających posiadane kwalifikacje,
- opinię o pracy zawodowej - z ostatnich 5 lat,
- zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do objęcia stanowiska.

Kandydaci zostaną poddani testowym badaniom psychologicznym.

Wynagrodzenie i warunki pracy wg zasad obowiązujących w urzędach administracji rządowej. Oferty należy nadsyłać w ciągu 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia pod adresem:

Urząd Wojewódzki Wydział Organizacji i Nadzoru
pl. Słowiański 1, 59-220 Legnica
z dopiskiem na kopercie "KONKURS".

Punkty skupu zbóż (3)

W rubryce tej podaliśmy już punkty skupu rzepaku, pszenicy i żyta w województwie legnickim. Dziś publikujemy nazwy i adresy jednostek skupujących pozostałe zboża. Jęczmień sprzedawć można w Gospodarstwie Rolnym Skarbu Państwa w Ścinawie, ul. Wrocławska 15, Gminnej Spółdzielni w Gaworzycach - 100 ton. SKR Żukowice, Mieszalnia Pasz Słone - na własne potrzeby, PPHU AVENA w Głogowie, ul. Poczdamska - 3 tys. ton, Farma Robakowski, Sad Wiśniowy w Piotrowicach koło Przemkowa - 100 ton, płatność w dniu dostawy, Gminna Spółdzielnia w Męcince, Wytwórnia Pasz Dolpasz w Ujeździe Górnym, Gminna Spółdzielnia w Jaworze, ul. Chopina, magazyny w Jaworze, Sokolej i Paszowicach, Dolpasz w Chojnowie, ul. Kościuszkowski. Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Piotrowicach - Gospodarstwo Pomocnicze - jęczmień jary, Zakłady Piwowarskie w Lwówku Śląskim, słodownia w Chojnowie, ul. Fabryczna - skup tylko jęczmienia do 14 proc. wilgotności, do 3 proc. zanieczyszczeń i do 12 proc. białka, Gminna Spółdzielnia w Warcie Bolesławieckiej - płatność do 30 dni, Gminna Spółdzielnia w Legnicy, ul. Nowodworska 11 - około 20-30 ton, Centrala Nasienna w Legnicy, ul. Jaworzyńska 270 - jęczmień ozimy - 350 ton.

Pszenżyto skupowane jest w Gospodarstwie Rolnym Skarbu Państwa w Ścinawie, ul. Wrocławska 15, Dolpasz w Chojnowie, ul. Fabryczna, Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Piotrowicach Gospodarstwo Pomocnicze, Gminna Spółdzielnia w Warcie Bolesławieckiej - cena rynkowa, płatność do 30 dni oraz w Centrali Nasienniej w Legnicy, ul. Jaworzyńska 270 - 240 ton.

Poza tym zboża, bez określenia gatunku skupuje Mieczysław Jędrasik, Pielgrzymka 136 - 3,5 tys. ton, Gospodarstwo Rolne AWRSP w Jaśkowicach oraz zboża paszowe Przedsiębiorstwo Rolno-Usługowo-Handlowe HODROL spółka z o.o. w Żabicach koło Chocianowca - 300 do 500 ton.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Poplony użyźniają glebę

opracowane na podstawie artykułu MARII BURZYŃSKIEJ

O uzyskiwaniu większej wydajności decydują nawozy stosowane na polach. Najkorzystniejsze są oczywiście substancje organiczne, które zwiększają żyzność gleby i jej urodzajność. Przy takim uprawianiu ziemi nie liczy się tylko ilość stosowanych nawozów organicznych, ale także częstotliwość ich stosowania. Tymczasem w gospodarstwach rolnych brakuje zazwyczaj takich nawozów jak komposty. Rozwiązaniem może być obsiewanie pól poplonami przeznaczonymi na nawozy zielone.

Dzięki ich stosowaniu pobudza się życie biologiczne gleby i zwiększa zawartość materii organicznej. Dodatkowo takie poplony zwiększają ilość azotu w ziemi i przeciwdziałają zachwaszczaniu pól. Równocześnie zwiększa się odporność na choroby roślin i szkodniki.

Stosowanie nawozów zielonych niezbędne jest przede wszystkim na glebach lekkich. Zapewniają one znacznie większą wydajność produkcji roślinnej.

Na zielone nawozy nadaje się wiele gatunków roślin. Do najlepszych zalicza się rośliny motylkowe, łubiny, grochy, koniczyny, wyki. Tuż po nich najlepiej sprawdzają się rośliny krzyżowe - rzepak, gorczyca, rzodkiew itp. Bardzo wysoko ceniona jest miododajna facelia, ale można także wysiewać słonecznik i grykę.

Najbardziej wskazane jest uprawianie nawozów zielonych po zbóżach ozimych, a przed jarami. W ten sposób uzyskuje się dość długi okres na wegetację tych roślin. Nie bez znaczenia są także ceny nasion tych roślin i ich wrażliwość na pierwsze jesienne przymrozki. Najlepiej bowiem przeorać takie poplony już po przemarznięciu roślin. Na glebach lekkich wskazany jest taki zabieg dopiero wczesną wiosną, na ciężkich już późną jesienią.

Abby wysiane poplony spełniły swoje zadanie niezbędne jest wysianie właściwej ilości ziarna. Oto proporcje przypadające na jeden hektar ziemi ziarna najczęściej uprawianych poplonów:

- rzepak - 10 kg
- gorczyca - 20 kg
- słonecznik - 30 kg
- facelia - 10 kg
- łubiny 160 kg - seradela - 70 kg

Kolumnę opracowano na podstawie danych dostarczonych przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Piotrowicach

Ploty, grzmoty i... odloty

Będzie ostro

Dzisiaj w kolejnym wydaniu glogowskiego Mayday Rock Festivalu zaprezentują się kapele trashowe i hard core'owe: PE-STILENT ANGEL (Leszno), MIST (Krotoszyń), HEAD CLINER (Łódź), EXCELLENT TRASH (Półkowie) oraz reprezentujący gospodarzy - GUNDAM. Faworytem jest formacja z Łodzi.

Obóz kandydacyjny

Legnicka formacja metalowa DEFCON zawzięcie pracuje nad nowym materiałem. Próby odbywają się nad jeziorem Kunickim. Ponoć zwiększona dawka trashedu w Kunicach poprawiła stan zarybienia w jeziorze! DEFCON gra obecnie w składzie: Rafał (perkusja), Belek (wokali), Siwy (gitara, ex - AMORPHOUS DEATH, BLOOD BLAST) i Witek (gitara, ex - ESQUIRE).

Wraca tolerancja

Z Jawora otrzymaliśmy informację, że we wrześniu odbędzie się kolejne wydanie "Tolerancji". W imprezie w ośrodku "Jawornik" wezmą udział najlepsze polskie kapele niezależne, teatr lalek z Wolinierza oraz liczni graffitiery i happenery.

Kazik na otwarcie

Wciąż nie wiemy kiedy otwarty zostanie pierwszy w województwie pub muzyczny. Tomek Nowak obiecuje, że remont byłego kina "Polonia" w Lubinie zakończy się jeszcze w sierpniu. Pożyjemy, zobaczymy. Jedno jest pewne, że na otwarcie zagrają gwiazdy. Pod uwagę brany jest HOUK i Kazik Staszewski.

CODE MD poszukiwany!

Legnicy jazzmani z CODE MD poszukiwani są przez organizatorów Glogowskich Spotkań Jazzowych. CODE MD ma szansę zagrać u boku gwiazd jazzu. Spotkania odbędą się jesienią, jest więc czas na przygotowania. Chociaż, jesteśmy pewni, że CODE MD jest w formie wyśmienitej przez cały rok.

Graja

Po przerwie wznowił próby znany band rock'n'rollowy NOGNE BOOGIE. Legnicko-lubińska formacja pracuje nad nowymi numerami i czeka na propozycje koncertowe.

Czytają nas

Z dobrze poinformowanych źródeł wiemy, że "Ploty" są czytane przez siły policyjne. Mamy nadzieję, że nie tylko ze względu na obowiązki służbowe...

PREZES

Lista Polskich Przebojów

Lista nadawana jest w soboty od 18 do 19.40 - PR "Wrocław" 102,3 i 71,33 MHz. Głosujemy na kartach pocztowych (Wrocław ul. Karkonoska 8/10) lub telefonicznie podczas audycji: (0-71) 67-90-50.

1. Sen - Edyta Bartosiewicz, 2. Zawsze inny - MANCU, 3. Ja, sowa - HEY, 4. Jeden raz odwiedzamy świat - WILKI, 5. Słońce moje - HUMAN, 6. Nie pytaj mnie - Tomek Lipiński, 7. Gdybyś kochał - PIERSI I KASIA KOWALSKA, 8. Zanim zrozumiesz - ANITA I VARIOUS MANX, 9. Dwa słońca - ZIYO, 10. Nana - LADY PANK, 11. Nie zapomnisz nigdy - BIG CYC, 12. Do końca świata - DE MONO, 13. Tokyo - VARIOUS MANX, 14. Syn miasta - T. LOVE, 15. Is it strange - HEY, 16. I love you - T. LOVE, 17. Piosenka polityczna - Kuba Sienkiewicz, 18. Nomadeus - AYA RL, 19. Jeśli coś się dzieje ze mną - RAZ, DWA, TRZY, 20. Jestem jak wiatr - BIG DAY.

Przez pierwsze cztery lata dyrektorowania Marii Róg w lubińskim Domu Kultury "Żuraw" wszystko grało jak z nut. "Żuraw" pamiętał o imprezach dla młodzieży, nie tylko od święta. W ciasnych pomieszczeniach życie tętniło od rana do wieczora, a co tydzień na ciasnej scenie w kawiarni można było zobaczyć i usłyszeć zarówno lokalne zespoły rockowe, jak i gwiazdy z pierwszych stron gazet.

Druga strona powtarza jak echo: - Jaki konflikt? - pyta Barbara Danek. - Po moim zwolnieniu z "Żurawia" sąd przywrócił mnie z powrotem do pracy. Z wyrokiem sądu nie ma co dyskutować. My chcemy rozwijać działalność domu kultury, a pani dyrektor, cóż, zarządza firmą.

Wiceprezydent myśli

Sprawa szybko trafiła na biurko wiceprezydenta Mirosława Gojdzia. Pierwsze dni i już konflikt. I to wcale nieblahy.

- Rozmawiałem z załogą "Żurawia", jak i z panią dyrektorką - mówi Mirosław Gojdz. - Nie była to rozmowa przyjacielska. "Żuraw" jest dotowany przez miasto, dwa miliardy złotych rocznie i gdy widzę, że praca nie przebiega tak, jak powinna, to wolalbym te pieniądze dać na jakieś cele charytatywne. Utrzymanie jednostki zatrudniającej trzydzieści kilka osób tylko po to, aby je zatrudniać, nie ma sensu. Zarzuty dotyczące dyrektorki są śmieszne, jakkolwiek konflikt powstał z winy obydwu stron. Stwierdziłem fakty naruszenia obowiązków pracowników, jednym słowem bałagan. Myślimy co z tym fantem zrobić. Mamy kilka pomysłów.

Złamane skrzydło Żurawia

Dwa lata wojny

Sukces "Żurawia" bez wątpienia był sukcesem dyrektorki, jak i zespołu. Najlepsi w województwie akustycy, niezły teatr amatorski, młoda kadra. Wszystko zaczęło się sypać gdzieś dwa lata temu. W zasadzie nikt nie pamięta, dlaczego. A może nie chce pamiętać? Po jednej stronie barykady stanęła dyrektorka, a po drugiej Barbara Danek, szefowa działu merytorycznego. Barbara Danek, młoda energiczna dziewczyna, okazała się dobrą organizatorką. Bez problemów radziła sobie z imprezami rockowymi, dla dzieci, festynami. Gdy pojawiła się propozycja prywatyzacji placówek kultury, gotowa była przejąć "Żurawia". Gdy rozpoczął się konflikt, zaczęto powoli zapominać o domu kultury.

Jaki konflikt?

- Nie ma czegoś takiego jak konflikt w "Żurawiu" - mówi Maria Róg. - Jest tylko problem niewykonania obowiązków służbowych przez niektórych pracowników, problem dyscypliny pracy. W związku z tym, że to osoby należące do związków zawodowych, są przez nie chronione. Nawet jakkolwiek forma upomnienia jest nie do zaakceptowania. Inni pracownicy na to patrzą i mówią "Im wolno, a mnie nie?". To prawda, że nie ma współpracy między mną, a kierownikiem działu merytorycznego. Nie mam nic przeciwko związkowi zawodowemu. Chcę tylko mieć możliwość wyegzekwowania obowiązków służbowych. Zarzuty wobec mnie były śmieszne. Nie można mieć pretensji o, to że nie zgodziłam się robić imprezy za 150 milionów złotych. Tym bardziej, że osobiście mogłam chcieć, ale "Żurawia" nie stać na takie giganty. Przykłady mogłabym mnożyć, nie chcę jednak o tym mówić.

Niektórych "konceptów" pracownicy "Żurawia" mogą się obawiać. Placówka może być zlikwidowana praktycznie z dnia na dzień. Tym bardziej, że mieści się w pomieszczeniach ledwie przystosowanych do takiej działalności. Są też pomysły, by "Żuraw" zamienić na filię Domu Kultury Zagłębia Międzyzłowego. Oczywiście zawsze znajdzie się trzecia droga.

Konkurs w sierpniu

Można powiedzieć, że pierwszą rundę Maria Róg przegrała. W tym tygodniu złożyła rezygnację z pełnienia funkcji.

- Chcę odpocząć, zapomnieć o pewnych sprawach - mówi już była dyrektorka. - To przykre, że pracownicy, których powoływałam, tak się zachowali. Moja decyzja nie jest ucieczką. Po prostu, jeżeli nie ma współpracy, to nie ma sensu się męczyć.

Wiceprezydent podkreśla, że dyrektor Róg nie została zwolniona, lecz sama zrezygnowała. Świadczyć to ma o tym, że poważniejszych zastrzeżeń do jej pracy nie było.

- W sierpniu zostanie ogłoszony konkurs na stanowisko dyrektora "Żurawia" - mówi Mirosław Gojdz. - Zobaczymy, jak się potem ułoży praca w domu kultury. Jeżeli nie zauważymy poprawy, to niestety trzeba będzie pomyśleć o radykalniejszych rozwiązaniach.

Już dzisiaj lubinianie spekulują, kto wystartuje w konkursie. Maria Róg ponoć nie powiedziała ostatniego słowa. Barbara Danek zapewne będzie chciała wykorzystać niespodziewaną okazję. Chociaż kto wie czy do "walki" nie przystąpi ktoś jeszcze.

MAREK SZPYRA

Kto to jest? (3)

To już trzecia, ostatnia część naszego konkursu. Teraz możecie skleić ze sobą wszystkie części fotografii - dzisiejszą i z dwóch poprzednich numerów - i podpisaną wysłać pod adresem redakcji. Wśród nadesłanych prawidłowych rozwiązań rozlosujemy płytę CD i kasety.

Kto to jest? (3)



Ma 37 lat, ale wygląda prawie na 50. Spracowane ręce, sporo zmarszczek i sterane nerwy. To już wszystko, czego dorobiła się przez ponad 20 lat pracy. Dorobek istniał zawsze w jej wyobraźni i już tak chyba pozostanie. Nie uchroniło jej przed tym nadopiekuńcze państwo ani rodzący się kapitalizm. Zna tylko jeden sposób na życie - ciężką pracę.

Na swoim

Dzieciństwo w kieracie

Zasmakowała tego już w dzieciństwie. Zaczęło się od pracy w polu. Wyrwała i wiązała rzodkiewki w pęczki. Za każdy dostawała 25 groszy. Kalendarz prac polowych znalazła na pamięć. Jakimś cudem godziła go z nauką. To, co zarobiła nie należało do niej, pieniądze oddawała rodzicom.

- Nie mam żalu do matki, ona też ciężko pracowała - opowiada Teresa. - Do pracy w oborze wstawiała o świcie. Potem porządki w domu, obiad dla licznej rodziny, cerowanie podartych rzeczy. Nie mogła tego przetrzeć. Skończyło się jej zdrowie, zabrakło sił. Miała 45 lat, kiedy poszła na rentę. Trzeba było zastąpić ją w pracy.

Teresa skończyła tylko szkołę podstawową. Prowadzenie domu spadło na jej barki dość wcześnie. Ciężko było, ale myślała, że jest na swoim. Odeszła z domu, kiedy dość miała awantur pijanego ojca. Nie żałuje.

Pracowała za dwóch

Teraz to już naprawdę była na swoim. Wyszła za mąż, założyła rodzinę, to i dom był chyba

jej. Kiedy sprowadziła się do męża, zakasała rękawy. Wstąpiła w nią jakaś nadludzka siła. Pracowała za dwóch. Miała tu swój kawałek ziemi, swoje zwierzęta, swoją kuchnię, swój piec, swoje ciepło, a za oknem widok ośnieżonych gór. W te właśnie góry uciekła zimą w kapciach, kiedy mąż kolejny raz zaczął okładać ją czym popadnie. Była wtedy w trzecim miesiącu ciąży. Po nocnej tułaczce znalazła się w szpitalu na podtrzymaniu. Tutaj pozwolili jej odpocząć. Nie była jednak na swoim.

Jesteś potrzebna

Teresa wróciła tam, skąd wyszła - do matki, ale już z synem. Andrzej wychował się u boku babci. Tej jednak z każdym rokiem ubywało sił. Cały rodzinny dom znowu spadł na barki Teresy. Pracowała też jako sprzątaczką w pobliskim mieście. Z marchewki i pietruszki, które rosły w domowym ogródku, nie dało się przecież żyć.

Któregoś dnia dostała list od rodziny ze szczecińskiego: "Przyjeżdżaj, jesteś potrzebna, babcia jest ciężko chora. Za opiekę nad nią przepiszę gospodarkę na ciebie" - obiecywał wujek. Pognęła na drugi koniec Polski. Miała

nadzieję, a raczej złudzenie, że tam będzie na swoim. Na pracy w gospodarstwie znalazła się jak mało kto. Robota paliła się w jej rękach. W polu, oborze, przy kuchni, praniu, sprzątaniu i opiece nad chorą. Zebrałoby się kilka etatów.

Kiedy babcia zmarła, rozchorował się dziadek. Jemu też nie odmówiła pomocy. Krótco po tym dowiedziała się, że matka jest ciężko chora. Zanim wyjechała, tam gdzie jej potrzebowali, przybiła ją inna wiadomość. Wujek - stary kawaler, nie miał co prawda spadkobiercy, ale zapragnął pohulać na starość. Sprzedał gospodarkę za dobrą wódkę. Nie wierzyła, kiedy ludzie jej to powiedzieli. Nie, to nie mogła być prawda. Przecież ona tu tyrała, była na swoim.

Podążyła sprawę do sądu. Przegrała, nie było przecież śladów umowy.

Na jakiś czas związała się z Julianem. Konkubini też miał gospodarkę i pole do obrobienia. Znowu poczuła się na swoim. Nie było jej tu źle i gdyby rodzina nie wtrącała się w ich życie, może w końcu miałyby coś własnego. Wróciła jednak do Legnickiego, czyli jak się jej wydawało - na swoje.

Mogę myć trupy

Tu dość szybko okazało się, że po śmierci matki nie ma już do czego wracać. W domu ojca była inna kobieta.

Długo trwało, zanim przyzwyczaiła się do życia w mieście. Spotkała ją coś, czego nie знаła przez całe życie - bezrobocie.

W poszukiwaniu pra-

cy i mieszkania, objechała z synem okoliczne pegeery. Kiedy zabrakło pieniędzy na autobusy, jeździli na gapę. Po wielu tygodniach dowiedziała się tego, o czym pisano w każdej gazecie - w pegeerach nie przyjmują, tylko zwalniali.

Do urzędniczki w biurze pracy mówiła: "Mogę myć nawet trupy, byle gdzieś pracować". Ale pracy nie było. Odkręciła wszystkie kurki od kucharki gazowej. Żyje dzięki sprawnym lekarzom. Kiedy wypuszczono ją za drzwi szpitala, zaraz zaczęła szukać pracy.

Sprzątała klatki schodowe. Ale nie od tego zaczynał się jej dzień. Rażem z Andrzejem wstawali o 4 rano, żeby zdążyć przed innymi. Zbierali butelki i makulaturę. Potem chłopiec szedł do szkoły ona - na klatki. Kiedy ogarnęła swój rewir, jechała na wieś pracować u gospodarzy. Zbierała czereśnie, ogórki, porzeczki, pracowała przy burakach. Od czasu do czasu wyjeżdżała do lasu na jagody i grzyby. Któregoś dnia straciła pracę i wypowiedziano jej mieszkanie. Poszła do noclegowni, syna umieściła w Pogotowiu Opiekuńczym. Kiedyś przekazał jej na kartce wiadomość: "Mamusi przyjdź w środę, proszę nie chodź już do buraków."

Teresa ma proste marzenie. Chce mieszkać razem synem. Chciałaby mieć, gdzie odpocząć, żeby w szkole Andrzeja nie mówili już, że chodzi jak pijana.

Jest pierwszym mieszkańcem noclegowni. Mówiono do niej: "Zbyt długo tu pani mieszka. Tak nie może być. To wbrew regulaminowi."

Wyprowadziła się na dworzec. Andrzej spędził tu z nią ferie. Sypiali przy stolikach w poczekalni dla podróżnych.

- Którejś nocy rozplakałam się. Nie płacz mamie - usłyszałam. Nie rób wstydu. Wytrzymaj jeszcze trochę. Rano wychodziliśmy na spacer do miasta. Kupowałam mu coś dobrego do jedzenia.

Teresie udało się jeszcze raz zatrzymać w noclegowni. Nie może tu jednak sypiać długo. Od jakiegoś czasu stara się o mieszkanie. Ostatnio zaproponowano jej mansardę przy Wrocławskiej. Wzięła za rękę syna, myślała, że idzie na swoje. Od lokatorów dowiedziała się, że wszyscy mieszkańcy tej rudery są na liście przewidzianych do wykwaterowania, a budynek do technicznej śmierci.

NINA NOWOSAD

Anna poznała Zbigniewa na imieninach wujka w Głogowie. Przystojny, czarny, wysoki, wąsaty. Nic tylko ciągnął do ołtarza. Oczywiście Zbigniewa, nie wujka.

Zaręczyny odbyły się kilka miesięcy później u rodziców oblubieńca, we Wrocławiu. "Oj, weselisko to będzie!" - krzyczeli zgodnie obydwaj teściowie w miarę opróżnianych butelek. Gdzieś tak przed północą świeżo zaręczeni i para najbliższych znajomych przenieśli się do pobliskiego lokalu gastronomicznego "Magnolia". Tu zabawa rozkręcała się z minuty na minutę. Gdy już w portfelu sponsora imprezy, czyli Zbigniewa, zaświeciło dno - zarządzono odwrót. Niestety, okazało się, że między jedną a drugą kolejką Anna... zniknęła jak kamfora.

Nie było jej ani w toalecie, ani w szatni. Nie było jej także u teściów, gdzie dotarła pograżona w smutku trójka balowiczów. Zbigniew wymyślił zęby, poprawił krawat i udał się na najbliższy

Porwana dziewczica

KRYSTIAN BLOCH

posterunek policji, by zgłosić tajemnicze zniknięcie ukochanej. Wąsaty dyżurny spojrzał jednym okiem, chrząknął, zapisał co trzeba i gdzie trzeba.

O świtaniu do tego samego wąsatego gliny zgłosiła się nieco potarmoszona kobieta ze skargą, że została porwana, ale dzięki tajemniczemu chwytom oswobodziła się i chce złoczyńców odsadzić w kryminalne. Była to... Anna.

Rysopisy podane przez porwaną pasowały jak ulał do trzech stałych gości komisariatu. Ot, drobne złodziejzaski, a tu światowe przestępstwo - porwanie!

Dzieńnicowy nawet nie czekał. Chwycił pałę bojową, wsiadł do służbowego poloneza i podjechał do domu jednego z podejrzanych. Trafił w dziesiątkę. Delikwenci leżeli zmorzeni snem i czymś mocnym. Dzieńnicowym zatrząsło.

- Gagatki, porywacze dziewczyc wam się zachciało!

Gospodarz domu najpierw przetrzął oczy, potem zbaraniał i błyskawicznie otrzeźwiał.

- Panie władzo, przecież ta kobieta to nas niemal siłą zaciągnęła.

Dzieńnicowy zakończył śledztwo kilka godzin później. Okazało się, że Anna znudzona znajomym towarzystwem w "Magnolii" wybrała się na spacer po Wrocławiu. Trafiła niedaleko, bo do sąsiedniej knajpki. Tu, rękę by sobie dała uciąć, że spotkała dawnego kolegę z pracy i jego dwóch sympatycznych kompanów. Ponieważ lokal należał do tych przyzwolonych i był zamykany o drugiej w nocy, ekipa zaopatrzona w kilka butelek przeniosła się do wspomnianego wcześniej mieszkania. Rano Anna nie miała innego wyjścia, jak wymyślić bajeczkę o porwaniu.

Do wesela nie doszło. Po kilku miesiącach narzeczeństwa zniknął Zbigniew. Był bardziej konsekwentny, bo wyjechał na drugi koniec Polski.



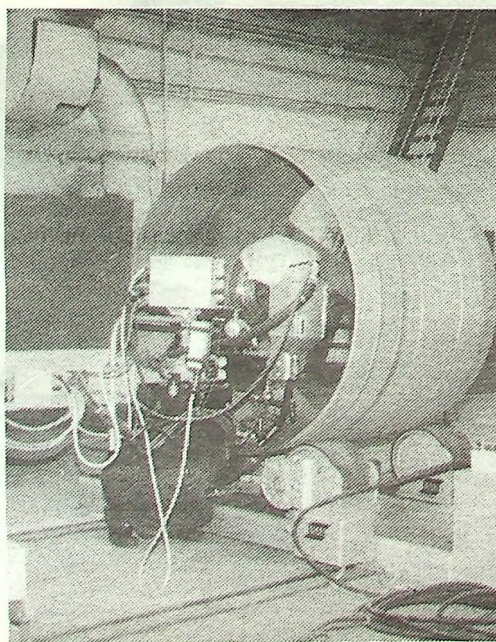
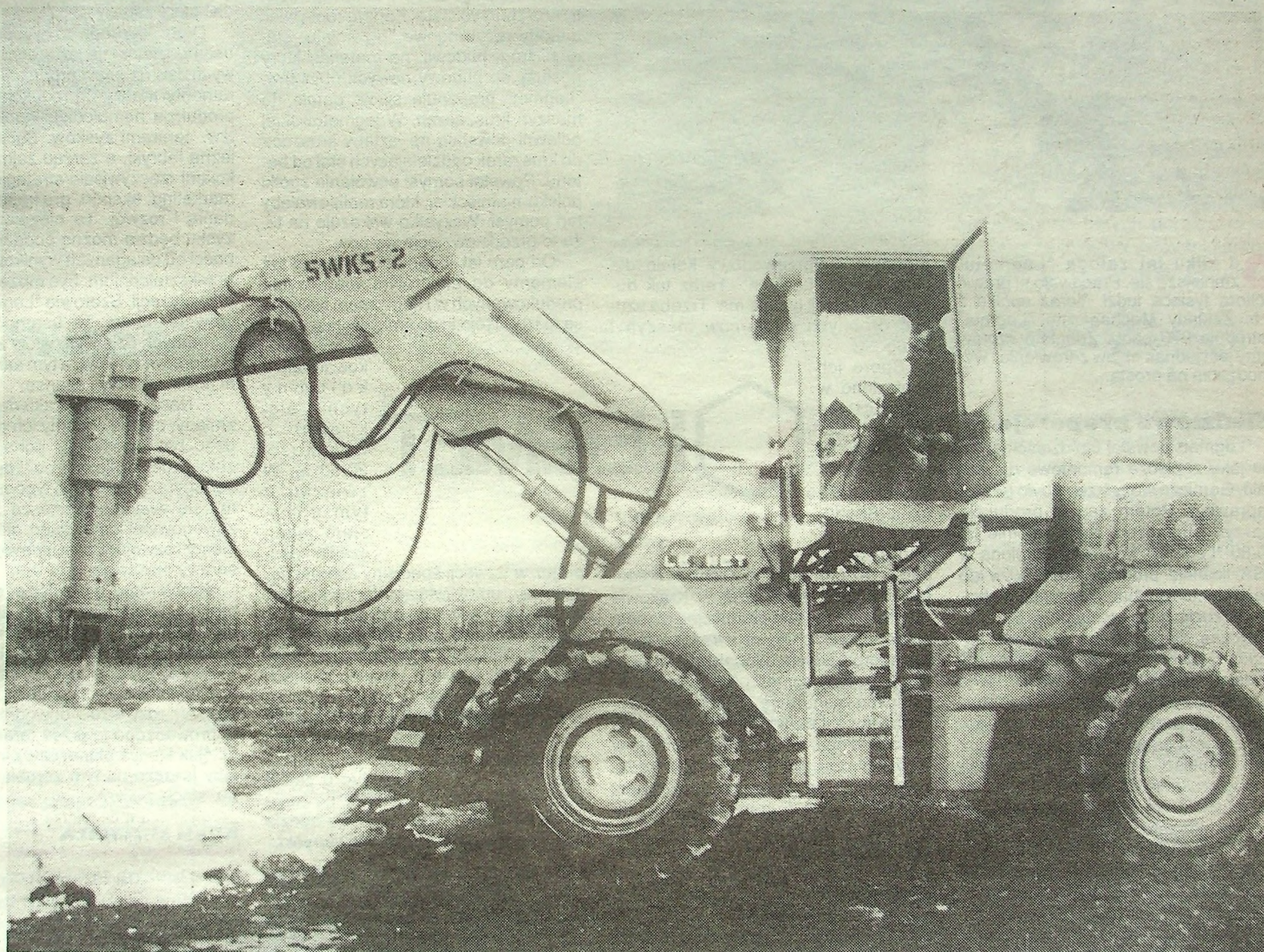


Lato w Kołobrzegu ■

Towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych ■

Handlowy numer jeden ■

Odzyskane stawy ■



Elektrownie Z... Legmetu

"Legmet" powstał trzydzieści lat temu jako zaplecze remontowe dla kopalń. Górnicze wozy trzeba było gdzieś naprawiać. Potem zaczął produkcję maszyn i urządzeń. Na przełomie lat 70-80 "Legmet" wdrażał zakupioną w USA licencję produkcji hamulców do ciężkich maszyn budowlanych. Miał nimi zarzucić całą wschodnią Europę, wówczas cierpiącą na niedosyt zachodniej technologii. W lata dziewięćdziesiąte legnicka firma weszła jako przede wszystkim dostawca sprzętu i usług dla przemysłu miedziowego. Tymczasem przemysł ten przysyłał już coraz mniejsze zapotrzebowania. Plajta albo szukanie odbiorców na rynkach poza LGOM-em. Przed takim dylematem stanęli szefowie "Legmetu" 3-4 lata temu. Postawili na ten drugi wariant. Dziś na rzecz kopalń i innych zakładów KGHM "Legmet" dostarcza 60 proc., czyli większość produkcji. Jednak już 40 proc. lokuje w kraju, a także za granicą.

Elektrownie z... Legmetu!



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Od kilku lat załoga "Legmetu" zmniejsza się. Pracowało tu prawie półtora tysiąca ludzi. Teraz spółka z o.o. Zakłady Mechaniczne "Legmet" zatrudnia 870 osób. Zdaniem szefów firmy jest jednak objaw zdrowienia i wychodzenia na prostą...

Miedziowe proporcje

"Legmet" powstał trzydzieści lat temu jako zaplecze remontowe dla kopalń. Górnicze wozy trzeba było gdzieś naprawiać. Potem zaczął produkcję maszyn i urządzeń. Na przełomie lat 70-80 "Legmet" wdrażał zakupioną w USA licencję produkcji hamulców do ciężkich maszyn budowlanych. Miał nimi zarzucić całą wschodnią Europę, wówczas cierpiącą na niedosyt zachodniej technologii. W lata dziewięćdziesiąte legnicka firma weszła jako przede wszystkim dostawca sprzętu i usług dla przemysłu miedziowego. Tymczasem przemysł ten przysyłał już coraz mniejsze zapotrzebowania. Płajta albo szukanie odbiorców na rynkach poza LGOM-em. Przed takim dylematem stanęli szefowie "Legmetu" 3-4 lata temu. Postawili na ten drugi wariant. Dziś na rzecz kopalń i innych zakładów KGHM "Legmet" dostarcza 60 proc., czyli większość produkcji. Jednak już 40 proc. lokuje w kraju, a także za granicą.

Klient - Legmetu pan

Dla KGHM produkuje "Legmet" głównie wozy odstawcze. Górnicy w ostatnich latach zaczęli oszczędzać i składali mniejsze zamówienia. Jednak nadszedł czas, że trzeba braki uzupełnić i w tym roku produkcja wozów znacznie wzrosła. Będzie ich 40-50, gdy w ub. sprzedano zaledwie 20. Od ubiegłego roku legmetowcy także remontują te maszyny, stwarzając tym samym konkurencję polkowickiemu "Zanamowi". Cóż, w interesach sentymentów nie ma. W tym roku zaplanowano remont 30 wozów.

W ostatnich latach "Legmet" otrzymał wielkie zamówienia z KGHM, związane z budową instalacji "Solinox" oraz z Wydziałem Metali Szlachetnych w hucie "Głogów". Jeszcze wcześniej właśnie w "Legmecie" skonstruowano 150-

metrowy, trójprzewodowy komin dla Huty Miedzi "Legnica". Teraz tak dużych inwestycji już nie ma. Trzeba szukać drobnych odbiorców maszyn i usług.

Sporo ich znaleziono w górnictwie węgla kamiennego. W ramach programu Polskiej Akademii Nauk, nadzorowanego przez prof. Adama Klicha z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie "Legmet" rozpoczął produkcję przenośników zgrzeblowych. Urządzenie to ma spore tradycje, jednak wyprodukowane przez "Legmet" otwiera nową techniczną generację. Przenośnik dostarczany z Legnicy do kopalń węgla powstał w oparciu o licencję Komagu w Gliwicach. Drugim urządzeniem produkowanym w ramach programu PAN jest wóz odstawczy do transportu materiałów i odstawy urobku w ramach prac przygotowawczych. Poza tymi nowościami "Legmet" jest też dostawcą pomp do odwadniania kopalń i różnych odlewów.

Górnikom skalnym legnicka firma oferuje samojezdne maszyny do rozkruszania skał. Korzystają z nich już kamieniołomy w Rudawie, Bukowej, Kujawach, Czarnym Borze, a także cementownia Gorażdzie.

"Legmet" rozpoczęła współpracę z kopalniami węgla brunatnego. Obecnie "zęby" czerpaków olbrzymich koparek trzeba wymieniać codziennie. Legniczanie proponują odlewy, które wystarczy wymienić... raz w tygodniu! Pierwsze partie takich "zębów" trafiły już do Adamowa, Turoszowa i Bełchatowa.

Ruble i marki

Nawet małe spółki kooperują dziś z "całym światem". Dlaczego więc nie miałyby spróbować tego zakład o ustabilizowanej renomie i doświadczonej załodze? - pomyślano w "Legmecie".

Na Wschodzie współpracują legmetowcy z Centralą Handlu Zagranicznego Kopex w dostawach swojego sprzę-

tu dla Kazachstanu i Rosji. Sprzedają tam wozy odstawcze, przenośniki taśmowe i samojezdne maszyny do kruszenia skał. Okazuje się, że Wschód to bardzo trudny rynek. Rosjanie otworzyli swoje granice dla światowych firm i buble im się już dziś nie wciśnie. Sukcesy tam osiągnąć liczą się więc tak samo jak i te po zachodniej stronie granicy. A i takie się pojawiają.

W Niemczech, zgodnie z miejscową mentalnością, żeby coś zbudować, trzeba zburzyć stare. Karierę robią więc metody recyklingowe "przemiału" starych dróg, budowli, na materiał, który posłuży do budowy nowych obiektów. "Legmet" proponuje swoje detale do maszyn kruszących. W legmetowskiej odlewni powstają np. sztaby kruszące do kruszarek oddzielających stal od betonu. Powstał pomysł powołania spółki polsko-niemieckiej, która realizowałaby ten pomysł. Wszystko wskazuje na to, że to przedsięwzięcie się uda.

Od paru lat "Legmet" dostarcza też elementy do elektrowni wiatrowych, produkowanych w Niemczech. Na razie są to tzw. Trójniki do śmigieł. Jest szansa, by produkować także

tych elektrowni o wysokości 20-50 m. W związku z tym pomysłem legniczanie zakupi

już w Szwecji specjalny aparat spawalniczy, umożliwiający "spawanie tukiem krytym spin po obwodzie".

Eksport przynosi obecnie ok. 18 proc. sprzedaży "Legmetu". Choć trudno jeszcze mówić o wielkich zyskach ważne jest, że daje on już pracę, umożliwia zwiększenie produkcji, a przede wszystkim wprowadza firmę w świat ostrych reżimów jakościowych. Za dwa lata "Legmet" chce wdrożyć u siebie system jakościowy ISO 9000, bo zdaje sobie sprawę, że bez tego nie będzie miał szans na międzynarodowe rynki.

Na swoim

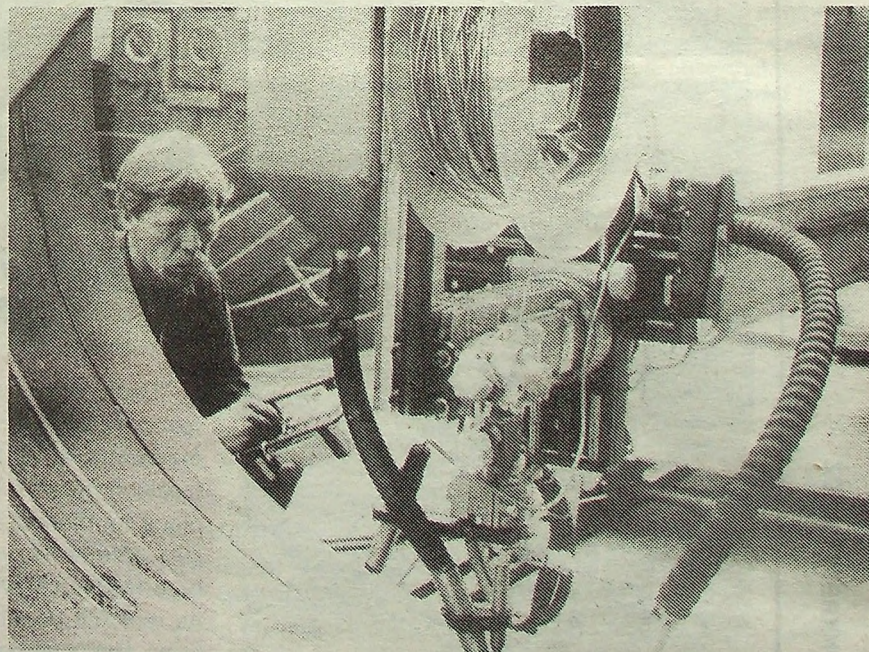
Od półtora roku "Legmet" jest samodzielną spółką i musi się troszczyć nie tylko o dzień dzisiejszy, ale i przyszłość. Zgodzono się tu, że niezbędne jest unowocześnienie firmy, uwolnienie jej od nieproduktywnego majątku i inne zorganizowanie. Powstał więc plan przekształceń, obejmujący dwa kierunki działań. Pierwszy, to "oczyszczenie" spółki z funkcji pomocniczych i towarzyszących. Służby konserwatorskie, sprzątanie, narzędziownię, transport należy sprywatyzować. Firma pozbyła się hotelu i ośrodka wczasowego (kupili związkowcy), chce bocznice zagospodarować na rozlewnię gazu, oddać miastu mieszkania, sprzedać stare zapasy itd.

Drugi kierunek to wyodrębnienie i usamodzielnienie czterech podstawowych dziś dziedzin produkcji (odlewnia, remonty maszyn, produkcja maszyn i produkcja hamulców), które staną się tzw. centrami zysków. Będą to niezależne fabryki, a zarząd zajmie się funkcjami rzeczywiście strategicznymi jak marketing, eksport, gra kapitałowa, badania i rozwój. Te niezależne centra zysku będzie można poddać, w zależności od osiągniętych wyników, dalszym przekształceniom, być może całkowitej prywatyzacji. Szefowie "Legmetu" liczą głównie na to, że usamodzielnienie ogromnych dziś wydziałów zbliży je do odbiorców, rynków, a tym samym ujawni nowe rezerwy i szanse.

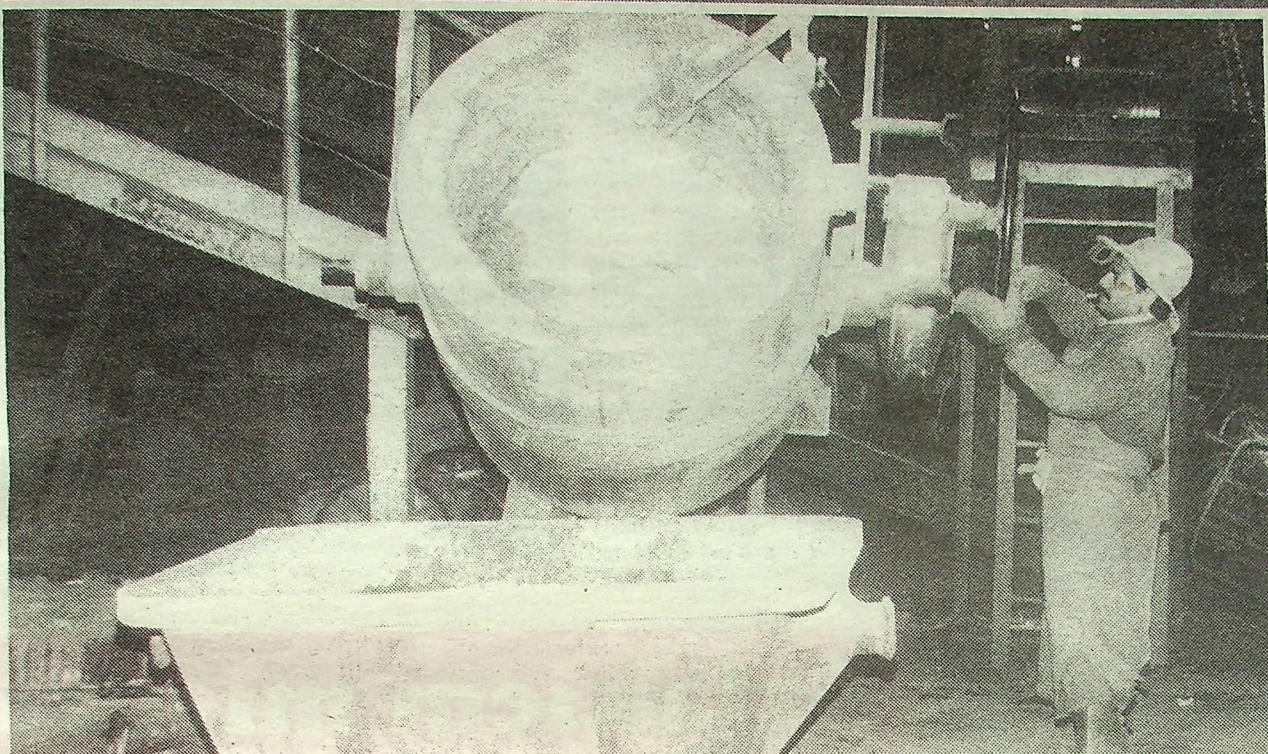
- Nasz program zakłada poważne zmiany, ale nie chcemy ich przeprowadzić bez zgody czy ponad głowami załogi - deklaruje prezes "Legmetu" Józef Spyra. - Od dwóch tygodni spotykamy się systematycznie ze związkami zawodowymi omawiając głównie problemy rozwoju, ochrony miejsc pracy i sprawy płacowe.

Problemów, oczywiście, spółce nie brakuje. Wystarczy przejść się po terenie "Legmetu", by zauważyć nie dokończoną budowę olbrzymiej hali. Sporo tu nie wykorzystanego miejsca, za które trzeba jednak płacić podatki. Być może problem rozwiąże... obwodnica. Gdyby poprowadzono ją przez teren "Legmetu" (jak kiedyś planowano), można byłoby jeszcze na tym zarobić stawiając np. stację paliw?

ADAM SPYCHAŁA



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI



TUW "Cuprum" przeprowadziło analizę składek zapłaconych w ostatnich sześciu latach przez zakłady Polska Miedź. Okazało się, że tylko w przypadku ubezpieczeń majątkowych od strat spowodowanych żywiołami, kwota pobranych odszkodowań w stosunku do składek nie przekroczyła 2%. Biorąc pod uwagę fakt, że nie wykorzystana część składki w TUW wraca do klienta, atrakcyjność oferty jest bezsprzeczna.

Marmurów nie ma

W tej chwili biuro TUW mieści się w budynku PRG w Lubinie. W tej chwili pracują tu zaledwie dwie osoby, a po rozwinięciu działalności ich liczba nie przekroczy dziesięciu. Być może Towarzystwo przeniesie się wtedy do innych pomieszczeń, ale i tak ze składek swoich klientów nie będzie finansować marmuro-

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń

Eksplodacja zniszczyła wszystkie obiekty ZG "Rudna". Straty sięgają miliardów złotych... To tylko jeden z czarnych scenariuszy, którego nie życzymy nikomu. Jednak mniejsze lub większe nieszczęścia zdarzają się codziennie. Dla pokrzywdzonych jedyną pociechą w takich przypadkach bywają odszkodowania. Pod warunkiem, że są ubezpieczeni.

Tradycje przedwojenne

Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń mają w Polsce długą, sięgającą dziewiętnastego wieku tradycję. Przed wojną była to jedyna forma ubezpieczeń. Do tradycji można było powrócić dopiero po 28 lipca 1990 roku, kiedy to weszła w życie uchwała Sejmu o działalności ubezpieczeniowej. Pierwsze takie towarzystwo, z inicjatywy samorządów powstało w Warszawie. Jako drugie do rejestru zostało wpisane Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych "Cuprum" w Lubinie. Jego założycielami są KGHM Polska Miedź SA, Przedsiębiorstwo Robót Górniczych oraz Fabryka Przewodów Nawojowych "Elpena".

Bez komercji

- Nasze Towarzystwo jest niekomercyjną instytucją ubezpieczeniową - mówi Halina Grądzka, prezes Zarządu TUW. - Dla klientów oznacza to, że po wypłaceniu odszkodowań i pokryciu kosztów administracyjnych, nadwyżkę zwracamy bądź liczymy na konto składki na następny rok.

Lubiński TUW tym różni się od warszawskiego, że jego członkami

mogą być tylko firmy. Pierwsze propozycje trafiły do spółek Polskiej Miedzi. W TUW będą się mogły ubezpieczać wszystkie firmy mniej lub bardziej związane z przemysłem miedziowym. Towarzystwo swoje biuro uruchomiło zaledwie trzy tygodnie temu. Do końca roku trwać będą prace organizacyjne, a ubezpieczenia "ruszą" od pierwszego stycznia.

Od atomu i od burzy

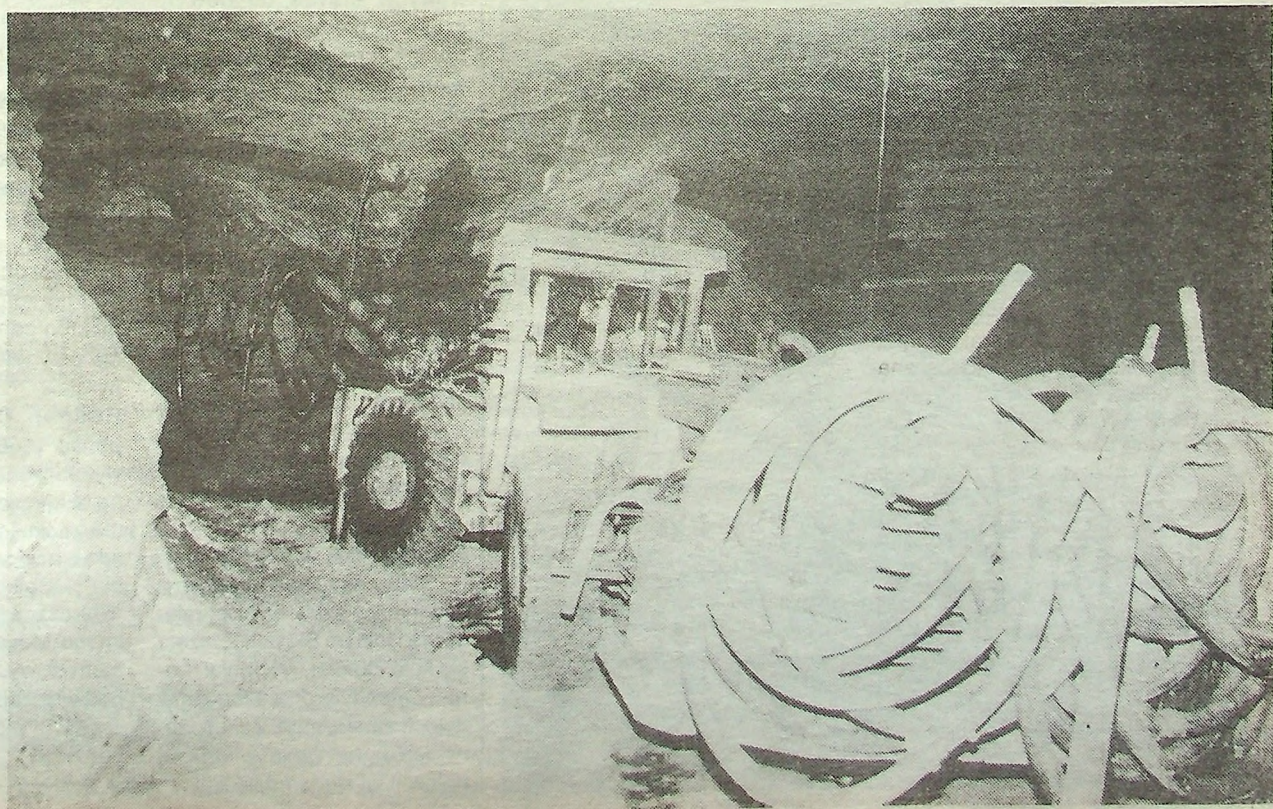
Miedziowe firmy we własnym towarzystwie ubezpieczeniowym uzyskają pełne świadczenie usług w zakresie ubezpieczeń majątkowych. Ubezpieczenia obejmują szkody wy-

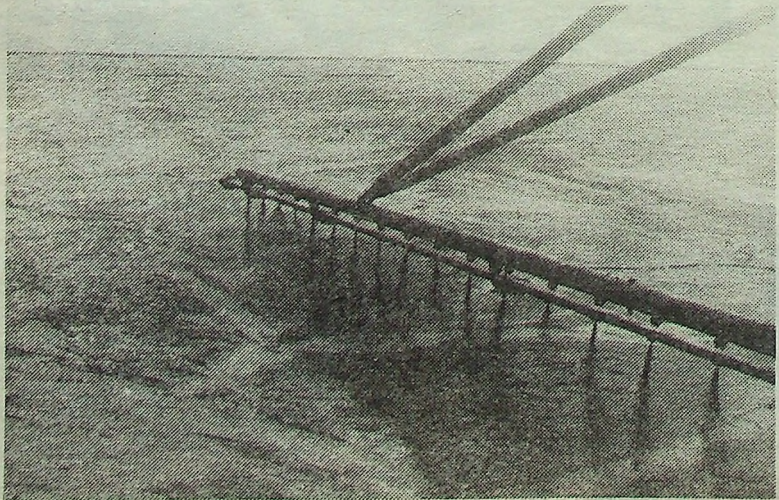
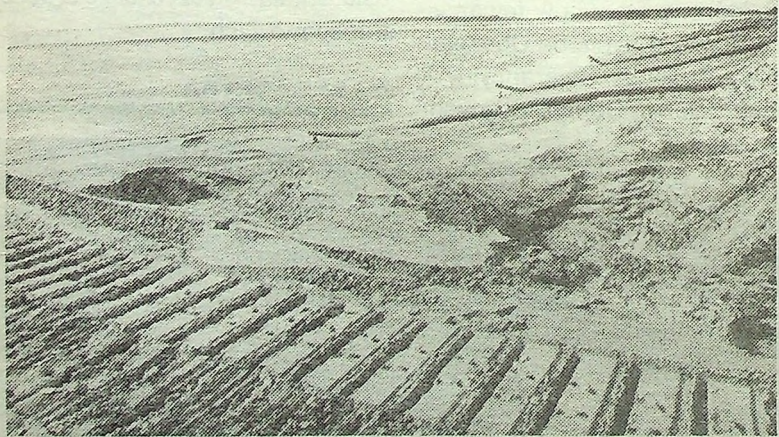
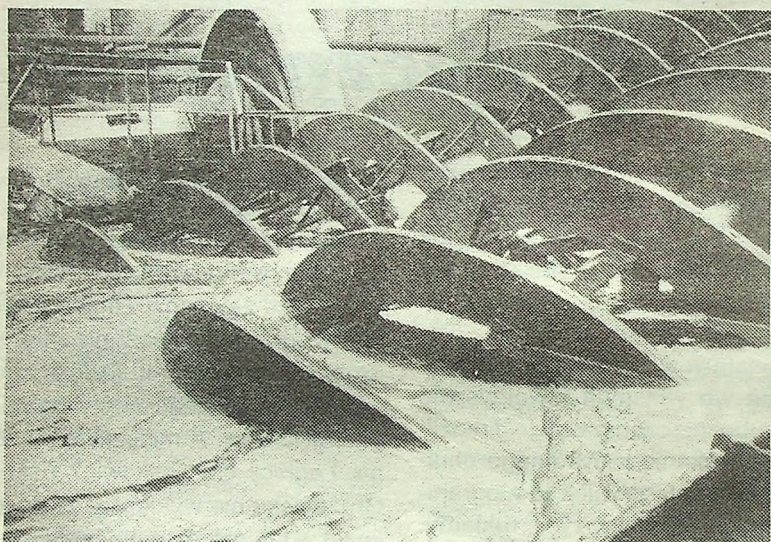
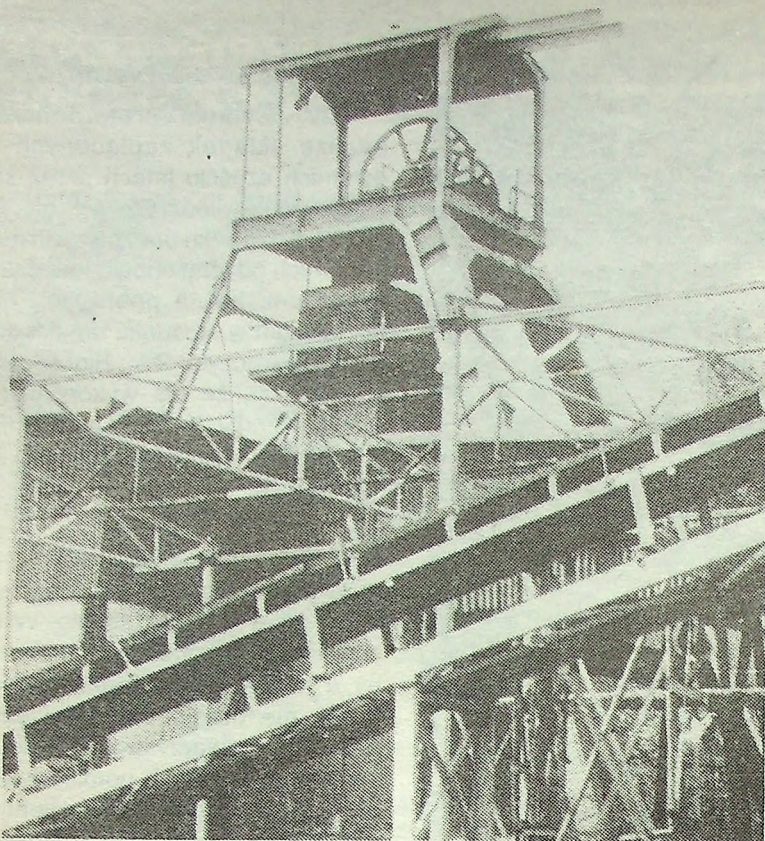
nikłe m.in. podczas transportu oraz spowodowane przez ogień, eksplozję, burzę, inne żywioły, obsunięcia ziemi lub tąpnięcia, a także straty spowodowane przez... energię jądrową.

Podstawową zaletą ubezpieczenia się we własnym towarzystwie samoubezpieczeniowym jest możliwość uzyskania radykalnego obniżenia kosztów. Wynika to z ograniczenia kosztów akwizycji, reklamy, struktury administracyjnej. TUW nie jest obciążony obowiązkowymi opłatami, które występują w towarzystwach komercyjnych, na Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny - Fundusz Ochrony Ubezpieczonych.

wych ścian i tym podobnych zbytków. Minimalizacja kosztów administracyjnych jest jednym z warunków utrzymania atrakcyjności TUW. W przypadku zakładów Zagłębia Miedziowego ubezpieczenia nie są drobnymi wydatkami. Dzięki własnemu TUW oszczędności mogą sięgać miliardów. A mieszkańcy Lubina, Legnicy czy Polkowic? Prezes Grądzka nie wyklucza, że za kilka lat w lubińskiej firmie będą mogli się ubezpieczyć wszyscy chętni, usługi mają dotyczyć także środków transportowych.

MAREK SZPYRA





Co roku kopalnie wydobywają prawie 30 mln ton rudy miedzi. Z tego wytapia się 400 tys. ton czystego metalu. Co z resztą? Problem zagospodarowania odpadów należy, nie tylko w naszym Zagłębiu Miedziowym do najpoważniejszych zagadnień ekologicznych. A także... finansowych.

Miliardy dla zasady

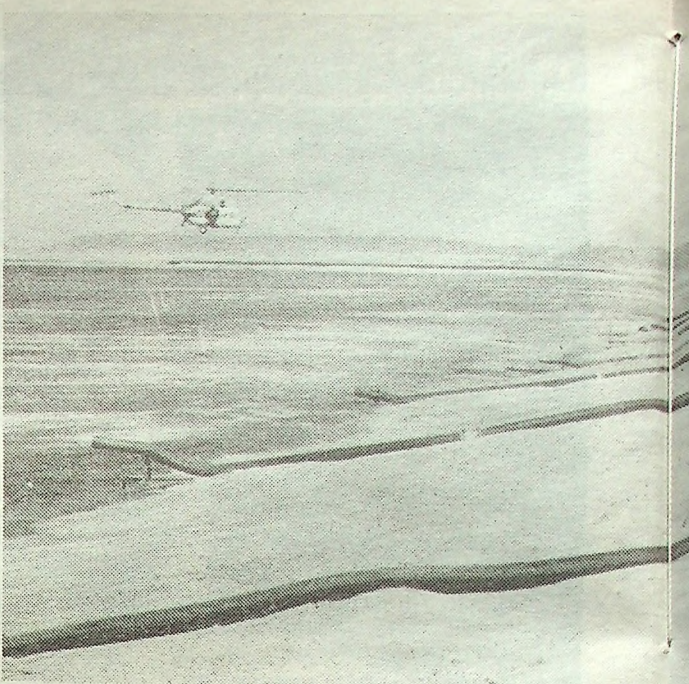
Z górniczych szybów ruda transportowana jest do zakładów flotacyjnych przy trzech kopalniach. Tutaj jest odpowiednio mielona. Do hut wyjeżdża koncentrat rudy, zaś odpad w postaci szlamu wędruje systemem rurociągów do stawu osadowego "Żelazny Most". W sumie ok. 23-24 mln

ton rocznie. Zgodnie z dzisiejszymi przepisami za każdą tonę trzeba zapłacić 40 tys. zł opłaty za gospodarcze korzystanie ze środowiska. W ubiegłym roku w sumie KGHM Polska Miedź SA zapłaciła z tego tytułu 729 mld zł. A więc kwotę niewiele mniejszą od osiągniętego zysku netto!

Z opłaty tej cieszą się dysponenti krajowego i wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska, bo jest to gotówka ważna także w skali kraju. Z drugiej strony raz głośniejsza, raz ciszej toczy się dyskusja, czy naliczanie tej astronomicznej kwoty ma sens, czy motywuje do działań na rzecz ochrony środowiska. Jest też jeszcze różnica zdań, czy magazynowany w stawie osadowym szlam to rzeczywiście odpad, czy też surowiec? Nie jest bowiem tajemnicą, że zawiera on ok. 0,2 proc. miedzi (w rudzie jest jej ok. dziesięciokrotnie więcej). Dziś ponowna eksploatacja i przeróbka szlamów ze stawu osadowego nie ma sensu ekonomicznego. Ale być może w przyszłości sytuacja ta się zmieni. Jakiś czas temu Zarząd Polskiej Miedzi podpisał list intencyjny w sprawie takiej przeróbki odpadów z nieczynnej kopalni "Konrad" ze szwajcarską firmą Farthcare Environmental Europe est.

Ślady na mapie

Stawy osadowe to swoisty, historyczny szlak polskiej miedzi na Dolnym Śląsku. Zaczęło się koło Złotoryi, w kopalni "Lena". Odpady gromadzono tu w dwóch zbiornikach. Zakończono ich napełnianie w drugiej połowie lat siedemdziesiątych,

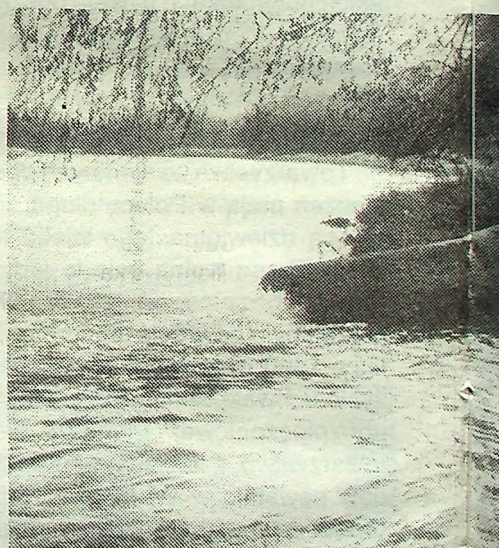


Szlakiem miedziowym

kiedy to znieruchomiły koła szybowe i zakończono fedru-niek miedzi. Kopalnia "Konrad" miała aż trzy stawy. Pierwszy zapisał się tragicznie. W 1967 roku pękła tama i miedziowe błoto zalało na wysokość pierwszego piętra domostwa Iwin. Natychmiast uruchomiono tzw. staw przechodni, a potem odpady były gromadzone, aż do końca lat osiemdziesiątych w stawie "Wartowice" o powierzchni 220 ha. Kopalnie nowego zagłębia swoje odpady najpierw gromadziły w zbiorniku "Gilów", ok. sześć kilometrów od Lubina, po prawej stronie drogi Lubin - Polkowice. W dwunastolecie (1968-80) na powierzchni 600 ha zgromadzono ok. 100 mln ton odpadów. Jednocześnie przygotowywany był kolejny staw, "Żelazny Most" koło Rudnej. Dziś zajmuje on ponad 1600 ha. Wokół stawu wyznaczono też strefę ochronną obejmującą 1126 ha. Obecnie znajduje się tu już ok. 300 mln ton odpadów z kopalni "Lubin", "Polkowice", "Rudna" i "Sieroszowice". Tamy "Żelaznego Mostu" sięgają dziś 40 metrów wysokości i nadal są podwyższane. Planuje się bowiem, że wiele lat tutaj właśnie będzie się gromadzić te odpady.

Co tu płynie?

Najwięcej łupków i piaskowca. Do "Żelaznego Mostu", a wcześniej do "Gilowa" wpływała niemal cała tablica Mendelejewa. Staw jest najważniejszym ogniwem "wodnego systemu" całego miedziowego górnictwa. Wpływ do niego nadmiar wody wypompowywany z kopalnianych



podziemi. Potem ta woda zużywana jest do procesu wzbogacania rudy w wydziałach flotacji i powraca z powrotem do "Żelaznego Mostu". Jednak wody jest więcej niż trzeba. W ciągu minuty jej nadmiar w skali miedziowych kopalni wynosi ponad 50 m sześciennych. Ta nadwyżka musi być spuszczana do Odry. Choć jest to "woda uśredniona" w stawie osadowym, jej stopień zasolenia jest dość duży. Odprowadzana jest z "Żelaznego Mostu" specjalnym rurociągiem, który zresztą wybudowany był kiedyś w celu... pobiera-



zować "ruchome piaski" wyschniętej powierzchni stawu stosowano tu m.in. awiohydroobsiew. Polegał on na tym, iż z samolotu wysiewano nasiona traw wraz z naturalnym nawozem pochodzącym z oczyszczalni ścieków. W ten sposób na powierzchni zbiornika tworzyła się bardzo aktywna biologicznie warstwa gleby. Przy pomocy samolotu można było zagospodarować ok. 30-50 ha miesięcznie. O dzisiejszym bogactwie zieleni na "Gilowie" czasem decydował przypadek. Część ziemi z "dzikimi" sadzonkami akacji nawieziono z pobliskiego lotniska. Dziś na tym fragmencie plaży wyrósł całkiem okazały młody akacja. Jednak kopalnia "Lubin", która jest gospodarzem "Gilowa" nie chce tu sadzić

Wych stawów

nia wody z Odry, gdyż przewidywano jej deficyt. Zasolona woda wpływa do rzeki w granicach Głogowa. W takich przypadkach obowiązuje specjalna zgoda służb ochrony środowiska, ujmowana w pozwoleniu wodno-prawnym. Od początku br. KGHM nie ma takiego pozwolenia. Wciąż toczą się negocjacje, a stawką są oczywiście pieniądze. Bez odpowiedniego dokumentu zamiast opłaty w wysokości kilku miliardów złotych może się pojawić kilkudziesięciomiliardowa kara...

Martwe jeziora

Na większości miedziowych stawów rośnie już od lat gęsta trawa, krzewy i drzewa. Pierwszy staw "Leny" w ogóle trudno znaleźć wśród zieleni. Aby uzyskać odpowiednią warstwę gleby wiele lat temu posiano różne rośliny. Potem pojawiły się drzewa. Tak też wygląda mniejszy staw "Konrada", gdzie eksperymentowano z gryką. Zielony, porośnięty trawami i krzewami jest też "Gilów", który był ciekawym poligonem dla miedziowych ekologów. Aby ustabilizować

drzew. Pojawiają się bowiem koncepcje powtórnej przeróbki zawartości zbiornika, a wówczas dotarcie do szlamów byłoby utrudnione.

Ciekawie wygląda rekultywacja stawu "Lena II" o powierzchni ponad 110 ha koło Złotoryi. Odpady zwozi tu Przedsiębiorstwo Górniczo-Produkcyjne "Bazalt" z Wilkowa. Co ciekawsze, część stawu pokrywa wciąż woda, a w niej pływa całkiem dorodne...ryby. Pokazały się one także w "Żelaznym Moście".

Czy bezpiecznie?

Po pęknięciu tamy w Iwiniach staw otoczono specjalną troską. Obecnie dotyczy to głównie "Żelaznego Mostu", który obserwowany jest też przez grupę ekspertów międzynarodowych. Zastosowano tu specjalne rozwiązania. O ile w światowej praktyce szerokość tamy równa się trzykrotnej jej wysokości, to w "Żelaznym Moście" jest ona czterokrotna. Kolejna sprawa to niebezpieczeństwo pylenia suchych połaci stawu. Bardzo skuteczny okazał się tu system pokrywania powierzchni "asfaltową" substancją, rozpylaną ze śmigłowca. Mimo to dyskusja nad zagrożeniami stwarzanymi przez ten olbrzymi zbiornik, zlokalizowany w dość gęsto zaludnionym terenie wciąż trwa.

Więcej dolarów za miedź



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Z Londyńskiej Giełdy Metali nadchodzą bardzo dobre informacje. Cena miedzi systematycznie pnie się w górę! Od ubiegłego tygodnia przekracza magiczny dotąd poziom 2,5 tys. dolarów za tonę. A trzeba pamiętać, że mamy pełnię sezonu urlopowego, wielu producentów wyrobów z miedzi obniżyło produkcję. Perspektywy na jesień wyglądają więc wielce zachęcająco...

Łucja Wiszniowska, dyrektor departamentu informacji, analizy i strategii rynkowej w KGHM Polska Miedź SA w hurraoptymizm jednak nie wpada. - Co z tego będzie nie wie nikt...podsumowuje obecną sytuację. Choć mimo tej ostrożności także widzi sporo obiecujących sygnałów. Miedź drożeje ponieważ Zachód ma już prawdopodobnie recesję za sobą i wzrasta fizyczne zużycie tego metalu, zwłaszcza w Niemczech i Japonii. Wzrost ceny zachęca do zakupu także tych, którzy robią zapasy pod przyszłą produkcję, by za miesiąc czy kwartał nie płacić jeszcze drożej. Kolejny czynnik to fundusze spekulacyjne, które znalazły w miedzi swoje szanse...

Przypomnijmy, że tegoroczne prognozy wskazywały na cenę nawet w gra-

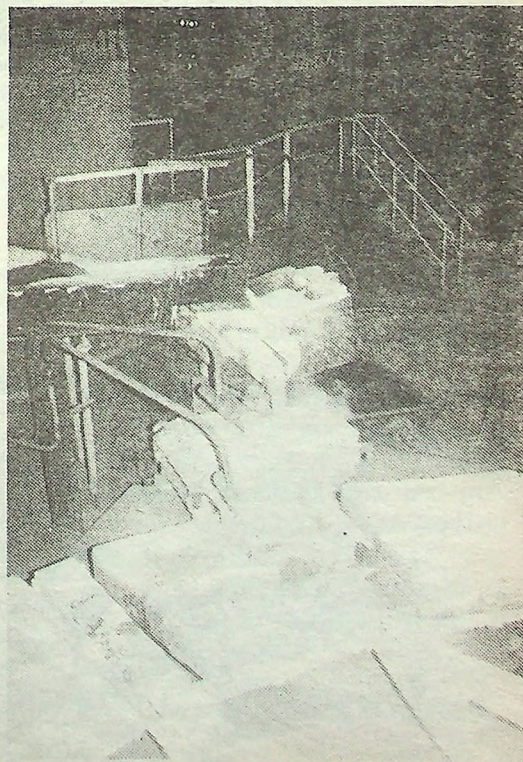
nicach 2200 USD/t-3000 USD/t. W trzecim, wakacyjnym kwartale metal osiągnął 2500 USD/t. Gospodarcze ożywienie notuje się zazwyczaj jesienią. Czyżby więc była szansa dobiecia do szczytu tej niezwykle optymistycznej prognozy? Warto przy tym zaznaczyć, iż nie było prognoz zapowiadających spadek ceny... Z drugiej strony zbyt nie liczenie na skok w czwartym kwartale może być ryzykowne. W ubiegłym, słabym dla miedzi roku 26 lipca utrzymywała się dość atrakcyjna wówczas cena 1930

USD/t, by np. 27 października spaść aż do 1596 USD/t. Poza zwiększoną konsumpcją metalu, większymi zakupami na zapas, kolejnym, widocznym przejawem hossy jest systematyczny spadek zapasów giełdowych. Gdy w początkach roku wynosiły

one 617 tys. ton, to obecnie oscylują wokół 338 tys. ton z tendencją zniżkową.

Dla lepszej orientacji w "karierze miedzi" warto jednak przypomnieć nie tak dawne przeciętne lata, gdy systematycznie przekraczano 2200 USD. W 1992 roku średnia cena roczna wynosiła 2282 USD/t, ale w 1989 roku aż 2842 USD/t. Chciałoby się rzec, złote lata. Od stycznia do 26 lipca średnioroczna cena br. wynosi 2058 USD/t i jest już o ok. 140 USD za tonę wyższa niż w ubiegłym roku.

(NS)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Tekst ADAM SPYCHAŁA

Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Pierwszy był "Zakmat". Utworzono go w ciężkim dla zaopatrzeniowców roku 1981, aby zajął się zaopatrywaniem miedziowych firm w niezbędne materiały i części zamienne. W 1986 roku działalność rozszerzono o sferę produkcyjną. Przy szyciu konfekcji otrzymało pracę wiele żon polkowickich górników.

W czasach centralnie sterowanej gospodarki "Zakmat" doskonale spełniał swoją rolę. Ale zmienił się system polityczny i firmę trzeba było dostosować do nowych warunków. Uznano, że najlepszym dla firmy wyjściem będzie jej podział i prywatyzacja.

W pierwszej kolejności planowano sprywatyzowanie szwalni i nawet prowadzono rozmowy o utworzeniu spółki z jedną z włoskich firm. Po trzech miesiącach negocjacji



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

jewództwa legnickiego oraz w Prochowicach.

Spółka bardzo szybko stała się największym przedsiębiorstwem handlu detalicznego w Zagłębiu Miedziowym. Własnym sklepom towarzyszy sieć hurtowni różnych branż - spożywczych i przemysłowych.

W rozwoju handlu widzi "Mercus" swoją przyszłość. Już dziś ma sieć

Handlowy numer jeden

KAZIMIERZ WŁODARSKI

okazało się, że Włosi nie mają dostatecznej ilości pieniędzy.

Wtedy pojawił się pomysł sprywatyzowania w pierwszej kolejności części handlowej. Dosyć szybko znaleziono wiarygodnego partnera. Wybór padł na FLT-Metall GmbH, spółka z Dusseldorfu zajmująca się handlem metalami i pośrednictwem handlowym we wszystkich dziedzinach, z którą kombinat niegdyś współpracował i zachował z tej współpracy dobre wrażenia.

Tym razem negocjacje toczyły się szybko i 17 września 1991 roku spółka została zarejestrowana. Była to pierwsza i jak dotąd największa prywatyzacja majątku Polskiej Miedzi.

Niemcy wykupili w spółce 51 proc. udziałów, a więc większość. Dzięki takiej strukturze własności

spółka była traktowana jak firma prywatna. Nie obowiązywał popisek i już na starcie przejęta z "Zakmatu" załoga mogła otrzymać o połowę wyższe wynagrodzenia.

Nowej firmie nadano nazwę Przedsiębiorstwa Handlowo-Produkcyjnego "Mercus" - od Merkurego i od łacińskiego słowa cuprum, podkreślającego związku z Polską Miedzią.

Samodzielną działalność rozpoczęło 1 października 1991 roku przejęciem od "Zakmatu" zaopatrzenia materiałowego zakładów KGHM i kilku skromnych placówek handlowych. Przejęto także produkcję wiązek elektrycznych do pralek dla wrocławskiego "Polaru". Do dziś jest "Mercus" największym dostawcą "Polaru". Przy tej produkcji ma zatrudnienie dwadzieścia kobiet.

"Mercus" rozszerza działalność produkcyjną i od półtora roku produkuje towarowe przyczepy do samochodów osobowych. Różnych typów, jedno- i dwuosiowe, mają nowoczesne sylwetki i certyfikat ministerstwa transportu. Sprzedaje się je głównie w Polsce dziesięć do piętnastu sztuk miesięcznie.

Zaopatrzenie materiałowe było na początku najważniejszą dziedziną działalności "Mercusa". Z czasem proporcje się zmieniły. Teraz jest to tylko około 40 procent obrotów firmy.

Choć nikt nie ma już żadnych trudności z zaopatrzeniem, oddziały Polskiej Miedzi nadal chętnie korzystają z pośrednictwa "Mercusa". Nie czynią tego bezinteresownie. Pracownicy spółki mają trzynastoletnie doświadczenie w handlu. Są fachowcami potrafiącymi kupować dużo, szybko i tanio - a to się zawsze najbardziej liczy. Przy dużych zakupach producenci dają upusty. Dzięki temu kopalnie i huty płacą mniej niż płaciłyby zaopatrując się bezpośrednio u producentów. "Mercus" dostarcza im m.in. części do wszystkich maszyn górniczych, taśmy przenośnikowe, łożyska, opony, a nawet środki czystości i odzież roboczą.

Zaopatrzeniowa część działalności spółki pozostaje od trzech lat na stałym poziomie. Za to dynamicznie rozwija się handel detaliczny i hurtowy. Na początku spółka miała tylko dwa większe sklepy i to w wydzielanych pomieszczeniach - od 1989 roku w polkowickim Rynku i w Lubinie, przy ul. Grabowej.

Liczba własnych sklepów szybko zaczęła rosnąć. W chwili rejestracji spółki kupowano obiekt przy ul. Kościuszki w Lubinie, a później następne - na "Przylesiu" w Lubinie, na "Piekarach" w Legnicy, w Polkowicach i w Głogowie...

Dziś "Mercus" ma jedenaście nowoczesnych sklepów przemysłowych i cztery spożywcze we wszystkich największych miastach wo-

sklepów we wszystkich największych osiedlach Lubina, Głogowa i Polkowic. Gorzej jest w Legnicy, firma ma tu tylko wspomniany już sklep na "Piekarach" oraz hurtownię spożywczą i sklep z materiałami budowlanymi przy Alei Rzeczpospolitej. "Mercus" chciałby mieć jeszcze sklep w centrum miasta, ale niestety to kwestia dalszej przyszłości.

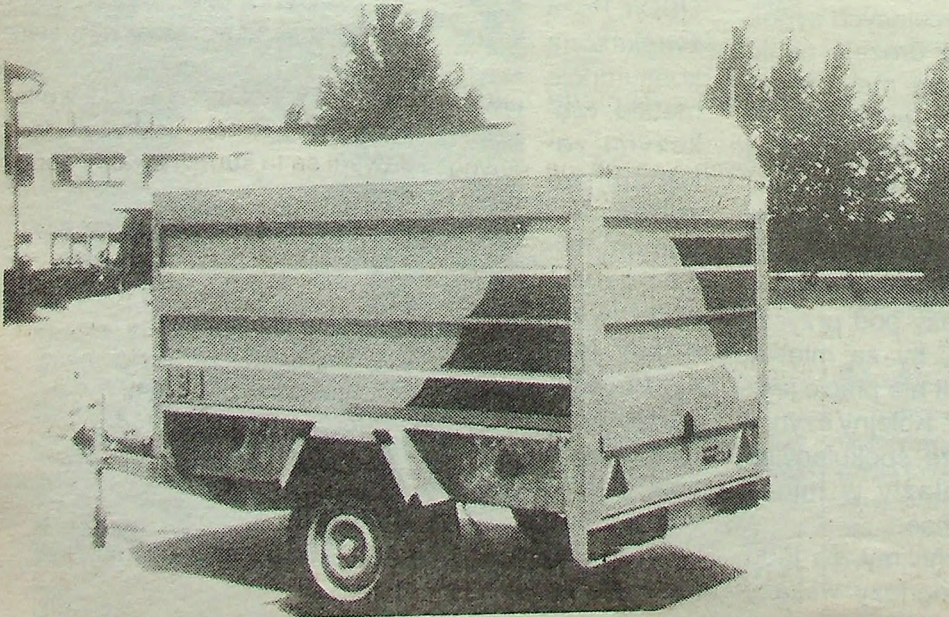
Dziś inwestycją numer jeden jest nowy pawilon w Polkowicach, budowany obok zabytkowego holenderskiego wiatraka. "Mercus" kupił od miasta dwie działki budowlane, na jednej z nich stoi wiatrak. Na nie zabudowanej dotąd drugiej działce szybko rośnie nowy sklep. Jeszcze przed końcem tego roku przeniesie się do niego handel z siernięznej "centralnej cechowni".

Później przyjdzie czas na zagospodarowanie drugiej działki i remont wiatraka - to było postawionym przez władze Polkowic warunkiem zawarcia umowy na wieczystą dzierżawę obu działek. Być może już niedługo na trzech kondygnacjach wiatraka powstanie zespół wysokiej klasy placówek gastronomicznych z winiarnią, kawiarnią i restauracją. Wiatrak będzie połączony z pawilonami handlowymi. Budowa drugiego rozpocznie się w przyszłym roku.

Kolejny "handlowy" plan, to własny sklep w centrum Wrocławia. "Mercus" nie chce być firmą działającą tylko na terenie jednego województwa. Sklep w sercu Dolnego Śląska dodałby spółce splendoru, ale nie to jest najważniejsze. W interesach nie ma sentymentów, najważniejsze są pieniądze. Można by je we Wrocławiu zarobić.

W ciągu niespełna trzech lat "Mercus" zaczynając w handlu niemal od zera wszedł do ścisłej czołówki firm województwa legnickiego. Ubiegłoroczny obrót w wysokości 1 bln 101 mld zł i prawie 20 mld zł zysku netto dały spółce trzecie miejsce na liście największych. Większą sprzedaż miały tylko Polska Miedź i Zakład Energetyczny.

Spółka liczy się także w kraju. "Polityka" w swoim rankingu umieściła "Mercus" na 238 miejscu.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Lipiec w Kołobrzegu

Lipiec to wymarzony czas dla wczasowiczów. Nie tylko ze względu na upalną, piękną pogodę, ale i liczne atrakcje proponowane przez miasto. Do niedawna Kołobrzeg słynął jedynie z Festiwalu Piosenki Żołnierskiej.

Impreza wyśmiewana i ośmieszana przez lata, po "zlikwidowaniu" wywołuje nostalgię u kołobrzeżan. Brakuje nie tyle festiwalu, ale otoczki, która sprawiała, że miasto było wesołe i rozśpiewane. Kołobrzeg jest pięćdziesięciotysięcznym miastem.

Poza sezonem letnim jest tu cicho i spokojnie, niektórzy twierdzą, że nudno.

Na dwa miesiące lata wszystko ożywa, sklepy, kawiarenki i ulice wypełnione są tysiącami ludzi z całego kraju. Dużym powodzeniem zwłaszcza u dzieci cieszy się wystawa klocków LEGO. Raczej pustawo jest w Muzeum Oręża Wojska Polskiego.

Jeszcze do niedawna górnicy i hutnicy z Legnickiego na wiele miesięcy przed rozpoczęciem sezonu urlopowego składali w swoich zakładach wnioski o wczasy w Kołobrzegu. Szczytem marzeń było uzyskanie miejsc w domu wczasowym "Chalkozyn". Ten dziś już 20-letni obiekt wczasowo-hotelowy, wyróżniał się w latach siedemdziesiątych, nowoczesnym wyglądem i komfortowym wyposażeniem.

Przed trzema laty "Chalkozyn" przestał być zakładowym domem wczasowym, został przejęty przez spółkę "INTERFERIE". Nadal, w "Chalkozynie", w lecie jest komplet gości, jednak górnicy i hutnicy nie "biją się" o miejsca w Kołobrzegu.

Hotel może przyjąć 320 gości, głównie w pokojach dwuosobowych. Plan budowy przewidywał

postawienie w kompleksie hotelowym pełnowymiarowego basenu kąpielowego, a także stworzenie zaplecza zabiegowego. Lecz na planach poprzestano - zmieniły się warunki - pieniądze wypracowywane przez KGHM przestano inwestować w domy wczasowe. Prowadzona restrukturyzacja zmuszała do wyzbywania się majątku nie związanego z produkcją.

Do "Chalkozynu" przyjeżdżają na wypoczynek ludzie z całej Polski. W sezonie letnim jedno miejsce, wraz z całodziennym wyżywieniem kosztuje 400 tys. zł. Pokoje wyposażone są w łazienki, w każdym jest telewizor z programami satelitarnymi.

Hotel otwarty jest przez cały rok. Poza lipcem i sierpniem ceny pobytu są zdecydowanie niższe. Na przykład już we wrześniu stosowane są duże zniżki. Dzieci do lat 7 przebywają za darmo, a ich opiekunowie płacą około 300 tys. zł za dobę pobytu.

Wczasowicze spędzają czas na plaży. Przy słonecznej pogodzie miejsca na piasku są dokładnie zajęte przez amatorów słonecznych i morskich kąpiei. Przy niepo-
godzie i wie-



Fot. JERZY KOSIŃSKI

czorem kilkukilometrowa plaża wygląda jak najruchliwszy deptak spacerowy.

- Z naszą ofertą zajęć trafiamy przede wszystkim do dzieci - mówi dyrektor "Chalkozynu" Lech Pawelec. - Najmłodszym proponujemy teatrzyki, baliki. Przez cały dzień działa przedszkole prowa-

dkich są wycieczki z przewodnikiem po Kołobrzegu, do Świnoujścia lub do Kopenhagi.

Kołobrzeg słynie nie tylko jako miejscowość letniskowa, ale przede wszystkim jako uzdrowiskowo-sanatoryjna. Lecznicze borowiny i solanki potrafią poprawić samopoczucie kuracjuszom.



dziane przez wykwalifikowaną opiekunkę.

Dorośli wolą sami zorganizować swój czas. Sprowadzani do hotelowej kawiarni aktorzy lub piosenkarze przyciągają zaledwie po kilku widzów.

- Rozrywkowa oferta miasta jest tak duża, że ten kto szuka dodatkowych wrażeń na pewno znajdzie coś dla siebie - twierdzi Lech Pawelec.

W lipcu w Kołobrzegu występował m.in. Marcin Daniec, Rudi Szubert, Majka Jeżowska, a także Budka Suflera. Można popływać statkiem lub obejrzeć wystawę klocków LEGO.

W hotelu jest kawiarnia czynna do późnych godzin nocnych. Można tu potać czytać lub posłuchać dobrej muzyki. Propozycją dla wszy-

W "Chalkozynie" w ciągu roku proponowanych jest 12 turnusów sanatoryjnych. Na kurację przyjeżdżają osoby chorujące na cukrzycę, z zaburzeniami narządów ruchu, dróg oddechowych i trawienia.

Hotel w Kołobrzegu od kilku lat upodobał sobie Duńczycy. Poddawani są tu kuracji zwanej spondiatrą.

Nad dobrym samopoczuciem wczasowiczów i kuracjuszy czuwa 70 osób zatrudnionych w "Chalkozynie". Hotel otoczony jest parkiem spacerowym. Blisko stąd i do centrum miasta, i na plażę.

Gdyby nie te pieniądze, to na pewno każdy spędzałby lato w "Chalkozynie".

MAŁGORZATA MALARCZYK



Fot. JERZY KOSIŃSKI

Nie bronimy stołków

Rozmowa z KRZYSZTOFEM SĘDZIKOWSKIM prezesem zarządu KGHM Polska Miedź SA

● Jest pan bodajże piątym prezesem Polskiej Miedzi w ciągu ostatnich trzech lat...

- Rzeczywiście zarządy w Polskiej Miedzi wymieniane były wyjątkowo często. Wcześniej mówiono o nas: to jest firma, gdzie ciągle strajkują. Strajków nie ma od 2 lat. Teraz mamy inną etykietkę. Mówi się, że KGHM to firma, gdzie ciągle zmieniają się prezesi. Weta nieufności są na porządku dziennym. W czasie jednej z międzynarodowych konferencji, w której uczestniczyłem, określono mnie przydomkiem "tegoroczny prezes", bo w zeszłym roku firmę reprezentował inny prezes, a dwa lata temu też inny. Czy czuję się zagrożony? Na pewno tak. Chcę jednak powiedzieć, że zarząd nie broni swoich stołków. Mimo różnych zawirowań robimy swoje, realizując wypracowaną przez nas długofalową strategię rozwoju firmy. Ideałem byłoby, gdyby z zarządem podpisywano kontrakt menedżerski. Wtedy jego odwołanie, np. z okazji strajku, nie byłoby takie proste.

● Mówi się, że związki zawodowe w Polskiej Miedzi bardzo szybko potrafią pozbyć się niewygodnego zarządu...

- To nie oznacza jednak słabości zarządu. Pracuję w KGHM od 10 lat i mogę powiedzieć, że byłem tu zarządy, które z różnych względów nie radziły sobie, ale w większości przypadków problem tkwi w "przełożeniu" związków zawodowych na polityków. Pracownicy KGHM przez niektórych polityków postrzegani są jako ogromna klientela wyborcza, o której względy potrafią walczyć różnymi sposobami. Oto jeden z przykładów z przeszłości. Zarząd, zgodnie z prawdą, mówi, że firma nie ma pieniędzy na podwyżki, tymczasem Sejm pod naciskiem polityków podejmuje decyzje o ulgach eksportowych i pieniądze nagle się znajdują. Można by powiedzieć, że to dobrze, bo są pieniądze, ale okoliczności wprowadzenia tej zmiany podważają zaufanie załogi do zarządu.

● Byli natomiast i są nadal kłopoty z radami nadzorczymi Polskiej Miedzi...

- Zarząd współpracując na co dzień z radą nadzorczą trzyma się przede wszystkim zasad kodeksu handlowego. Nie przestrzegały ich natomiast niektóre rady nadzorcze, zapominając, że każdy z członków, bez wyjątku, rady jest tylko jej częścią. Rada nadzorcza to organ kolegialny i nie jest od zarządzania, lecz - jak mówi sama nazwa - od nadzorowania. Zarówno cała rada, jak jej poszczególni członkowie, nie mogą np. reprezentować spółki na zewnątrz.

● Takie przypadki miały jednak w Polskiej Miedzi miejsce i dotyczyły m. in. próby ściągnięcia do firmy inwestorów zagranicznych i przekazywania im informacji o przedsiębiorstwie.

- Prowadzenie rozmów na ten temat to kompetencja Ministerstwa Przekształceń Własnościowych, które może wykorzystywać w tym celu narzędzia zgodne z kodeksem handlowym - zarząd firmy nadzorowany przez radę. Sposób funkcjonowania zarówno rady nadzorczej, jak i zarządu, przy dobrej woli obu stron można uregulować, pomimo jakichś różnic. Chcę powiedzieć, że nie ma konfliktu.



● Minister Wiesław Kaczmarek odwołał niedawno niespodziewanie całą radę nadzorczą, pozostawiając tylko jej przewodniczącą. Jedni oceniają to pomyślnie jako majstersztyk ministra, który zmieniając radę nadzorczą pozbył się dzięki temu parlamentarzystów. Inni uważają, iż pod tą decyzją kryje się dążenie do uzyskania bezpośredniego wpływu na wybór podmiotów zajmujących się eksportem miedzi, czemu sprzeciwiała się rada nadzorcza, jeszcze inni, że konflikt między przewodniczącą a resztą rady...

- ...to są zbyt daleko idące dywagacje. Trudno mi uwierzyć np., że zmiana jest po to, żeby przejąć handel miedzią, skoro niedawno minister Kaczmarek wypowiedział się w Sejmie na ten temat bardzo pozytywnie, podkreślając korzyści z tym związane zarówno dla samego przedsiębiorstwa, jak i skarbu państwa. A korzyści te są ewidentne. Warto zaznaczyć, że udział Polskiej Miedzi w produkcji światowej wynosi 4,1 proc. Rezygnacja z pośredników jakimi były centrale handlu zagranicznego i stworzenie własnego biura handlu oraz spółki w Londynie, gdzie KGHM ma już 100 proc. udziałów,

niewątpliwie wzmocniło pozycję firmy na rynku światowym. Nie mamy problemów ze sprzedażą miedzi i srebra. Przedsiębiorstwo nie jest już odcięte od rynku międzynarodowego, dzięki czemu dokładnie wiemy, co się na nim dzieje. Nadszedł czas, kiedy polskie przedsiębiorstwa, wcześniej czy później, będą musiały stawić czoła międzynarodowej konkurencji.

Wracając do rady nadzorczej - uważam, że częste zmiany personalne nigdy nie świadczą o stabilności i nie mogą dobrze służyć wizerunkowi przedsiębiorstwa, jednak po pierwszych spotkaniach mogę sądzić, że nowa rada będzie działać w naszym interesie spółki.

Wszyscy chcemy, by dobry wizerunek firmy nie był naruszany w żaden sposób, także przez nagłe decyzje np. personalne, które mogą stać się przedmiotem rozmaitych przypuszczeń...

● ...i że wróżą przyszłości komercjalizowanych przedsiębiorstw.

- To inna kwestia, dużo szersza. MPW skupia kilkaset spółek i jest jakby wielkim holdingiem. Nadzorowanie tak wielu różnych przedsięwzięć należy zawsze do najbardziej skomplikowanych zadań, a dodatkowo prywatyzacja skomercjalizowanych wcześniej firm udała się tylko w niewielu przypadkach w przewidzianym ustawowo, dwuletnim terminie od przekształcenia. Podobnie było w naszej firmie. Wypracowaliśmy jednak model struktury spółki i jej pozytywnego funkcjonowania. Utworzyliśmy spółki - córki z dawnych zakładów usługowych Polskiej Miedzi. Dzięki temu od roku mogą one działać już na innych zasadach. Wartość ich majątku wynosi 2 bln zł. W 12 spółkach mamy 100-procentowy udział, w pozostałych 8 - od 20 do 49 proc. Ten proces przekształceń ma zakończyć utworzenie spółki górniczo - hutniczej.

● Podobno planujecie wejście na warszawską Giełdę Papierów Wartościowych?

- Sposób ewentualnego udostępnienia akcji Polskiej Miedzi leży w kompetencjach ministerstwa przekształceń. Myślę, że akcje spółki powinny być udostępnione na giełdzie. Status firmy prywatnej jest znacznie lepszy niż państwowej, szczególnie w aspekcie funkcjonowania na rynku światowym. Bardzo dobrze się stało, że ucihła sprawa z inwestorem strategicznym, którą wcześniej forsowano. Nie interesował nas także i nie interesuje inwestor strategiczny z branży. Firma ma swoją strategię i wie, do czego zmierza. Ostatnio to my otrzymujemy z zagranicy oferty zakupu przedsiębiorstw z naszej branży... To chyba o czymś świadczy.

● Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała
GRAŻYNA GARLIŃSKA

("Życie Gospodarcze" nr 29/94)

Do wygrania ekspres do kawy "Duo"

Czy znasz historię i współczesność Zagłębia Miedziowego?

Lektura "Konkretów i Miedzi" wystarczy, żeby prawidłowo odpowiedzieć na kolejne trzy pytania konkursowe. Wszyscy, którzy do 10 sierpnia nadeślą odpowiedzi na co najmniej dwa pytania, wezmą udział w losowaniu nagród:

- ☐ ekspresu do kawy "Duo" firmy "Severin",
- ☐ trzech nagród niespodzianek.

Oto pytania:

1. Kto od ubiegłego tygodnia jest przewodniczącym rady nadzorczej Polskiej Miedzi?
2. Jak się nazywa największy w Zagłębiu Miedziowym zbiornik osadowy odpadów poftalcacyjnych?
3. Co oznacza nazwa "Mercus"?

Prawidłowe odpowiedzi na pytania z ubiegłego miesiąca:

- 1: Polska Miedź należy do czterech organizacji międzynarodowych.
- 2: M.in. handlem metalami.
- 3: Zakłady Mechaniczne "Lena" spółka z o.o.

Nagrody wylosowali:

Zestaw kronik - Waldemar Nowak, ul. Wołodajewskiego 4/18 Polkowice.

Nagrody niespodzianki - Zbigniew Wachtor, ul. Gojawczyńskiej 11 Legnica, Józef Błażejowski, ul. Wjazdowa 8 Legnica i Roman Kozłowski, ul. Senatorska 27.

Gratulujemy!

Nagrody będą odebrane w redakcji już w najbliższy wtorek, od 9.

Miedziowe wieści

Rekord tegorocznych notowań cen miedzi padł 20 lipca - 2544 USD/t. 25 bm. płacono 2517 USD/t. Średnia br. - 2057 USD/t. Szerzej o aktualnych cenach i prognozach w "Konkretach Miedziowych".

KGHM Polska Miedź SA zajęła piąte miejsce pod względem przychodów na liście 500 największych polskich przedsiębiorstw. Ostatnio tygodnik "Wprost" opublikował listę 100 największych polskich płatników podatków. KGHM jest tu na 10 pozycji z kwotą 2,395 bln zł. Z tego najwięcej

(1,359 bln zł) wpłacono do budżetu w formie podatku dochodowego. 455,3 mld zł to podatki lokalne, a 574,7 mld zł popiwek.

W środę i czwartek (27-28 lipca) w kopalni "Rudna" przeprowadzone zostanie po raz trzeci referendum w sprawie Zakładowej Umowy Zbiorowej. Podczas dwóch poprzednich załoga odrzuciła zaproponowane w ZUZ regulacje płacowe i socjalne.

Legmet przygotowuje się do utworzenia spółki z firmą niemiecką, która będzie realizować różne zadania zwią-

zane z recyklingiem, czyli odzyskiwaniem surowca budowlanego z demontowanych budynków, autostrad itd.

KGHM Polska Miedź SA zadeklarował uczestnictwo we wspólnych przedsięwzięciach gospodarczych (spółki) z wojewodą. Będzie uczestniczył w tworzeniu inkubatora przedsiębiorczości, chce zakupić udziały w spółce "Krzywa" i w spółce polsko-belgijskiej, która ma powstać z inicjatywy woj. legnickiego i okręgu brukselskiego.

(ch)



COMIESIĘCZNY DODATEK "KONKRETÓW"
WYDAWNICTWO KGHM POLSKA MIEDŹ SA
ORAZ SPÓŁDZIELNI DZIENNIKARZY I WYDAWCÓW
"KONKRETY"

Czy znasz historię i współczesność Zagłębia Miedziowego

1.
2.
3.
Nadawca.
Adres.

Marta do Szeged

W najbliższy poniedziałek w Szeged (Węgry) rozpoczynają się szachowe mistrzostwa świata do lat 16. Do faworytek turnieju należeć będzie Marta Zielińska z Chrobrego Głogów, która przed wyjazdem na Węgry wypełniła kolejną normę na mistrzynię krajową. Dobrą formę prezentują młodszy, mniej utytułowani zawodnicy Chrobrego. W Pardubicach (Czechy) odbył się największy w tym kraju Międzynarodowy Turniej Szachowy. Grało 800 zawodniczek i zawodników. W turnieju wygrał glogowianin Marek Zieliński, a jego kolega klubowy Bohdan Skalik był szósty. Najlepszy glogowski zawodnik - Tomasz Markowski wybiera się na zawody do Szwajcarii.

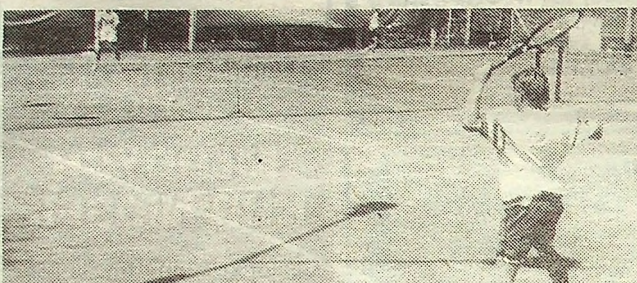
(szp)

Legrol najlepszy

W Rawiczu zakończyły się kolarskie drużynowe mistrzostwa makroregionu. Wśród seniorów po raz pierwszy w historii kolarze Legrolu Arton Legnica wygrali z Moto Jelczem Olawa. Nasza drużyna pojechała w składzie: Jarosław Cieślak, Artur Adamczyk, Mirosław Gieracki i Krzysztof Fartuszyński. Trzecie miejsce zajął Górnik Polkowice. Górnik miał szansę na wyższą pozycję, ale do mety dojechało tylko trzech kolarzy - Krzysztof Golińczak, Paweł Kaczmarek i Krzysztof Paterka. W kategorii juniorów trzeci był Chrobry Głogów (Krzysztof Kuźniak, Marcin Kwaśniewski, Kamil Paterka, Artur Woźniak). Wśród młodzików drugie miejsce przypadło Górnikowi (Tomasz Domański, Rafał Krynicki, Daniel Pasek i Maciej Rzepka). W kategorii juniorów młodszych Chrobry zajął drugą pozycję (Arkadiusz Korycki, Andrzej Wdowiak, Paweł Stawicki, Mieczysław Kosmala). Drużyna OZKol Legnica zajęła dziesiąte miejsce.

(szp)

Gem, set, mecz



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Złotoryjskie Towarzystwo Tenisowe zainaugurowało 24 lipca na kortach przy ul. Konopnickiej, w Złotoryi swój drugi pierwszoligowy sezon.

Pierwszym rywalem złotoryjan była poznańska Olimpia, która do Złotoryi przyjechała w składzie: Tomasz Lichoń, Dariusz Idasiak, Grzegorz Garczyński oraz Mikołaj Łuczak. ZTT do meczu desygnowało Mariusza Zielińskiego, Marcina Gęsikowskiego, Marka Kaczyńskiego i Artura Kurasza.

Celem ZTT jest zajęcie minimum trzeciego miejsca w swojej grupie, gdyż to upoważnia do gier o miejsce w pierwszej szóstce w kraju. Pozostałe drużyny grają o utrzymanie pierwszoligowego statusu. Jest to zadanie trudne, ale leżące w zasięgu złotoryjan. Zwalaszcza, że w szerokiej kadry trenuje 40 zawodników, spośród których co najmniej kilku rokuje wielkie nadzieje na przyszłość. W mocnej grupie 14-latków wyróżniają się Mariusz Czerniatowicz, Łukasz Skowroński czy Łukasz Pluta, który niedawno zakwalifikował się do

finalu turnieju w Berlinie, by ostatecznie zająć tam II miejsce. Jest jeszcze młodszy Paweł Gawęda, sklasyfikowany na drugiej pozycji wśród najmłodszych zawodników Dolnego Śląska. Junior Marcin Kościuk znajduje się w pierwszej dziesiątce zawodników w kraju.

Ogółem w ZTT trenuje około 100 zawodników w różnym wieku, przy czym kadry zawodniczą stanowi 40 z nich, a w pierwszej drużynie ZTT znajduje się 10 tenisistów. Trenują pod opieką Tadeusza Kuczyńskiego.

Niestety, złotoryjanom w inauguracyjnym meczu udało się wygrać jedynie dwie gry w meczu z następcami Wojciecha Fibaka i cały mecz ZTT przegrało 2:4.

Następne szanse ZTT na zdobycie punktów, to mecze z Lechią w Gdańsku - 31.07, z AZS Poznań w Złotoryi - 03.08, we Wrocławiu z KTT - 07.08 i na miejscu z MKT Łódź - 10.08.

(jas)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Sport to ludzie

Z wiceprzewodniczącą Komisji Kultury, Oświaty, Turystyki, Sportu i Rekreacji Rady Miasta Legnica - EWĄ CZESZEJKO-SOCHACKĄ rozmawia Jacek Szlempo

● Sport w Legnicy jest biedny i pozostaje na marginesie zainteresowań lokalnych władz. Świadczy o tym choćby tegoroczny budżet miasta, który nie dość, że na sport przewidział jedynie niespełna 13 miliardów, to jeszcze przeznaczył połowę tej kwoty przyznano OSiR-owi. Co na to nowa Rada?

- Nie przyglądałam się jeszcze kwocie tegorocznej, ani dotychczasowemu wykonaniu budżetu w części przeznaczonej na sport. Naszym zadaniem jest dobre przygotowanie się na następne lata, aby przypadające nam pieniądze wykorzystywać zgodnie z prawem godząc interesy środowisk związanych z kulturą, oświatą i sportem.

● Czy to znaczy, że Komisja, której Pani wiceprzewodniczy do końca tego roku będzie jedynie mechanicznie wykonywać zatwierdzony już budżet?

- Pracy raczej nam nie zabraknie. Musimy rozpoznać stan, w jakim jest kultura fizyczna w Legnicy. A do tego potrzebne są spotkania z przedstawicielami zajmujących się nią instytucji.

wiązuje nas Ustawa o Kulturze Fizycznej, która sport dzieci i młodzieży stawia w uprzywilejowanej pozycji i z tym akurat nie będziemy walczyć.

● Cóż mówić o priorytecie dla dzieci, skoro z prostej arytmetyki wynika, że na jedno legnickie dziecko w wieku szkolnym można z budżetu miasta wydać miesięcznie nie więcej niż... 13.250 zł.

- Liczbami można dowolnie manipulować, ale powtarzam, że musimy się temu dokładnie przyjrzeć, aby, jeśli zostały popełnione błędy, nie powtarzać ich w przyszłości. Poza tym pieniądze z dotacji dla OSiR-u czy innych organizacji są także wykorzystywane przez dzieci i młodzież naszego miasta...

● ...W jaki sposób, skoro za każdy wstęp na OSiR-owski basen dzieci muszą zapłacić...

- Mogą za to korzystać z wielu innych form działalności sportowej organizowanej dzięki tym pieniądzom. Zresztą ja wcale nie powiedziałam, że wszystko jest dobrze. Nie mo-

że jednak być mowy o rewolucji. Żeby zbudować coś nowego, wcale nie trzeba zaczynać od burzenia. Pamiętajmy, że sport, to nie hasło, lecz ludzie i podejmując działania na rzecz instytucji, w gruncie rzeczy pracujemy dla konkretnej jednostki. Wśród nas są ludzie zdrowi, którzy chcą utrzymać własną sprawność. Są także ludzie niepełnosprawni, potrzebujący specyficznej aktywności ruchowej. Są dorośli, dzieci i młodzież. Do każdej z tych grup musimy dotrzeć z określoną ofertą.

● Czy po to w budżecie miasta znalazła się kwota 2,6 miliarda zł na rozbudowę trybun w hali sportowej przy ul. Żołnierskiej?

- W Legnicy potrzebna jest hala widowiskowo-sportowa z prawdziwego zdarzenia, z tym że w tej chwili nie mam pewności, czy już dziś stać nas na taką inwestycję. Przyjrzyjmy się więc także tej sprawie i zastanowimy się nad zasadnością takiej decyzji.

● Dwa słowa o sporcie wycywnym...

- Zaplanowałam cykl spotkań z kierownikami klubów sportowych działających w Legnicy. Jestem przekonana, że wspólnie wypracujemy rozsądną koncepcję współpracy. Nie wolno nam wypierać się sportu wycywnego, bo jest on lokomotywą rekreacji i sportu masowego. Nie chcemy, aby nasza komisja stała się ciałem rejestrującym jedynie pewne fakty i służącym do podpisywania bankowych przelewów. Naszym celem jest kreacja pozytywnych zjawisk w sporcie. To oczywiście wiąże się z pieniędzmi, ale traktujemy je jako narzędzie, a nie meritum. Skoncentrujemy się na sposobach rozsądnych ich wydawania. Zdajemy sobie sprawę, że nie mamy patentu na rację, dlatego zapraszamy serdecznie zainteresowanych do pracy w naszej komisji.

● Legnicka Rada Miasta ogłosiła wakacje po dwóch spotkaniach, czy dla legniczank sport ma zacząć się dopiero we wrześniu?

- Wakacje dla Rady wcale nie oznaczają wakacji dla naszej komisji. Sport ma to do siebie, że wymaga ciągłości działań. Przystępując do wyborów zdawaliśmy sobie sprawę z powagi tej decyzji, teraz więc musimy sobie zdawać sprawę z tego, że każdego dnia przystępujemy do egzaminu z odpowiedzialności. Niezależnie, czy dzieje się to w lipcu, czy we wrześniu.

● Dziękuję za rozmowę.

Co jest grane

Jeszcze nie zdążyliśmy na dobre odetchnąć od piłkarskiego maratonu najlepszych drużyn świata, a już rozegrany w Płocku mecz o Superpuchar Gloria Victis, w którym Legia Warszawa pokonała Łódzki KS 6:4, zwiastuje ligowe emocje. 30 i 31 lipca rozpoczynają się rozgrywki drużyn I i II ligi piłkarskiej. Niestety, wszystkie zespoły z Legnickiego swoje pierwsze mecze rozegrają na wyjazdach, a więc dla naszych kibiców emocje związane z ligą rozpoczną się z tygodniowym opóźnieniem.

W swoich pierwszych meczach sezonu 94-95 Zagłębie Lubin spotka się w Olsztynie z beniaminkiem ekstraklasy - Stomilem, w sobotę 30 lipca o godz. 16. Legnicka Miedź wyjeżdża do Gdyni, gdzie spotka się z Arką, w sobotę o godz. 17, a Chrobry w Krakowie rozegra w sobotę o godz. 18 mecz ze zdegradowaną do II ligi Wisłą. Naszym ligowcom życzymy kompletu punktów, choć nikt nie ukrywa, że czeka ich bardzo trudne zadanie.

(jas)

Sport trochę mniejszy



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Poprawka do Mundialu

W piątek 22 lipca w Szkole Podstawowej Nr 20 w Legnicy odbył się I turniej dzikich drużyn piłkarskich, zorganizowany przez szkołę i WKiS Urzędu Miasta w Legnicy.

Pod opieką nauczyciela w-f Piotra Ujca, który był jednocześnie sędzią głównym, 80 uczniów ze szkół mieszczących się na osiedlu Piekary wniosło dość poważne poprawki do końcowych wyników Mistrzostw Świata rozgrywanych w USA. W Legnicy I miejsce zajęła "Holandia", przed "Szwecją", "Brazylia" i "Włochami".

Najlepszym zawodnikiem turnieju został Tomasz Piasecki, królem strzelców Paweł Ukar, a najlepszym bramkarzem - Grzegorz Zubrzycki.

(jas)

Jutro festyn

Na placu rekreacyjnym przy ul. Wielkiej Niedźwiedzicy w Legnicy odbędzie się jutro festyn sportowo-rekreacyjny, Dorośli-Dzieciom. Obok zawodów w przeróżnych konkurencjach, za udział w których organizatorzy przewidzieli nagrody i upominki, odbędą się również pokazy trójbój siłowego i występ zespołu "Kallinki" z Rokitek.

(jas)

Walne w Olimpie

W Ognisku TKKF Olimp w Legnicy 26.07 odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze. W latach 1990-93, mimo skromnej bazy i braku środków, w Olimpie stale brało udział w zajęciach od 400 do 700 uczestników. Zorganizowano 115 imprez rekreacyjno-sportowych, w których wzięło udział około 15000 legniczank.

Do najbardziej znanych akcji Olimpu należą Trucht Rodzinny, Ogólnopolski Bieg im. Andrzeja Pawelczyka oraz Lato i Zima w Mieście.

(jas)

Kierunek Tyrol

Franciszek Chyła z Krotoszyc wygrał górski wyścig kolarski oldbojów w Bystrzycy Kłodzkiej. Pojutrze - 27 bm. - w Bielawie odbędzie się ostatni sprawdzian przed górkami mistrzostwami Polski oldbojów w Jeleniej Górze (14 sierpnia).

- Chciałbym po raz czwarty zdobyć tytuł mistrzowski - mówi Franciszek Chyła. - Doceniam kolegów, ale jestem w dobrej formie i będę walczył o pierwsze miejsce.

W Jeleniej Górze szansę na medale w swoich kategoriach wiekowych będzie miało kilku innych kolarzy-oldbojów z województwa legnickiego, między innymi Henryk Stachowski i Marian Mróz. Wyścigiem sezonu jest jednak Puchar Świata w austriackim Tyrolu. Franciszek Chyła liczy, że podobnie jak w roku ubiegłym, w wyjeździe pomoże Legpol.

(szp)

Krótko

- Andrzej Tomiczek (Automobilklub Głogów) wygrał w wyścigu klasy 500 motocrossowych eliminacji mistrzostw Polski. W klasyfikacji drużynowej po sześciu wyścigach glogowianie zajmują drugie miejsce za AMK Gdańsk.
- Andrzej Sałacki (na koniu Kapitol) zajął trzecie miejsce w zawodach klasyfikacyjnych Pucharu Świata w ujeżdżeniu, które odbyły się w Kaposvar (Węgry).
- Adam Skrzypczak w 1/8 tenisowego turnieju Masters w Sopocie przegrał z roztawionym z numerem 1 Austriakiem Wawrą 4:6, 5:7.
- Piłkarze Zagłębia Lubin w kolejnym spotkaniu sparingowym zremisowali z Wartą Poznań 0:0. W Zagłębiu wystąpili: Arkadiusz Paluch (Górnik Złotoryja), Jacek Bubnowicz (KP Wałbrzych) oraz byli zawodnicy Miliardera Pniewy: Andrzej Janeczek i Dariusz Kurzeja.

(szp)

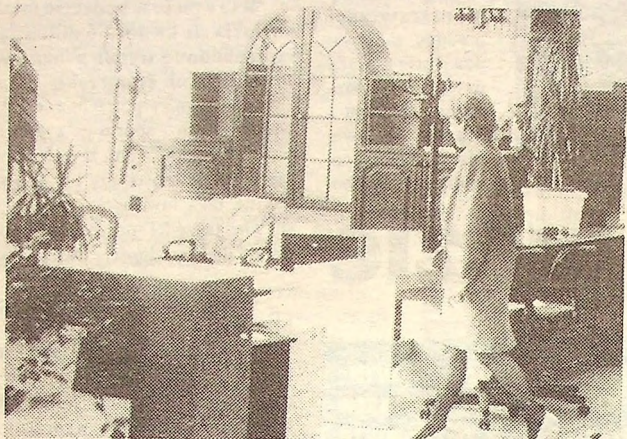
Hurtownia Mebli

59-320 POLKOWICE,
ul. Kopaliniana 11

mercUS CO LTD.

Domy Handlowe i sklepy

- LEGNICA,
ul. Śląska
- LUBIN,
ul. Wyszyńskiego
- GŁOGÓW,
ul. Łużycka 1
- PROCHOWICE,
ul. Wrocławska 18
- POLKOWICE,
ul. Legnicka 1



atrakcyjne modne meble

oferujemy:

- Szafy - 1,2,3,4 drzwiowe - rozsuwane drzwi, tafle lustrzane, różne kolory
- Sypialnie
- Meblościanki - nowoczesne i stylizowane
- Zestawy wypoczynkowe
- Meble kuchenne
- Galanteria meblowa - komody, szafki RTV, stoliki okolicznościowe, barki, fotele, krzesła i taborety

**RABATY DLA POSIADACZY KART
STAŁEGO KLIENTA**

oraz

DOGODNE RATY!

OPTIMUS

abarto
computers-service

Autoryzowany dealer

ZAPRASZAMY DO
FIRMOWEGO
SALONU KOMPUTEROWEGO

komputery : OPTIMUS SA, INTEL

drukarki : OPTIMUS, EPSON, HP, OKI

akcesoria komputerowe

oprogramowanie dla firm

Biuro handlowe
Legnica, ul. Zielona 8
tel./fax 260-91

Salony firmowe:
Legnica, ul. Wrocławska 8
tel. 221-93
Lubin, ul. Grabowa 55a
tel. 42 74 32

PRACOWNIA
KAMIENIARSTWA ARTYSTYCZNEGO

AKANT

Jezierzany 18, 59-222 Miłkowice

Wykonujemy również **piaskowanie:**

⇒ **SZYB** ⇒ **LUSTER**
⇒ **CZĘŚCI METALOWYCH**

TANIA CEGŁA

ceny hurtowe i detaliczne

- cegła pełna
od 1450 do 2150 zł/szt.
- cegła dziurawka
od 1450 do 1750 zł/szt.

ceny bez podatku VAT

- Cegielnia KUNICE
- tel. 54-77-14
- Cegielnia PROCHOWICE
- tel. 58-46-71
- Cegielnia BADZÓW
- tel. 31-21-18

979g

**BIURO RACHUNKOWE
PHU WALMAK**

oferuje usługi w zakresie:

- prowadzenia ksiąg podatkowych
- prowadzenia rejestrów VAT
- prowadzenie rejestrów sprzedaży i zakupu (podatek zryczałtowany) również płatników VAT
- wypełniania i składania deklaracji podatkowych

Zapraszamy codziennie od 16 do 19
Legnica, ul. Batalionu Parasol 5/1,
tel. 55-21-59.

8 v/gk

**OSTATNI TYDZIEŃ
SPRZEDAŻY**

**MŁODYCH
KUR NIOSEK**

Ferma Drobiu Koisków,
tel. 50-61-31.

Zapraszamy od godz. 19 do 21

98 g

ŻALUZJE

- pylonowe - 280.000 zł
- poziome
- rolety antywłamaniowe
- markizy sklepowe, tarasowe

70-53-48, 70-33-32

972g

Nasze biuro ogłoszeń tel. 56-51-29

AE ADAX
PERSONAL COMPUTER

3 lata gwarancji !!!

Komputery ADAX to przede wszystkim

- > wysoka jakość podzespołów
- > oryginalna i nowoczesna obudowa
- > możliwość rozbudowy systemu
- > wymienna szuflada na HDD
- > mysz+podkładka+garaż
- > literatura w języku polskim
- > licencjonowane oprogramowanie
DOS 6.2., WINDOWS 3.1.PL, QR-Tekst
- > instalacja zestawu u klienta

Zapraszamy od pn. do pt. w godz. 9-17

**AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
SERWIS**

sprzedaż hurtowa i detaliczna

- komputerów (COMMODORE, PC)
- drukarek (STAR, SEIKOSHA, HEWLETT PACKARD, EPSON, OKI)
- zasilaczy awaryjnych UPS (MEDCOM)
- papieru komputerowego (DRESCHER, SAMIN)
- taśm barwiących (LAMBDA)
- ponad 100 pozycji literatury komputerowej
- licencjonowane oprogramowanie (SuperMemo, Microsoft, Symantec, Lotus, etc.)
- meble komputerowe

ALEX

**ul. Wrocławska 183
LEGNICA, tel./fax 56-29-73**

→ **LEGNICA (PTTK
Zarząd Oddziału),
ul. Złotoryjska 2**

→ w redakcji "Konkre-
tów", Legnica, pl.
Katedralny 2, tel. 56-
51-29, fax 241-46, w
godz. 8-16

→ **LUBIN, Salon
"ADAM I EWA"
(dawna Moda Pol-
ska), ul. Niepodległo-
ści 19/21 (jarmniki),
tel. 44-20-47, codzien-
nie w godz. 10 - 18**

→ **ŚWIDNICA (agencja
Bimicor), ul. Staszica
30, tel. 53-02-25, co-
dziennie w godz. 9 - 17**

→ **CHOJNÓW Agencja
"Jolka", ul. Kolejo-
wa 12e (pawilony)
po 16 tel. 188-746.**

→ **BOLESŁAWIEC, ul.
Żeromskiego 19, tel.
38-59, w godz. 9-17**

→ **GŁOGÓW, ul. Jed-
ności Robotniczej 3,
tel. 33-21-69 w godz.
9-16**

**NASZE
BIURA
OGŁOSZEŃ**

2 literacki Arkusz

pod redakcją RYSZARDA ADAMOWA

Pocztą literacką

Wiesława T. - Legnica

Zgadzam się z Panią: każdy tekst literacki (i zresztą nie tylko literacki) jest zaangażowany. Heca jednak w tym, że pod pojęciem zaangażowania rozumie Pani pełną i bezkrytyczną afirmację zjawisk i wydarzeń zachodzących w naszym kraju. A tak pojmowane zaangażowanie sprowadza się, niestety, do kiepskiej, plakatywnej i okolicznościowej publicystyki.

Literatura, proszę Pani, ma rzecz jasna prawo do pewnej przesady, do - powiedzmy - odkształcenia rzeczywistości, ale nie może w sposób oczywisty i - co gorsza - banalny fałszować obrazu tej rzeczywistości.

O formie Pani utworów mogę powiedzieć tylko tyle, że jest równie optymistyczna, jak treść.

Zygmunt Z. - Lubin

Przykro mi, ale Pana teksty trafiły chyba pod niewłaściwy adres. Jesteśmy bowiem tygodnikiem społecznym i z tychże społecznych względów stronimy raczej (musimy stronić?) od zbyt śmiałych tekstów erotycznych, niestety.

Irena Rayska

Jak spokój

Rzeko wylewna...
Rzeko czaru pełnaś
Na ustach
uśmiech zieleni
błękitne wedgwoody
brzązy i złocenia...

Rzeko...
- jak spokój
między burzami
Cała pokryta

pocałunkami

Wenecja

W dni świąteczne
warta jesteś pędzla Rosa
Oddech jak morze
Oczy - promienie
Loty wodne
Ptasi chór
i kąpiele

Dni suche
wiatrem wieją...

Ból roślin
gdy już sobą nie jesteś
Na piersiach liście kamienie...
Oczy bez oczu...
Czyjeś stopy na ramieniu
Ręce na sieciach...

Wenecjo...
Co się z tobą dzieje?

Piotr Jordan

Przekładaniec

Satelitarne dłonie opasują ziemię
- archeologia prywatności
jeszcze ciepłej

podglądanie śmierci
ze śmiercią w oczach
prostopadle do scenariusza
który udziela się tragicznie

a w nas pantomima przykazań
między ciałem a snem
aż wytrzesie się do ostatniej
drobiny kurzu

to wszystko co pozostaje
z mór czerwonych

zamkniętych w sobie
mocą skrajności.

Sylwestrowi Zawadzkiemu

Dla ciebie kamień
wszystko co z niego
i po nim

kamień rośliny którą ożywisz
i wszędzie ostrym piaskiem

kamień w oczy
by drażnił widzeniem
barw dotkniętych
ulicą

dla ciebie pętla światła
do przegryzenia
na drugą stronę.

W. Janusz Mikulski

Żonie

gdy dotykam Twojej twarzy
kwiatów wzorzysty dywan
tuli się do mych ust
i wpatrzony w błękit
liczę gwiazdy mojego szczęścia
gdy dotykam Twoich ust
w karuzeli wonnych kwiatów
wiruje mój sen
cichnie
rozedrgany struną czasu
głos

z cyklu "Milczenie światła"

dotykam Cię jak ognia
którym się nie parzę
dotykam Cię jak światła
które nie oślepia
i płonie moje serce
jak świeca na ołtarzu

dotykam Cię jak głębi
i kroczę po jej falach
dotykam Cię jak burzy
która nie zabija
dotykam Twego ognia
który mnie rozpala
kiedy czas wiję na mej twarzy
śmierci pajęczynę

zapisz moje serce
nutą miłości
na pięciolinii ciszy

zapisz moją miłość
nutą tęsknoty
płynącą strunami skrzypiec

zapisz moje serce
nutą wiatru
obejmującą Cię wśród mgieł



Grzegorz Tomicki

Jeśli

1. jeśli jest piękno
w które przyobleka się czas
gdy nadchodzi
i nie opuszcza aż
do śmierci
2. jeśli jest kobieta
siostra moja matka
kochanka co życie ma
jak miłość której nie może
ścierpieć
3. jeśli jest Bóg
który wypełnia się troską
zbyt ostateczną
aby spowszednieć
w naszej doczesności
4. jeśli to wszystko jest
naprawdę i ponad wszelką
wątpliwość
to czym
są wobec tego te słowa
5. a czym ja
wobec nich

Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska" w Prochowicach

cgłasza
przetarg nieograniczony

na dzierżawę
masarni z ubojnią
w Prochowicach
przy ul. Legnickiej 8

Przystępujący do przetargu powinien wpłacić wadium w wysokości 2 mln zł co najmniej 2 godziny przed przetargiem w Kasie Spółdzielni w Prochowicach ul. Rynek 7.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni przy ul. Rynek 7 w Prochowicach w dniu 17.08.1994 r. godz. 11.

Informacji udziela Zarząd Spółdzielni tel. 58-46-78. Ww. obiekt można oglądać codziennie w godz. od 7 do 15. Zastrzeżenie prawa unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

253vg

Komornik Sądu Rejonowego w Złotoryi

zawiadamia, że dnia 10 sierpnia 1994 r. o godz. 10 w Sądzie Rejonowym w Złotoryi przy ul. Kolejowej 3 sala nr 44 odbędzie się

II LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

- 1) działka nr 152/1 położona w obrębie nr 1 miasta Złotoryja przy ul. Chojnowskiej o pow. 0,5736 ha KW 12779 oszacowana na kwotę 228.350.000 zł, cena wywołania wynosi 2/3 sumy oszacowania, tj. 152.233.400 zł,
- 2) budynek zlewni mleka oraz budowli towarzyszących położonych na działce nr 55/2 zlokalizowanych we wsi Nowa Wieś Złotoryjska o pow. 600 m kw. KW 15417 oszacowany na kwotę 108.279.000 zł, cena wywołania wynosi 2/3 sumy oszacowania, tj. 72.186.000 zł,
- 3) budynek zlewni mleka oraz obiektów towarzyszących położonych na działce nr 258 we wsi Lubków o pow. 0,16 ha KW 15555 oszacowany na kwotę 78.770.000 zł, cena wywołania wynosi 2/3 sumy oszacowania, tj. 52.513.400 zł,
- 4) budynek zlewni mleka oraz budowle towarzyszące położone na działce nr 904/1 we wsi Proboszczów o pow. 0,04 ha KW 7335 oszacowany na kwotę 93.247.000 zł, cena wywołania wynosi 2/3 sumy oszacowania, tj. 62.164.700 zł.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości:

- ad. 1/ 15.223.340 zł
- ad. 2/ 7.218.600 zł
- ad. 3/ 5.251.340 zł
- ad. 4/ 6.216.470 zł

w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

230k

To miejsce
czeka
na Twoją
reklamę

Nasze biuro ogłoszeń
tel. 56-51-29

CENTRUM HANDLOWE BUDOWNICTWA

LUBIN, ul. Ścinawska 48

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE
I OBROTU SUROWCAMI WŁÓKNISTYMI

59-220 LEGNICA, ul. Krzywa 17, tel. 54-50-48

Proponuje:

- okna z PCV w systemie PANORAMA
- szyby zespolone FLOAT
- okucia obwiedniowe niemieckiej firmy SIEGENIA
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- SPRZEDAŻ I MONTAŻ

14vkg

OGRZEWANIE

PODŁOGOWE

w y k o n u j e
PBM - ZREM, Polkowice,
ul. Krzywa 3, tel. 45-82-90

- 20% oszczędności energii

217k

Hurtownia

Lider

IMPORT-EKSPORT

59-220 Legnica, ul. Wrocławska 41, tel. 247-23

p o l e c a:

- sprzęt AUDIO-VIDEO ○ telewizory ○ videa ○ odtwarzacze ○ zestawy satelitarne ○ radiomagnetofony ○ kompacty ○ radia samochodowe itp. oraz walkmany ○ wieże ○ baterie

w cenach konkurencyjnych

Zapraszamy od 9 do 18, w soboty od 9 do 14

94 vgm

Prima Prima

TELEGRAM

Ceny producenta

- koszule nocne jedwab
- halki jedwab
- półhalki jedwab
- peniary jedwab
- body lycra
- komplety dam. jedwab
- komplety mł. jedwab
- figi jedwab
- piżamy jedwab
- bielizna dla nietypowych
- pończosznictwo

Z.P.D. PRIMA Biłgoraj

Wyłączność Legnica-Jelenia Góra - Wałbrzych Inter - Tęgobólska

- bielizna damska bawełna
- bielizna męska bawełna

CENY IMPORTERA
ODZIEŻ BAWELNA

ZAPRASZAMY

Hurtownia odzieży i bielizny

AMAZONKA

U W A G A!

Nowy adres Legnica, ul. Mickiewicza 26

202 vg

BUD REM

Złotoryja, ul. Legnicka 33,
tel. 782448, tel. domowy 782279 po 19

oferuje

- wykonawstwo tynków gipsowo-wapiennych wykonywanych agregatem tynkarskim
- sprzedaż pompomieszarek do tynków gipsowych niemieckiej firmy PFT.

218k



TEL. (076) 44-34-15

oficjalny dystrybutor firm:

NIDA GIPS - płyty kartonowo-gipsowe i sufitowe

NIDA GIPS

VELUX - okna i wjazdy dachowe

VELUX

GLOBE POLAND - gonty bitumiczne



CONVECTOR - miedziano-aluminiowe grzejniki c.o.

convector

GAMRAT - systemy rynnowe PVC

Ponadto oferujemy:

CEMENT I WAPNO (Góraźdże)

PLYTY Z WEŁNY MINERALNEJ ROCKWOOL (Cigacice)

ZBROJONE FOLIE DACHOWE (Tectothern)

CENY PRODUCENTÓW!!!

6vkg

P.H.U. „CHEMAR”

POLECA

- Wykładziny PCV - szer. 2, 3, 4 m
- Wykładziny dywanowe
- Farby, lakiery, kleje
- Tapety
- Kształtki PCV
- Armatwę żeliwną



7vkg

Panasonic

★ TELEFONY ★ TELEFAXY ★ CENTRALE TELEFONICZNE

Autoryzowany dystrybutor

impol

zapraszamy do współpracy
sklepy i firmy instalacyjne

PROMOCYJNE CENY!!!

Wrocław, ul. Grabiszyńska 66e, tel./fax 44-51-07

207k

Likwidator Spółki z o.o. "Geobud" w Złotoryi, ul. Podmiejska 1
zawiadamia o otwarciu z dniem 1 czerwca 1994 r.

LIKWIDACJI SPÓŁKI

Wzywa się wierzycieli Spółki do zgłoszenia roszczeń w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się niniejszego, ostatniego ogłoszenia.

965

Wielka obniżka cen na artykuły malarskie:

farby
lakiery
emulsje

Sklep Muszyńskich
Legnica, ul. Chojnowska 52

Zapraszamy od godz. 9 do 18

13vkg

Hurtownia



ELEKTROMET

HM

Artykułów Przemysłowych

59-220 Legnica, ul. Jaworzyńska 80, tel. 219-83, tel./fax 604-72, tlx 787569

ma zaszczyt zaprosić Państwa do wzajemnie
korzystnej współpracy i zaoferować Państwu:

- Elektronarzędzia firm Celma i Hitachi
- Osprzęt do elektronarzędzi
- Narzędzia ślusarskie
- Narzędzia skrawające do metalu
- Narzędzia ściernie
- Sprzęt spawalniczy i elektrody.
- Zamki i kłódki

Realizujemy zamówienia planowe i doraźne!

Ceny producentów!

Zapraszamy od 8 do 16, a w soboty robocze od 9 do 14.

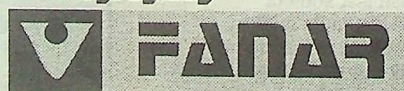
Jesteśmy płatnikiem VAT.

Narzędzia to nasza specjalność!

79 vgm



PAFANA





P.H. "ZET" s.c.
Hurtownia,
ul. Wandy 5,
Legnica,
tel./fax 546000

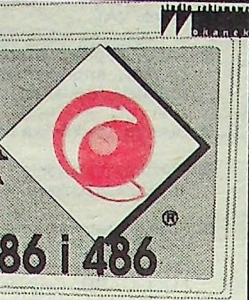
**PLYTKI
CERAMICZNE**
z Czech, Słowacji
oraz z Hiszpanii

KLEJE: Knauf, Atlas fugi,
silikony, gruntowniki
masy samopoziomujące,
tynki gipsowe i ozdobne
środki do konserwacji
płytek.

**CERAMIKA
SANITARNĄ:**
kompakty, umywalki,
dachówki ceramiczne,
profile wykończeniowe
płytek.

2497g

CEZAR
LEGNICA



KOMPUTERY PC 386 i 486

AKCESORIA KOMPUTEROWE

DYSKIETKI Verbatim

DRUKARKI Star

KURSY KOMPUTEROWE

LEGNICA ul. WITKIEWICZA 4 A
/076/ 55 31 21 fax /076/ 55 35 96

Zarząd Gminy w Krotoszycach
ogłasza
konkurs na stanowisko

DYREKTORA
Gminnego Ośrodka Kultury
i Sportu w Krotoszycach

Kryteria: o wykształcenie
zgodne ze stanowiskiem lub 5-letni
staż pracy w pionie kultury o opinie
z poprzednich zakładów pracy o
konceptja działalności ośrodka.

Oferty należy składać do
15.08.94 r. w sekretariacie Urzędu
Gminy Krotoszycy.

970g

Spółdzielnia Inwalidów
"Ochrona Mienia"
w Legnicy, ul. Złotoryjska 65,
tel. 272-66

ogłasza
przetarg ofertowy

**na budowę dwóch
parkingów
strzeżonych
na terenie Legnicy**

Zadania obejmują:

- o opracowanie planów realizacyjnych,
- o uzyskanie pozwoleń na budowę oraz wykonawstwo robót.

Pisemna oferta winna zawierać:

- o imię i nazwisko oraz adres lub nazwę firmy i siedzibę,
- o oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń,
- o projekt umowy z określeniem całkowitego kosztu inwestycji,
- o określenie terminów realizacji robót.

Z warunkami przetargu można się zapoznać i oferty należy składać w siedzibie Spółdzielni przy ul. Złotoryjskiej nr 65 w terminie do dnia 8 sierpnia 1994 r. Oferenci zakwalifikowani do II etapu zostaną powiadomieni o jego terminie. Zakwalifikowany do drugiego etapu winien wpłacić w kasie Spółdzielni wadium w wysokości 5.000.000 zł na jedno zadanie. Zastrzega się swobodny wybór oferenta jak też unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

252vg

**Nasze
biuro
ogłoszeń**



56-51-29

PHU "BUD-TECH"
Skład Materiałów Budowlanych

- o Nr 1 Chojnów, ul. Lubińska 1, tel. 188-994
- o Nr 2 Legnica, róg Chojnowskiej i Piastowskiej, tel. 229-13
- o Sklep Legnica, ul. Orzeszkowej 10

**oferuje szeroki asortyment
materiałów budowlanych**

m. in.

- o cement, wapno, gips szpachlowy, modelowy - budowlany
- o stolarkę okienną i drzwiową "Stolbud" Gorzów Wlkp.
- o drzwi kasetonowe wew. i zewn. w cenie od 1.250 tys. zł
- o papę, lepek, abizol, dacholep, styropian, wełnę
- o glazurę Opoczno i inne
- o kleje i fugi firmy "Atlas" oraz listwy
- o ceramikę budowlaną w tym cegła klinkierowa 350, 300, pustaki Max, cegła pełna i dziurawka, dachówka ceramiczna firmy Jopek
- o wyroby hutnicze w tym rury i kształtki
- o pokrycia dachowe m. in.: gonty papowe, dachówkę z blachy ocynkowanej, płyty Bittuwel
- o okna dachowe i wazy firmy ORTIS stolarkę okienną PCV "Stolbud" Warszawa

Punkty sprzedaży czynne od godz. 8 do 17, a nowo otwarty skład w Legnicy przy ul. Piastowskiej 2 od 7 do 18.

Zapraszamy.

101vg

**PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWE**



DOMEX
HURT - DETAL

oferuje

- o kuchnie gazowe i elektryczne - AMICA Wronki
- o odkurzacze i roboty - ZELMER
- o sokowirówki - grille - MESKO
- o pralki, chłodziarki - PHILIPS-WHIRLPOOL
- o chłodziarko-zamrażarki - SNAJGE
- o zmywarki, pralko-suszarki - INDESIT
- o kuchnie mikrofalowe - DAEWOO
- o lokówki, suszarki, żelazka - SEWERIN
- o odkurzacze piorące - AQVA VAQ
- o zamrażarki - ELCOLO
- o szafy przeszkłone

Hurtownia 9-15
59-400 JAWOR
ul. Dworcowa 9A
tel./fax 70-44-48, 70-29-70

Sklep firmowy 10-18
59-400 JAWOR
ul. Chrobrego 36,
tel. 70-64-83

- o Prowadzimy sprzedaż detaliczną
- o Dowóz towaru bezpłatny

231vg

HURTOWNIA ZIEMOWIT
PLYTKI CERAMICZNE

Oferuje do sprzedaży hurtowej i detalicznej:

- o **PLYTKI HISZPAŃSKIE** - bezpośredni import
- o płytki czeskie
- o kleje, profile, narzędzia itd.

Zapraszamy od 8 do 17, w soboty 8 do 14, Legnica,
ul. Ziemowita 1 (Baza GS) tel. 540-160.

10vgk

ELEKTRONIKA
LEGNICA ul. Złotoryjska 60
tel./fax 229-00

OFERUJE:

TVC AXXION 21" TXT
TVC AXXION 20" TXT
TVC AXXION 20"

TECHNOLOGIA I KOMPONENTY
FIRMY PHILIPS

- o 90 programów
- o automatyczne strojenie programów
- o pilot na podczerwień (28 funkcji)
- o wyświetlanie wszystkich funkcji na ekranie (OSD)
- o Euro-SCART
- o CTI (układ poprawy ostrości obrazu)
- o wyłącznik czasowy 15...30...120 minut
- o funkcja automatycznego wyłączania
- o tuner kablowy
- o PAL, SECAM, NTSC
- o TXT (telegazeta)

KUPON PROMOCYJNY O WARTOŚCI

500.000 zł

ważne tylko do 31 sierpnia 1994 r.

NIE PRZEGAP OKAZJI!!!! WYTNIJ KUPON PROMOCYJNY
PRZY ZAKUPIE TV AXXION OTRZYMASZ 500.000 zł UPUSTU
MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA 24 RATY BEZ ŻYRANTÓW
TAKŻE DLA EMERYTÓW, RENCISTÓW I ROLNIKÓW
1 wpłata na TV AXXION 20" tylko 699.000 raty po 448.000
TRANSPORT GRATIS!!!!
ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD 10 DO 18
SOBOTA OD 10 DO 16

215vg

Wielobranżowa Spółdzielnia Rzemieślnicza
w Lublinie, ul. Traugutta 2A, tel. 44-49-10

ogłasza przetarg nieograniczony

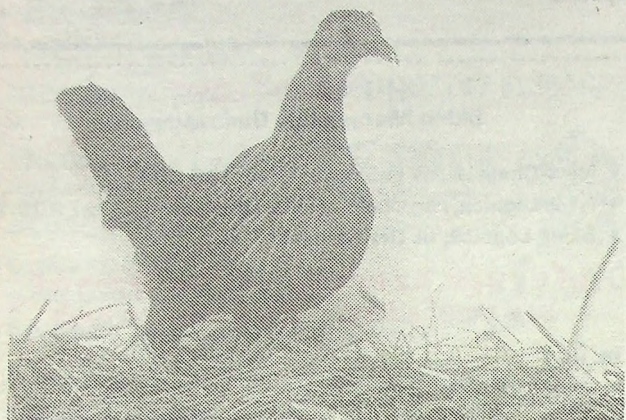
**na sprzedaż samochodu
marki "Nysa",
rok produkcji 1992,**

cena wywoławcza 60 mln

Przetarg odbędzie się w dniu 8.08.1994 r. w siedzibie WSR w Lublinie, ul. Traugutta 2A o godz. 14. Wadium w wysokości 5 mln - należy wpłacić w kasie Spółdzielni najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu. Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

03vgmod

Nie wiadomo, co było pierwsze



ale teraz
jest



ANIMEX

EXPORT-IMPORT Spółka z o.o.
w Warszawie

Oddział PROCHOWICKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE

*Jesteśmy znanym od 45 lat,
w kraju i za granicą,
producentem zdrowej żywności
z drobiu wodnego i grzebiącego.*

- ⇒ Prowadzimy skup kurcząt, kur, gęsi, indyków i kaczek.
- ⇒ Posiadamy nowoczesne linie ubojowe drobiu wodnego i grzebiącego, własny plac tuczu gęsi.
- ⇒ Dysponujemy wydziałami produkcyjnymi wyposażonymi w nowoczesne maszyny i urządzenia do obróbki mięsa drobiowego.
- ⇒ Mamy własne wylęgarnie i transport specjalistyczny do przewozu drobiu.
- ⇒ Polecamy wysokiej jakości produkowany przez nas drób i jego elementy, wędliny drobiowe, garmazerkę i pasztety.
- ⇒ Oferujemy szeroki wybór konserw drobiowych z roczną gwarancją przydatności do spożycia.
- ⇒ Wszystkie nasze produkty podlegają stałemu nadzorowi wojewódzkich służb sanitarnych.

ZAPRASZAMY DO NASZEJ FIRMY

59-230 Prochowice, ul. Świerczewskiego 29,
tel. 584-317, 584-364 fax 584-513

180-k

Nieruchomości

- Sprzedam 42 ha, budynek gospodarczy oraz sprzęt rolniczy w Rosochacie. Kontakt: Legnica, ul. Dąbrowski 25, tel. 540-941. 940g
- Sprzedam pół bliźniaka z zagospodarowaną działką w centrum Złotoryi, tel. 783-626 wieczorem. 942g
- Sprzedam dom w Legnicy 55-22-33. 978
- Sprzedam pół bliźniaka w Białej Podlaskiej - 600 mln. Wiadomość: Legnica, Boczna 2/13. 967g
- Sprzedam dom z ogrodem w miejscowości Pogorzelska 39. Wiadomość: Lubin, tel. 44-51-63. 971g
- Sprzedam dom, zabudowania gospodarcze, działka 0,5 ha, Mirsk koło Świeradowa, tel. 61-32-23 po 19 Wrocław. 76t
- Firma wynajmie dom wolnostojący w Legnicy z przeznaczeniem na część biurową i mieszkalną na okres minimum 3 lata, tel. 506-451, 506-452. 257vg
- Sprzedam M-5, M-4, M-3 Legnica, Lubin. Zamienię M-2 na większe w Legnicy. Kupię: domy, mieszkania, działki budowlane: Legnica, Lubin, Złotoryja, Jawor. Wiadomość: Agencja "Lokata", Legnica, Marsa 54-44-41, 11 - 18. 254vg

Usługi

- DEZYNSEKCJA, DERATYZACJA 55-00-52. 726-g
- CZYSZCZENIE DYWANÓW 262-63. 545-g
- Wypożyczalnia sukien ślubnych, Piłtuna 6/4, 562-545. 881-g
- Wypożyczalnia sukien ślubnych, Jaworzyńska 42, 247-36. 431-g
- ŻALUZJE PIONOWE I POZIOME, tanio, gwarancja, Legnica 563-057. 885-g
- Junkersy, wodomierze, kuchenki, inne hydrauliczne. Gwarancja. Legnica 54-46-41, 50-13-42. 695-g
- Dezynsekcja, deratyzacja 55-39-31. 883-g
- Układanie, cyklinowanie. 070-42-29-09. 727g
- Naprawa, przestrajanie TV, video. 54-50-80. 18g
- VIDEOFILMOWANIE Studio O'Key Lubin 44-30-74, Legnica 222-37. 764-g
- Dezynsekcja, deratyzacja, gazowanie 42-39-13. 728g
- Drzwi antywłamaniowe "Legmat" 263-86, 55-06-47. 221vg
- Wodomierze. Raty! "Legmat" 263-86, 55-06-47. 221vg
- CYKLINOWANIE, układanie 56-44-70. 775g
- UKŁADANIE, cyklinowanie, wyciszanie drzwi, 282-28. 836g
- UKŁADANIE, cyklinowanie 55-00-61. 837g
- PLEKSI - cięcie, gięcie. Wystrój wnętrza - projekty, wykonawstwo, 215-62. 214vg
- Instalatorstwo elektryczne, pomiary elektryczne 265-03. 857g
- GLAZURA, terakota 54-71-98. 866g
- UKŁADANIE, cyklinowanie 545-968. 905g
- Dezynsekcja, deratyzacja, gazowanie. Legnica 54-73-35, Lubin 29-28. 69T
- Naprawa domofonów, 50-12-94. 913g
- USŁUGI ślusarskie 225-94. 877g
- OGRODZENIA, drzwi metalowe, kraty, bramy, balustrady, instalacje elektryczne, tel. 540-847 lub 206-09. 877g
- CHŁODNICZE 605-63. 897g
- VIDEOFILMOWANIE 545-732. 900g
- VIDEOFILMOWANIE - tanio, atrakcyjnie 540-880. 903g
- UKŁADANIE, cyklinowanie 545-968. 905g

- VIDEOFILMOWANIE 547-391. 909g
- JUNKERSY, hydrauliczne, tel. 56-11-75. 912g
- ŻALUZJE okienne. Legnica, tel. 52-20-73. 916g
- Tapicerstwo mebli drzwi u klienta 243-11. 921g
- ŻALUZJE pionowe, poziome, rolety. Ceny konkurencyjne 278-67, rachunki VAT. 929g
- ŻALUZJE pionowe, poziome, kolor. Zwykłe, antywłamaniowe. Typ szwedzki. Niskie ceny, tel. 561-561. 941g
- Glazura - hydraulika 54-67-10. 953g
- Glazura, malowanie - tapetowanie gładkie szpachlowe, tel. 56-38-23. 962g
- Folie antywłamaniowe, żaluzje pionowe typu VERTICAL. Ceny konkurencyjne. P.W. FOLL-LEG, P.W. FOLL-GARD. Legnica tel. 54-72-71; 52-37-11. 955g
- Videofilmowanie 54-71-99. 949g
- VIDEO - TOTAL - grafika, efekty multimedia, digital mikser "Panasonic" S-VHS, VHS. Studio "ANDRE", tel. 55-37-28. 937g
- ŻALUZJE pionowe, poziome, rolety antywłamaniowe, markizy sklepowe i tarasowe, tel. 70-33-52, 70-53-48. 972g
- Wypożyczalnia sukien ślubnych. Lubin, Kamienna 8/6, tel. 42-58-59. 973g
- Alarmy 278-21. 90 kont
- Żaluzje tanio, tel. 42-73-87. 07mod
- Hydrauliczne, c.o. 278-21. 90kont
- Agregatem gładkie tynki gipsowe - tanio 52-32-09, 54-65-77. 982g
- Remonty, adaptacje, tel. 278-21. 90kont
- Hydrauliczne, montaż wodomierzy 562-117. 984g
- Dezynsekcja, deratyzacja, gazowanie. Legnica, 54-73-35, Lubin 29-28. 81T
- Okna, drzwi, Thermoplast Legnica, tel. 234-63, 8 - 17. 256vg

Lokale

- Kupię strych 215-62 do 16. 237vg
- Sprzedam pawilon handlowo-gastronomiczny na OWS Rokitki (pow. 60 m kw.). Informacje: Chojnow, tel. 85-631. 896g
- Zamienię mieszkanie kwaterekowe 26,5 m kw. w Kudowie Zdroju na podobne w Legnicy. Legnica, tel. 54-44-32 w godz. popołudniowych oprócz czwartków. 917g
- Sprzedam mieszkanie własnościowe 41 m kw. w Legnicy, ul. Głogowska 31/3, 1 p., z wygodami, tel. grzecznościowy 462-581. 934g
- Sprzedam, wydzierżawię lokal 20 m kw. Lubin 46-50-41. 936g
- Odstąpię na dogodnych warunkach sklep w centrum Złotoryi, tel. 783-191. 938g
- Do wydzierżawienia pomieszczenie 40 m kw., tel. 54-12-38. 944g
- Oddam w dzierżawę pawilon 64 m kw. przy ul. Asnyka. Legnica, ul. Nowy Świat 25/2 - wieczorem. 945g
- Zamienię mieszkanie kwaterekowe o pow. 67 m kw. w Legnicy na podobne w Chojnowie. Wiadomość: Chojnow, ul. Włosa 13/4. 85kont
- Sprzedam M5, 4 pokoje, 74 m kw. - Piekary, tel. 561-276. 957g
- Sprzedam lub wydzierżawię pawilon. Legnica, Zamkowa 12, tel. 208-33. 969g
- Kupię mieszkanie na osiedlu Kopernik o pow. 34 lub 40 m kw., tel. 55-02-70 po 18. 974g
- Szukam mieszkania komfortowego z telefonem w Legnicy, tel. 563-780. 257vg
- Młode małżeństwo poszukuje mieszkania do wynajęcia, tel. 50-13-14 w godz. 9 - 14. 987g

Motoryzacyjne

- Naprawa alternatorów, rozruszników, Legnica, ul. Skośna, tel. 607-82. 207vg
- Sprzedam ciągnik C385 55-22-33. 978g

Sprzedaż

- AKUMULATORY, tel. 607-82, Legnica, Skośna 2. 159vg
- Jednokolorowe wykładziny dywanowe 35 tys. za m kw. Chobień, tel. 43-94-22. 74kont
- Sprzedam wypożyczalnię kaset video. Lubin 44-33-38. 911g
- Sprzedam suknię ślubną tel. 544-759. 968g
- Sprzedam konie wierzchowe 55-22-33. 978g
- Sprzedam domek letniskowy wraz z działką (woda, kanalizacja, prąd) nad Jeziorem Koskowickim, tel. 54-62-32. 977g
- Tanio sprzedam 200 szt. płyt drogowych oraz wyważarkę i ściągarkę do kół, tel. 44-23-84, 42-63-41. 232k

Praca

- Masz samochód, jesteś młody, szukasz pracy - zadzwoń 50-64-55. 946g
- Zatrudnię frezera i ślusarza narzędziowego, tel. 283-35 lub 55-01-43. 975g
- Zatrudnię akwizytorów z własnym transportem ciężarowym do 3 ton. Wiadomość: tel. 236-15, 54-44-12. 255vg
- Poszukuje pracy solidny kierowca z kat. B, C, E. Wiadomość po godz. 15, tel. 54-43-74. 981g

Matrymonialne

- "JULITA" 59-220 Legnica skr. 288 KOJARZY MAŁŻENSTWA. PORZUC SAMOTNOŚĆ. NAPISZ!! 4kbs
- 3-letnia praktyka, 46 związków małżeńskich, koszty gratis, serdecznie zapraszamy panie - wiek od 18 do 45. Agencja matrymonialna Studio "Venera" 25015 Desenzano (BS) Via Sylve-Włochy, kraj, tel. 871-464. 73kont
- Kawaler, lat 27, pozna opiekunkę pannę do lat 30. BOX 73, 59-500 Złotoryja. 943g
- Biuro matrymonialne serdecznie zaprasza panie od 18 roku życia, które są zainteresowane zawarciem znajomości z niemieckimi mężczyznami. Gwarantuję stałe utrzymanie. Kontakt telefoniczny. Berlin 004930-3661449. 89kont
- Holender, 41 lat, kawaler, dobrze sytuowany, pragnie poznać Polkę do 33 lat, niepalącą, bezdzietną, konieczna znajomość języka niemieckiego. Korespondencja wstępna w języku polskim. Miłe widziane foto. Oferty: T. Tomczyk, 59-220 Legnica, ul. Mirandy 7/4, tel. 54-50-09. 986g

Różne

- Lombard - natychmiastowe pożyczki pod zastaw, Legnica pl. Zamkowy 5, tel. 220-92. 01vgkal

Kupno

- Antykwiariat kupi: meble, obrazy, porcelanę, szkło, srebra, monety, szablę, zegary. Legnica, pl. Zamkowy 6, tel. 278-99. 7gm

Zguby

- W Jezierzanach gm. Miłkowice pozostawiono reklamówkę z dokumentami. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot lub telefoniczny kontakt 56-51-29. Włodzimierz Dziukowski. 972g



ORBIS

Licencja

Legnica
Wrocławska 10
tel. 273-05, 229-23

LUBIN
Odrożenia 3
tel. 44-28-02/03

LATO Z ORBISEM

IMPREZY WYPOCZYNKOWE

CZECHY: Pastwiny k. Zamberka nad zalewem - domki campingowe Lux, wyżywienie pełne, 7 dni: cena 2.500.000 zł od osoby. Ceska Skalica nad zalewem - domki campingowe z WC, łazienką, 4-osobowe: 7 dni 2.950.000 zł za domek.

Karstejn k. Pragi - pensjonat pok. 2 i 3-osobowe, łazienka, 2 posiłki: cena 310.000 zł za dzień od osoby.

Atrakcje: Zamek XIV w., kąpielisko, rezerwat przyrody, skałki wapienne

WĘGRY: kwatery prywatne, bungalowy, hotele - Hajduszoboszlo, Heviz, Harkany, Miskolc, miejscowości nad Balatonem.

WŁOCHY, FRANCJA: bungalowy, hotele, apartamenty

HISZPANIA: Calella na Costa Brava 10 dni, autokar Lux z Legnicy, Lubina, hotel z basenem i własną plażą, 2 posiłki, wycieczki - cena od 6.993.000 zł

Costa Brava - apartamenty bez wyżywienia dla 4 osób, 8 dni - cena 5.850.000 za apartament.

CAMPINGI: WŁOCHY, FRANCJA, HISZPANIA - miejsca pod namiot, przyczepę, bungalowy, mobil home.

MALTA: 14 dni, samolot, hotel, 3 posiłki - cena od 665 USD od osoby

MAJORKA: 14 dni, samolot, hotel, 3 posiłki - cena 16.500.000 zł

WYSPI KANARYJSKIE: 15 dni, samolot, hotel, 2 posiłki - cena 23.900.000 zł

MAROKO: 14 dni, samolot, hotel, 2 posiłki: cena 838 USD

WYCIECZKI AUTOKAROWE

PIELGRZYMKA DO RZYMU Z LEGNICY I LUBINA: termin 25.08-03.09.94, 22.09-1.10 - cena 352 USD w tym autokar, hotele, 2 posiłki, przewodnik, trasa Wenecja-Padwa-Florencja-Rzym-Monte Cassino-Asyż-Rimini

FRANCJA: 6 dni w Paryżu - cena 4.600.000 zł, Tour De France 12 dni, cena 10.330.000 zł

ITALIA: Rzym i 13 miast w 13 dni - cena 9.500.000 zł, Wenecja-Rzym-Watykan-Monte Cassino-Asyż 6 dni - cena: 4.980.000 zł

BELGIA-ANGLIA-HOLANDIA: 8 dni, cena: 6.740.000 zł

HISZPANIA: 12 miast w 14 dni - cena 16.300.000 zł

HISZPANIA-PORTUGALIA: 14 dni - cena 16.960.000 zł

DLA MŁODZIEŻY: Szkoły językowe w Anglii, Austrii, USA, Francji

Kolonie letnie w Polsce i we Włoszech

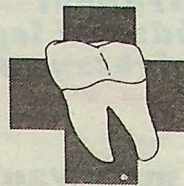
ZAPRASZAMY

82k

Lekarskie

STOMADENT

**SPECJALISTYCZNA
PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNA**



CZYNNA
codziennie 8-20
soboty 8-18
niedziele i święta 9-15

**W NIEDZIELE I ŚWIĘTA
BEZPŁATNE
PRZEGLĄDY JAMY
USTNEJ WRAZ
Z PORADĄ LEKARZA
STOMATOLOGA**

**LEGNICA
OSIEDLE PIEKARY
ul. TATRZAŃSKA 19
tel. 564-148**

**Do 30.07. ceny pro-
mocyjne obniżone w pra-
cach protetycznych o
20%.**

**W leczeniu zacho-
wawczym o 10%.**

**Płatność również w
ratach bez poręczycieli**

**GWARANCJA
NA WYKONANE
USŁUGI**

5gm



PHP "IDAR" - bezpośredni dealer

ZPC OPOCZNO

oferuje po rewelacyjnie niskich cenach promocyjnych: ☐ glazurę ścienną i podłogową ☐ kleje fugi i listwy

LUBIN, ul. Kolejowa 14 (baza LCMB)
tel. 44-15-57 wew. 4 - czynne 9 - 17

ZŁOTORYJA, pl. Reymonta 8,
tel. 78-37-46 - czynne 9 - 17

191k

Prezydent Miasta Legnicy

ogłasza

konkurs na stanowisko

MIEJSKIEGO KONSERWATORA ZABYTKÓW

Kandydaci na stanowisko Miejskiego Konserwatora Zabytków winni spełniać następujące warunki:

- 1) wykształcenie wyższe - historyk sztuki,
- 2) wskazane studia podyplomowe z zakresu ochrony zabytków,
- 3) dwuletni staż praktyki zawodowej,
- 4) znajomość języków obcych (preferowany język niemiecki)

Oferty powinny zawierać:

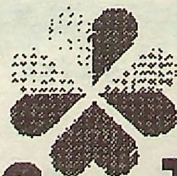
- 1) kwestionariusz osobowy,
- 2) dokumentację potwierdzającą kwalifikacje oraz praktykę zawodową,
- 3) aktualne świadectwo zdrowia.

Oferty należy składać w Wydziale Organizacyjnym Urzędu Miasta Legnica, pl. Słowiański 8, pok. nr 221 w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia w prasie. Informacji udzieli Naczelnik Wydziału Organizacyjnego Urzędu Miasta Legnica, pl. Słowiański 8 w godz. 7.30 do 15.30, tel. 254-40.

228k

zysk kolorowo!

Wybierz ten znak!



**polifarb
cieszyn
S.A.**

- * Lakier ekologiczny
- * Farby akrylowe
- * Farby proszkowe
- * Farby emulsyjne
- * Farby antykorozyjne
- * itd.
- * itd.
- * itd.

Sklepy Patronackie

**Pełny asortyment produkcji w cenach fabrycznych
oferuje**



**Legnica, ul. Opolska 15a,
tel. 54-40-27**

**Legnica, ul. Wrocławska 13
ul. Chojnowska 52
Chojnow ul. Kolejowa 24**

6vkg

Przedsiębiorstwo Handlu Chemikaliami

chemia

Legnica, ul. Poznańska 44, tel. 234-75 do 76

**to kontrahent
na terenie województwa legnickiego,
który oferuje największy asortyment!**

Oferuje:

Farby i lakiery do malowania:

- elewacji
- mieszkań
- mebli
- samochodów
- blach ocynkowanych
- basenów
- grzejników i pieców C.O.
- jezdní



**Pokosty, impregnaty
do drewna i rozcieńczalniki.**

Oferta handlowa firmy liczy kilka tysięcy różnych towarów.
Zapraszamy codziennie od godziny 8 do 16.
Oferujemy dobrą jakość - atrakcyjne ceny - miłą obsługę - satysfakcję z udanego zakupu.

97-vgm

Bank Spółdzielczy w Miłkowicach

**ogłasza konkurs
na stanowisko Dyrektora**

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- wyższe wykształcenie
- 5-letni okres pracy w bankowości na stanowisku kierowniczym

Kandydaci zgłaszający się do konkursu powinni przedstawić:

- podanie
- opis przebiegu pracy zawodowej
- opinie z pracy z ostatnich 3 lat
- oświadczenie o niekaralności, w tym za przewinienia zawodowe

Oferty z adnotacją na kopercie "Konkurs" prosimy kierować pod adresem: Bank Spółdzielczy w Miłkowicach, ul. Działkowa 1, 59-222 Miłkowice.

O terminie przeprowadzenia konkursu Kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.
RADA BANKU

223k

Konkurs dla dzieci

Arytmograf z przysłowiem

Po odgadnięciu znaczeń czterech wyrazów należy odpowiednio przenieść do poniższego diagramu litery odpowiadające poszczególnym liczbom.

Po prawidłowym wpisaniu liter powstanie rozwiązanie - znane przysłowie

- 15 - 3 - 5 - 6 - 7 - 16 - 11 - 3 - oczekiwnie spełnienia się czegoś pożądanego
- 1 - 2 - 6 - 8 - 9 - 10 - 12 - 5 - wpływy do budżetu
- 11 - 3 - 17 - 14 - 9 - 10 - 13 - 14 - 15 - grupa wodnych zwierząt bezkręgowych, są nimi m.in. koralowce
- 6 - 3 - 18 - 3 - 4 - 3 - przyjemne spędzenie czasu, figle, gra, rozrywka

1	2	3	4	5	6	7
4	8	9	10		1	2
6	8	11	3	9	7	12
13		1	14	6	15	3
11	16	17	8		4	
18	7	16	5	6	7	16

Wśród młodych autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody niespodzianki.

Na odpowiedzi czekamy do dnia 4 sierpnia br.

Redakcja "Konkrety" - 59-220 Legnica, Pl. Katedralny 2.

rusz głową

superkrzyżówka nr 30

ZAŻDROSNY SCHNIE OD TEGO, KIEDY WIDZI SZCZĘŚCIE DRUGIEGO - oto rozwiązanie superkrzyżówki nr 28. Fortuna była łaskawa dla MAŁGORZATY KOMARNICKIEJ z Lubina, ul. Kilińskiego 14/3, która "trafiła" MEYNEK DO KAWY.

Gratulujemy! Nagroda czeka w redakcji od poniedziałku w godz. 9 - 15. Rozwiązania superkrzyżówki nr 30 (tylko na oryginalnych kuponach) prosimy przysyłać pod adresem: Redakcja "Konkretów" pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica 2, skr. poczt. 145. Termin upływa 5 sierpnia br. Każdy, kto prawidłowo rozwiąże superkrzyżówkę, ma szansę wylosowania jednej z kilkunastu atrakcyjnych nagród. Na specjalnym kuponie należy podać hasło, a w tabelce obok postawić krzyżyk w jednym z oznaczonych pól. Każda liczba odpowiada określonej nagrodzie. A zatem do dzieła!

opr. Czesław Pańczuk

ZARÓWCZKA + BATERYJKA		RYGLUJĄCE ZAMKNIĘCIE NP. FURTKI	28	CHOROBA Z PRZE- ZIEBIENIA		JUBILERSKA JEDN. CIĘŻARU		METAL + METAL		SPIS DAN
	17					SKŁADNIK POWIETRZA			25	7
MIRZONKA NIE- REALNA	16	WYKUP CZYJES GŁOWY		ROZPU- SZALNA KAWA ZBOŻOWA		PRZED LICZBA DODATNĄ	18	DYLE- TANT	23	FURIA
		29		22						
STOI NA SZAFCE PRZY ŁOŻKU	15	OSZUSTWO		10		20 MARCA JEJ IMIENINY		WIKLINOWY NA BIELIZNĘ		DYNASTIA
		Z ULĄ		JAKI PAN TAKI		PTAK ŁOWNY O ŚWIETNYM WZROKU		WYDAJE WYROK	8	
		5		4		KUBEL Z PAŁAKIEM			19	
DAWNA NAZWA WÓDKI		6	SZLACHETNY PLATYNO- WIEC		POD NOSEM PREZYDENTA			IMIE KSAŻĄT KŁOWSKICH	26	LEK Z WIELO- RYBA
STERTA, STOS, KUPA	12				DO NIEGO Z KWIAŁTAMI 15 LISTOPADA	24			31	JEJ STOLICA W MONT- GOMERY
				14			CZEŚĆ KOŁA	BANIAK SAGAN		
ZOO- FILIA			1	ACHTEL		NEGRI			9	
		ZARAZA BYDŁĘCA				KRAJ CHOMEI- NIEGO			3	21
		GÓRSKIE ZBOCZE								
				MIĘKKA KANAPA						
SLYNNE POZHANSKIE PAPIEROSY		KOŚCIÓŁ KATED- RALNY				MAZIOŁO DO MASZYN				
				KOŚCIELNA KŁATWA						
20		30	13			2			11	
OTWÓR W ŚCIANIE		KUCHARZ OKRĘTOWY		27		MOCNY NAPÓJ ALKOHOLOWY				

Magazyn nagród

✧ MŁYNEK DO KAWY ✧ KRONIKA XX WIEKU ✧ ZESTAW KOSMETYKÓW ✧ RADIOMAGNETOFON ✧ TELEWIZOR KOŁOWY ✧ ROWER ✧ ZEGAREK NA RĘKĘ ✧ SUSZARKA DO WŁOSÓW ✧ ODKURZACZ ✧ LODÓWKA ✧ RADIOBUDZIK ✧ ZEGAR ŚCIENNY ✧ APARAT FOTOGRAFICZNY ✧ EKSPRES DO KAWY ✧ MAGNETOWID ✧ WIEŻA STEREO ✧ KALKULATOR ✧ APARAT TELEFONICZNY ✧ GRA TELEWIZYJNA ✧ ZESTAW "ARCOROC" ✧ KOMPLET "PARKERA" ✧ PŁYTA CD ✧ ZŁOTE KOLCZYKI ✧ TOSTER

KUPON 30

Hasło

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	

Nagroda nr

1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24

Nadawca

.....

.....

.....

HURTOWNIE MEWA

59-220 Legnica, ul. Nowodworska 11,
tel./fax 50-60-39, tel. 50-64-25

50-073 Wrocław, ul. Św. Antoniego 2/4,
tel./fax 369-75, tel. 350-51 do 55

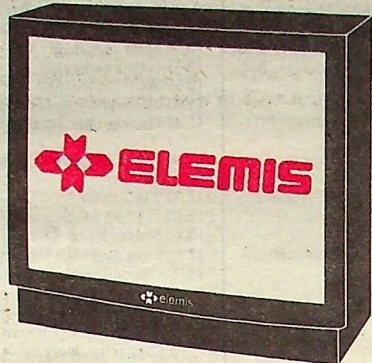
45-055 Opole, ul. Matejki 1
tel. 319-12

65-034 Zielona Góra, ul. Westerplatte 19A
tel. 25-48-21

KUPIEC ROKU 1993

Legnickie Promocje

SZEROKA GAMA
POLSKICH
TELEWIZORÓW



RATY DLA SKŁEPÓW
I KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH

UNIMOR

AXION

CHITRONIC OMEGA

TRILUX

THOMSON

99vgn



KRAKOWSKI BANK

MIESZKANIOWY

"INTERKRAKBANK" SA

BANK IKB SA

zaprasza do swej agencji w Legnicy
ul. Najświętszej Marii Panny 2
(Dom Handlowy MADEX) tel. 222-53

UWAGA! OKAZJA!
OFERUJEMY LOKATY:

PLATNE NA KAŻDE ŻĄDANIE 12%	7-MIESIĘCZNE 34%
1-MIESIĘCZNE 21%	8-MIESIĘCZNE 35%
2-MIESIĘCZNE 24%	9-MIESIĘCZNE 36%
3-MIESIĘCZNE 30%	10-MIESIĘCZNE 37%
4-MIESIĘCZNE 31%	12-MIESIĘCZNE 38%
5-MIESIĘCZNE 32%	24-MIESIĘCZNE 40%
6-MIESIĘCZNE 33%	36-MIESIĘCZNE 41%

OPROCENTOWANIE W SKALI ROCZNEJ

NOWA FORMA OSZCZĘDZANIA
PIENIĘDZY!

Lokata dynamiczna - jest lokatą terminową z
możliwością wcześniejszej wypłaty pieniędzy wraz z odset-
kami liczonymi za faktyczny okres deponowania.

Od lutego wprowadziliśmy nowy rodzaj lokaty

- **lokata rentierską.**

Lokata rentierska umożliwia pobieranie odsetek w trakcie
przechowywania wkładu po upływie każdego miesiąca.

Agencja pracuje w godz. 8-18.

908-g

Remkon PW

59-300 Lubin, ul. Wrocławska 7 B,
tel. centrala 44-15-27, tel/fax 44-10-27

oferuje w cenach producenta:

papa nawierzchniowa w m kw., lepek asfaltowy w kg,
papa izolacyjna w m kw., oraz inne materiały budowlane
= cement, wapno, gips, gotowe zaprawy = stolarke okienne,
drzwiową, ościeżnice = farby olejne, emulsyjne, lakiery = gotowe
parapety okienne = wyroby blacharskie (rury, rynny, obróbki) =
wyroby ślusarskie (kratki, wycieraczki, wazy dachowe) = sprzęt,
elektroinstalacje, drabiny.

Zapraszamy w godz. od 7 do 18, soboty od 7 do 14.

4vkmod

informator

Telefony

LEGNICA - POGOTOWIA

● Ratunkowe - 999 ● Poli-
cyjne - 997 ● Straż Pożarna - 998
● Gazowe - 992 ● Energetyczne
- 991 ● Drogowe - 981 ● Sieci
ciepłej - 290-71 ● Wodno-Kana-
lizacyjne - 994 ● Weterynaryjne -
55-00-98, 54-77-22.

INFORMACJE

● PKP - 910 ● PKS - 936 ●
WPK - 237-58 ● Celna - 50-63-77
● Paszportowa - 955 ● Uslugo-
wa - 222-43 ● Centr. Ośr. Inf.
Turystycznej - 512-280 ● "Orbis"
- 229-23, 237-05 ● o numerach
kierunkowych - 950 ● Dolnoślą-
ska Informacja Gospodarcza "Tel-
vicon" - tel. 294-12.

INNE

LEGNICA

● Biuro numerów - 913 ● Biuro zleczeń
- 917 ● Zamawianie rozniom międzymasto-
wych - 900 ● Budzenie - 917 ● Zgłaszanie
uszkodzeń aparatów telef. - 914 ● Telegramy
- 905 ● Państwowa Inspekcja Handlowa, ul.
Lanego 10 280-07 ● Schronisko dla bezdo-
mnych zwierząt, ul. Ceglana - 602-65 ● MO-
NAR - punkt konsultacyjny, Baszta Głogowska,
tel. 269-30, godz. 10-16 ● Radio Tele-Taxi -
96-23, zakupy na telefon, nie doliczamy ko-
sztów dojazdu. ● Sklep nocny, spożywczo-
przemysłowy, ul. Jaworzyńska 32, czynny
codziennie w godz. 6-1.

LUBIN

● Straż Miejska 44-44-94 lub 986 ●
Informacja PKS 44-31-18 ● Federacja Kon-
sumentów, ul. Kilińskiego 10 tel. 44-46-61
(od 1 maja br. placówka będzie zamknięta
do odwołania) ● Pomoc drogowa, PKS ul.
Ścinawska 49, tel. 44-33-13, 44-33-21 ● Auto
- Hol, ul. Włazowa 3 (całą dobę), tel. 44-78-
57.

GŁOGÓW

● Pogotowie SM "Nadodrze" - 994 ●
Informacja PKS - 33-31-11 ● Informacja
WPK 33-42-99 ● Usługi Pielęgniarskie 33-
96-54 ● Klub Abstynenta "Skarbnik" - 33-
81-98 ● Pomoc drogowa 33-84-29, Auto-
Serwis (6 - 22) 34-15-81 (22 - 6) 33-41-00.
Całodobowa 33-32-01, 34-02-00, CB Radio
26-42

Szpital

Całodobowe dyżury pełnią szpitale:

● LEGNICA: ul. Iwaskiewicza 5, tel. 55-20-
41 oddziały: ginekologiczno-położnicze,
pediatryczne (od g. 20), okulistyczne i
laryngologiczne (w nieparzyste dni mie-
siąca - dyżury ostre), wewnętrzne, neu-
rologiczne, kardiologiczne, zakaźne - przy
ul. Poselskiej 14/16, tel. 260-81, chirurgi-
czne - Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny
przy ul. Murarskiej 5, tel. 221-01.
● LUBIN: ul. Łokietka 3, tel. 44-17-25, ul.
Bema 6, tel. 44-32-01, ul. M. Skłodowskiej

Imprezy

"Klaunada"...

... dla dzieci w wykonaniu Te-
atru "Nasz", koncert duetu jazzowe-
go: Tadeusz Golachowski i Janusz
Konefał oraz program estradowy
pt. "Siły zespolone" - 31 bm. o godz.
16 w Parku Wrocławskim w Lub-
nie. Do 29 bm. w godz. 11-14 w
parku trwa Akcja "Lato". W razie
niepogody wszystkie imprezy zosta-
ną przeniesione do DK "Żuraw".

"Wakacje moich marzeń"...

... ostatnie spotkanie pod tą na-
zwą w ramach dziecięcych plene-
rów plastycznych - 28 bm. w godz.
11-14 w okolicach lubińskiego zam-
ku. OK "Wzgórze Zamkowe" w
Lubinie zorganizowało plenery
również w sierpniu, pod hasłem
"Moja najciekawsza przygoda waka-
cyjna".

Mayday Rock Festival...

... zaprasza na kolejny koncert
konkursowy. Tym razem 28 bm. o
godz. 18 w głogowskim klubie
"Mayday" wystąpią: "Festilent An-
gel", "Mist", "Head Cleaner", "Gun-
dam" i "Excelent Trasz". Całość w
nastroju heavy metalowym.

- Curie 64 - ostry dyżur w parzyste dni
miesiąca: oddział laryngologiczny i okuli-
styczny

● JAWOR: ul. Szpitalna 2, tel. (70) 23-81,
Szpital Dziecięcy, ul. Struga 30 tel. (70)
30-21.

● GŁOGÓW: ul. Kościuszki 15, tel. 33-35-
61

● ZŁOTORYJA: ul. Hoża 22, tel. (783) 807

● CHOJNÓW: ul. Nowotki 20, tel. (188) 256

Apteki

LEGNICA

● 28.07 - ul. Daszyńskiego 33, tel. 54-40-54,
29.07 - ul. Matejki 1, tel. 239-71; 30.07 -
ul. Dziennikarska 16, tel. 246-16; 31.07 -
ul. Złotoryjska 1, tel. 257-72; 1.08 - ul.
Radosna 48, tel. 54-72-51; 2.08 - ul. Sza-
nawskiego (os. Piekary) tel. 56-47-96;
3.08 - ul. Izerska 35, tel. 56-47-07.

GŁOGÓW

● 28-31.07 ul. Perseusza 2, tel. 33-96-71;
1-3.08 - ul. Orbitalna 25-27, tel. 34-66-66.

LUBIN

● 28.07 ul. Armii Kraj. 35, tel. 44-40-26;
29.07 i 2.08 - ul. Wyszyńskiego (centr.
handl.); 30, 31.07 i 3.08 ul. Kopernika 4,
tel. 44-27-04; 1.08 - ul. Leszczyńska 1, tel.
44-22-42.

POLKOWICE

● 28-31.07 - "Pod Rokietnikiem", ul. Komin-
ka, tel. 45-02-64; 1-3.08 "Malachitowa",
ul. Rynek 6, tel. 45-17-11.

Kina

● LEGNICA "OGNIŚKO" - 28-31.07 - "Fila-
delfia" (USA) od 15 lat, 28.07-3.08 - "Sur-
fujący Ninja" (USA) od 12 lat, 1-3.08 -
"Blink" (USA) od 15 lat.

● "PIAST" - 28-31.07 "Rodzinka z Beverly
Hills" (USA) od 12 lat.

Wystawy

● PAŃSTWOWA GALERIA SZTUKI, Legnica
"Malarstwo nieprzedstawiające" Urszuli
Sądel.

● LEGNICKIE CENTRUM KULTURY - wysta-
wa rysunku satyrycznego Roberta Sze-
cównki

● DK "HARCERZ I" - Świat w oczach dzie-
cka" - plastyka i fotografia.

● DK "HARCERZ II", Legnica - prezentacja
prac kół zainteresowań działających przy
DK.

● GALERIA "ZAMKOWA", OK "Wzgórze Za-
mkowe", Lubin - rysunki lubinianina Zbig-

niewa Uglińskiego.

Muzea

● MUZEUM OKRĘGOWE W LEGNICY
proponuje zwiedzenie wystaw sta-
łych: "Legnica in actu oculi", Galeria
1241", "Lapidarium" oraz czasowych:
"Brazowa rzeźba europejska od XIX
do XX w." ze zbiorów Muzeum Naro-
dowego we Wrocławiu i "Miedziory-
ty" Henryka Feihauera. Muzeum
czynne jest w godz. 11-17 oprócz po-
niedziałków i wtorków. W środy -
wstęp wolny. "Satyra" Hanela Waltera.
MUZEUM - Legnica - "Wies w malarstwie
polskim" ze zbiorów Muzeum Okręgow-
ego w Lesznie.

● MUZEUM REGIONALNE W CHOJNO-
WIE poleca wystawy stałe m.in. broń
palną i białą, dawne ślusarstwo i ko-
wałstwo, zabytkowe meble, "Lapida-
rium" oraz czasową "Rzemiosło
secesyjne" ze zbiorów legnickiego mu-
zeum. Placówka zaprasza od środy do
piątku w godz. 8-16, w soboty i nie-
dziele od 11 do 16.

● MUZEUM REGIONALNE W JAWORZE z
wystaw stałych proponuje m.in.
"Dzieje Jawora", "Izbę Dolnośląską",
"Dawne rzemiosło", z czasowych: "Ma-
larskie miniatury Śląskie", "Wystawę
łowiecką", "Krag rzeźbiarski" Ernsta
Rulke i "Historię szabl". Placówka
czynna w godz. 11-17 od środy do
niedzieli.

● MUZEUM ARCHEOLOGICZNO-HISTO-
RYCZNE W GŁOGOWIE z wystaw sta-
łych poleca: "Pradzieje woj.
legnickiego", "Głogów w starej foto-
grafii", "Narzędzia wymiaru sprawied-
liwości", a z czasowych: "Artyści ze
Śląska", "Wystawa prac Gerdy Stryl"
oraz poplenerową "Człowiek kształtu-
je i chroni środowisko Lubiatów '93".
Muzeum czynne jest w godz. 10-17 od
środy do niedzieli.

● MUZEUM SPOŁECZNE ZIEMI ZŁOTO-
RYJSKIEJ prezentuje: "Banknoty Euro-
py od XIX do XX w.", wystawę
paleontologiczną, "Narzędzia wymia-
ru sprawiedliwości". Muzeum zapra-
sza od wtorku do soboty w godz.
10-14.

Radio "Legnica"

Sobota 30.07

godz. 11.20 Radio-Ba-
ba audycja Ewy Korwek i
Anety Firlej dla kobiet i o
kobietach



Niedziela 31.07

godz. 22 Krok w rock audycja Wieska
Barczyszyna dużo nowości, dobry rock w
dobrym wydaniu z dobrym komentarzem.

"Królów Lata '94"...

... może zostać każda pani, która
31 bm. o godz. 15 zjawi się w
Ośrodku Wypoczynkowym w Jezie-
rzanach. Poza konkursem piękności
również coś dla całej rodziny: gry
rekreacyjno-zręcznościowe, gry ze-
spółowe, wielobój rodzinny (nie-
spodzianka!), pokazy modeli pływa-
jących, maraton pływaków, wyścigi
kajaków i rowerów wodnych.
Gwoździem programu ma być wy-
stęp Jacka Ziobro z Kabaretu "Pa-
ka". Poza tym wiele nagród i nie-
spodzianek. Organizator - legnicki
OSiR zapowiada, że nie straszny
deszcz i burza...



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

"Kto to"...

... - legnicka grupa rockowa wystąpi 30 bm. o godz. 19 w DK "Kopernik".

Czwartek

28 lipca 1994 r.

- 1** 6.00 Kawa czy herbata? 8.05 Małe cudo - serial USA
8.30 Kawa czy herbata (cd)
9.00 Wiadomości
9.10 Program dla dzieci
10.05 Zar tropików (4) - serial USA
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Uszyj to sama
11.20 Starting Business English (24)
11.30 Lato z Magazynem Noto-
wań - Bez troski dzieci-
stwo
12.00 Wiadomości
12.10 - 13.55 TV Edukacyjna
12.15 Za kulami ZOO
12.40 To nieprawda, że...
12.50 Klinika zdrowego czło-
wieka na wakacjach
13.20 Suchar - film dok.
13.30 Kliper
13.55 Program dnia
14.00 Kino Letnie - **Córka far-
miera** - kom. muz. USA
15.30 Piknik mistrzów
16.00 Program dla dzieci - Były
sobie Ameryki (19) oraz
Wakacje na śmietniku, czyli
Śmietnik na wakacjach
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.30 Znaki czasu - Program
Red. Katolickiej
18.05 Małe cudo (5) - serial USA
18.30 Piknik mistrzów (2)
19.00 Zjedź to sam "O"
19.15 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 **Za wszelką cenę** - film USA
21.50 Bilans
22.00 Tylko w Jedyne
22.45 Z Ogórkiem po kraju
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.15 Powstańcom Warszawy -
film dok.
23.45 Drogi miłości - film fab.
1.25 Przeboje kabaretowej listy
przebojów

- 2** 7.30 Panorama
7.35 Powitanie
7.40 Tarzan (5) - serial
niem.
8.05 Programy lokalne
8.35 Na sportowo - odłotowo
9.00 Miłość i dyplomacja
9.30 Wakacje w Dwójce
10.00 Zdziałyjący świat zwi-
erząt - serial przyr. prod.
ang.
10.30 Dziura w koszu
11.00 **Parada oszustów** (3-ost) -
serial TVP
12.00 Muzyczne lato w Dwójce
13.00 Panorama
13.15 Studio sport - koszykówka
zawodowa NBA
14.10 Dedykacja Walce Brahmsa
14.30 Skrzydła bliżej marzeń
15.00 Powitanie
15.05 W konwojach północnych
- film dok.
15.35 **Tarzan** (5) - serial niem.
16.00 **Jan Serce** (10-ost) serial
TP
17.30 **Miłość i dyplomacja**
18.00 Panorama
18.03 Programy lokalne
18.35 Kolo fortuny
19.05 Lindsey Anderson znowu
w Polsce - film dok.
19.35 Dziesięć razy Dubuffet -
film dok.
20.00 Kocham kino
20.05 Seans filmowy
20.35 Gra w kino - Teletur-
niej
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Historie o historii (15) -
Ronda
22.00 Światła na Biedrzyńska -
Inne życie - film fab. wlos.
23.35 Kocham kino (cd.)
24.00 Panorama
0.05 Mragowo'94

- 5** 16.00 Studio
16.30 Rodzina Twi-
stów
17.00 Studio
17.50 Ciekawostki hist.
18.00 Słowo o "Słowie"
18.30 Studio
18.45 Spotkanie
19.00 Wędrówki z Piątką
19.20 Billy Bishop idzie na
wojnę - film angielski

Piątek

29 lipca 1994 r.

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
8.05 Mistrz tańca - film TP
8.30 Kawa czy herbata? (cd)
9.00 Wiadomości
9.10 Program dla dzieci: Ciuch-
cia oraz Zamek Eureka - se-
rial prod. USA
10.05 **Młodzi jeźdźcy** (5) - se-
rial USA
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Szkoła dla rodziców
11.20 Starting Business English
(25)
11.30 Lato z Magazynem Noto-
wań: Zielone podróże (2)
12.00 Wiadomości
12.10 Telewizja Edukacyjna
13.55 Program dnia
14.00 Kino Letnie: **Wielka ma-
jówka** - film TVP
15.30 Szansa - Widowisko
16.00 Dla dzieci: Były sobie Ame-
ryki (20) oraz Ale cyrk
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 W kinie i na kasie
17.40 Tata, a Marcin powiedział:
Praca w domu, to nie praca
18.00 Randka w ciemno
18.45 Zulu Gula, Miedziana 13
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 **Pułapka dla kobiety sa-
motnej** - film franc.
21.40 Puls dnia
22.00 Dziewczęta z Powstania
Warszawskiego - Reportaż
22.40 3 x Metallica
23.00 Wiadomości
23.10 **Gorące noce w Tennes-
see** - film fab. USA
0.50 Firma - Reportaż
1.10 Krzysztof Pieczyński - Po-
rtrret aktora
1.25 Kółsz mnie - Martyna Jaku-
bowicz (2)

- 2** 7.30 Panorama
7.35 Powitanie
7.40 Batman
8.05 Programy lokalne
8.35 Raport z wakacji - program
red. sportowej
9.00 Wymarzony szlak przez
Anatolie - film dok. prod.
niemieckiej
9.30 Przystanek Dwójki - Dolsk
10.00 Rebusy - Teletur-
niej
10.30 Lato z OT.TV - prog. roz-
rywk.
11.00 **Przystanek Alaska** - se-
rial USA
11.45 Program rozrywkowy
12.00 Muzyczne lato w Dwójce:
Clipol
13.00 Panorama
13.15 Program artystyczny
14.05 Lato mojego życia - Grze-
gorz Micugow
14.25 Multi hobby
14.45 Ojczyzna-polszczyzna
15.00 Powitanie
15.05 Broń XX wieku (10) - film
dok. USA
15.35 Batman - serial anim. USA
16.00 **Odciec stąd** (35) - se-
rial USA
17.00 La la mi do, czy porykiwa-
nia szarpidrutów
17.30 Jeden z dziesięciu - teletur-
niej
18.00 Panorama
18.03-20.58 Programy lokalne
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Mragowo'94
22.15 **Przystanek Alaska** - se-
rial USA
23.00 Przystanek Dwójki - Olec-
ko
23.10 Teatr Komedi i Farsy: Ga-
briela Zapolska - Ich czwo-
ro
0.30 Panorama
0.35 Mragowo'94
1.35 **Odciec stąd** (35) - serial
USA

- 5** 16.00 Wakacyjne Stu-
dio
16.15 Kulinar-
16.30 Kusza
17.00 Studio
17.30 Wakacyjne Studio
17.50 Konkursy
18.00 Słowo o "Słowie"
18.30 Krzyżówka
19.05 Sport
19.30 Rip Van Winkle
19.55 Publicystyka
20.05 Klejnoty

**Redakcja nie
odpowiada za zmiany
w programie TVP**

Sobota

30 lipca 1994 r.

- 1** 6.55 Agro linia
7.35 Z Polski
7.45 Wszystko o działce
i ogrodzie
8.10 **Dobrana para** (3) - serial
angielsko-USA
9.00 Wiadomości
9.10 Wakacje z Ziarnem
9.35 Program dla dzieci: **Euro-
gra'94** oraz film serii **Ee-
rie Indiana, czyli dziwne
miasteczko** (6)
11.00 Podwodna Odyseja Ekipy
kapitana Cousteau: Burza
śnieżna nad dżunglą - film
dok. prod. francuskiej
11.45 Czas powstania - reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Pro Ballica'94 - Reportaż
12.40 Taki jest świat - magazyn
reporterów
13.00 Melodie starego Wiednia -
Orkiestra Im. Josepha Lan-
nera
13.30 W okolicie Stwórcy
14.00 Walt Disney przedstawia:
**Dziwny agent Kaczor,
100 Lives of Jack Savage**
15.15 Zapis w pamięci
15.35 Teatr telewizyj: Andrzej
Niedoba: Kim pani jest?
16.25 Sensacje XX wieku: zabój-
stwo Johna F. Kennedy'ego
17.00 Teleexpress
17.20 Muzyczna Jedynka: Final -
lipiec'94
18.10 **Dobrana para** (3) - serial
ang. - USA
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Głina - film franc.
21.55 Czar par (5)
23.20 Wiadomości
23.30 Sportowa sobota
23.45 **Zdjęcie prokuratora** -
film USA
1.20 Nocny odlot
2.20 **Chryja na 42 ulicy** - film
USA

- 2** 7.30 Panorama
7.35 Kolumbowie
1994: Rzecz o komba-
tantach - reportaż
8.00 Ulica Sezamkowa
9.00 Tacy sami
9.25 Powitanie
9.35 Wspólnota w kulturze
10.05 Przystanek Dwójki - Kór-
nik
10.40 Dziura w koszu
11.00 Znaczone karty Konstan-
cji Mozart
12.00 Akademia Filmu Polskie-
go: **Jak rozpętałem II
wojnę światową**
14.30 Tenisowy piknik
15.20 Program dnia
15.25 Zwierzęta świata: Dzika
Ameryka - serial USA
15.55 Losowanie gier liczbo-
wych Totalizatora Sporto-
wego
16.00 Wielka gra
16.55 Prognoza pogody politycz-
nej - Krzysztof Mroczewicz
17.05 Pełna chata - serial USA
17.30 Studio sport światowe
Igrzyska Jeździeckie - Haga
'94
18.00 Panorama
18.03 Programy lokalne
18.30 Gra
19.00 Mragowo'94
20.00 Kurier z Warszawy - Spot-
kanie z Janem Nowakiem-
Jeziorskim
20.30 PKF - Wydanie specjalne
21.00 Panorama
21.25 Słowo na niedzielę
21.30 Wiener Johann Strauss Or-
chester (1)
22.05 Pewnego razu na Dzikim
Zachodzie: **Droga do San
Juan** - western USA
24.00 Panorama
0.05 Mragowo'94
2.05 Studio sport - Final świato-
wej ligi siatkówki

- 5** 16.00 Wakacyjne Stu-
dio Piątki
16.30 Riviera
17.00 Wakacyjne Stu-
dio
17.35 Wszystko dla zdrowia
18.00 Wakacyjne Studio
18.35 Londyn w ogniu
19.25 Spotkania
19.30 Wakacyjne Studio
19.45 Studio Sport
20.15 **Kapitan Sowa na tropie**

Niedziela

31 lipca 1994 r.

- 1** 7.00 Rolnictwo na świe-
cie
7.15 Daleko i blisko
7.35 Tydzień
8.55 Program dnia
9.00 **Ania z Zielonego Wzgó-
rza** (3) - serial kanad.
10.30 Szkoła przetrwania - Na
jednej linie - reportaż
11.00 Aniol - opowieść o flamen-
co (5) - film dok. hiszp.
12.00 Koncert życzeń
12.30 Z kamerą wśród zwierząt
12.45 Teleferie muzyczne XV Fe-
stiwal - Konlin '94 oraz Mu-
zyczna poczta
13.25 Program rozrywkowy
13.50 W starym kinie - **Powrót
Don Camilla** - komedia
franc.
15.40 100 pytań do...
16.10 Pro Ballica '94 reportaż
16.40 Antena
17.00 Teleexpress
17.30 **Dynastia Colbych** - serial
USA
18.30 Śmiechu warte - program
rozrywkowy
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Powstanie Warszawskie
1944 - film dok.
21.35 **Sinatra** (4) - serial USA
22.30 Sportowa niedziela
22.55 7 dni - świat
23.25 **Ucieczka z Nowego Jor-
ku** - film sf USA
1.05 Ze wspomnień konkurso-
wych Chopin 1990
1.35 Skok - Recital Gangu Mar-
cela

- 2** 7.30 Echa tygodnia -
Wersja dla niesłyszących
8.00 Sandokan - serial
anim. hiszp.
8.25 Słowo na niedzielę - Wersja
dla niesłyszących
8.30 **Sinatra** (4) - serial biogra-
ficzny ameryk.
9.20 Powitanie
9.30 Programy lokalne
10.30 Studio Sport - Światowe
Igrzyska Jeździeckie Haga
'94
11.00 **Zapomniana zatoka** (5) -
serial przyg.
12.00 **Zwycięstwo kuriera
carskiego** - film przyg.
franc.
13.55 Studio Dwójki
14.00 Animals - konkurs
14.05 Studio sport - Światowe
Igrzyska Jeździeckie Haga
'94
14.30 Podróż w czasie i prze-
strzeni - Bezkręśna podróże
- serial dok. USA
15.30 Przystanek Dwójki - Pobie-
dziska
16.00 Wyspiisko - program saty-
ryczny
16.15 Powitanie
16.25 M.A.S.H. - serial kom.
16.50 Studio Dwójki
17.20 Wydarzenie tygodnia
17.40 Chimera - magazyn kultu-
ralny
18.10 Tenisowy piknik - Półfinal
18.25 Gra
19.00 Mragowo '94
20.05 A kuku, panie kuku
20.10 Rozmowa z profesorem
Zbigniewem Brzezińskim
21.00 Panorama
21.25 Tenisowy piknik - Mikro-
fon i rakietka
22.15 Program rozrywkowy
22.30 **Lady Boss** (4) - serial USA
23.20 Mragowo '94
24.00 Panorama
0.05 Mragowo '94

- 5** 9.30 Recital
10.00 Za miedzą
16.00 Wakacyjne Stu-
dio
17.00 Wszystko dla
zdrowia
17.30 Niech żyje kino
18.10 Wakacyjne Studio
18.35 Ostatni bastion
19.40 Twinkle
20.05 Publicystyka
20.30 Muzyka młodzieżowa

Poniedziałek

1 sierpnia 1994 r.

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
8.05 **Latający cyrk
Monty Pythona** - serial
ang.
8.35 Kawa czy herbata?
8.45 Wiadomości
8.55 Transmisja uroczystej od-
prawy wart przed Grobem
Niezanego Żołnierza w 50
rocznicę Powstania War-
szawskiego
12.30 Wiadomości
12.45 **Dynastia Colbych** (51) -
serial USA
13.45 ...swego nie znacie... Kata-
log zabytków
14.00 Kino Letnie: **Tamten** -
film franc.
15.30 Letnie MTV
16.00 Luz - magazyn nastolat-
ków
16.35 Teleexpress
17.00 Minuta ciszy
17.01 Uroczystość pod pomni-
kiem Gloria Victis
17.30 Laboratorium
18.00 **Latający cyrk Monty
Pythona** - serial ang.
18.30 B-bob a lula - magazyn
rockowy
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Czas powstania... niech
padną mury pogardy
20.30 Transmisja uroczystości
przy Pomniku Powstania
Warszawskiego w 50 rocz-
nicę wybuchu Powstania
21.45 Program muzyczny
23.00 Wiadomości
23.10 Prosto z Belwederu
23.20 Rozmowa z Richardem Pi-
pesem
23.50 Kino Mistrzów: **Kanał**
1.25 Medium bitwy o wieże tele-
wizyjne

- 2** 7.30 Panorama
7.40 **Wojownicze zół-
wie Ninja** - serial USA
8.05 Programy lokalne
8.35 Na sportowo odłotowo
9.00 **Miłość i dyplomacja**
9.30 Przystanek Dwójki - Kórnik
10.00 Impresje dalekiego oce-
anu - film dok. prod. fran-
cuskiej
10.50 **Ślavian na Tolka Ba-
nana** - serial TVP
12.00 Muzyczne lato w Dwójce:
Clipol oraz nowości zagra-
niczne
13.00 Panorama
13.15 Moje książki Andrzej Żu-
ławski
13.35 Animals
14.00 Studio sport - Światowe
Igrzyska Jeździeckie - Haga
'94
15.00 Program dnia
15.05 General Bór-Komorowski
- film dok.
15.35 **Wojownicze zółwie Nin-
ja** - serial anim. USA
16.00 **Nad Niemnem** (1) - serial
17.00 Minuta ciszy: W 50 roczni-
cę Powstania Warszawskie-
go
17.01 Muzyka żałobna Witolda
Lutosławskiego
17.30 **Miłość i dyplomacja** -
serial prod. kanadyjsko-arg-
entyński
18.00 Panorama
18.03 Programy lokalne
18.35 Kolo fortuny
19.05 Lasy świata - film dok.
20.00 **Zdrowko** (14) - serial USA
20.30 Auto
21.00 Panorama
21.30 Studio sport
21.40 Powstanie Warszawskie w
dokumentach - film dok.
22.45 Film fabularny
24.00 Panorama
0.05 Noc i stres
0.50 **Zdrowko** (14)

- 5** 15.55 Wakacyjne Stu-
dio
16.05 Nie ma jak w
domu
16.30 Strażnicy lasu
17.00 Promocja młodych muzy-
ków
17.25 Wernisaz
17.40 Kojarzenie na antenie
18.30 Sport
19.00 Spotkania - konkurs
19.15 Wernisaz cd.
19.30 Kalifornijskie rodzin-
ki
20.00 **Ostatni wampir**

Wtorek

2 sierpnia 1994 r.

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
8.05 **Inspektor Skrzela-
lak** (3) - serial anim.
USA
8.30 Kawa czy herbata? 9.00
Wiadomości
9.10 Program dla dzieci: Tik-Tak
oraz Zamek Eureka
10.00 Życie - serial jap.
10.45 Portret europejski
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Giełda pracy, giełda szans
11.20 Starting Business English
(26)
11.30 Lato z Magazynem Noto-
wań
12.00 Wiadomości
12.10 - 13.55 TV Edukacyjna
12.15 Sonda - Video '83
12.45 Świat na dwóch kółkach
13.00 Gwiazdne podróże profe-
sora Marka Demiańskiego
13.15 Lato z nauką
13.30 Wakacje z komputerem
13.45 Perły architektury
14.00 Kino letnie: **Zabójca z
bajki** - film ang.
15.25 Szansa - widowisko
16.00 Dla młodych widzów: Były
sobie Ameryki
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.25 Party - tura - teletur-
niej muzyczny
18.05 **Inspektor Skrzelak** - se-
rial anim. USA
18.25 Rewizja nadzwyczajna
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 **Doświadczenie mile w-
dżane** - film ang.
21.25 Tylko w Jedyne
22.10 Country Ameryka
22.40 II Festiwal Polskiej Twó-
rczości Telewizyjnej
23.10 Strzęp niemożliwej wiary
- film dok.
23.35 Studio Gama
0.35 Siódemka w Jedyne
1.40 Medium - cudzołóstwo
ideologiczne

- 2** 7.30 Panorama
7.35 Powitanie
7.40 **Przygody Blacky-
ego** - serial kanad.-franc.
8.05 Programy lokalne
8.35 Studio sport
9.00 **Miłość i dyplomacja**
9.30 Wakacje w Dwójce
10.00 Krew, pot i chwala - film
dok. ang.
11.00 **Zakazana miłość** (13) -
serial wenez.-hiszp.
11.50 Niedokończony rozdział
12.00 Muzyczne lato w Dwójce
12.30 Teledyski zagraniczne
12.50 Magazyn przechodnia
13.00 Panorama
13.15 Sukcesja Niny Stano - pr.
dok. - muzyczny
14.40 Mój mały świat
15.00 Program dnia
15.05 Broń XX wieku (11) - se-
rial dok. USA
15.35 **Przygody Blacky'ego** -
serial
16.00 **Nad Niemnem** (2) - serial
TVP
17.00 PKF 30/94
17.10 Wakacyjne dumy - pr.
katolicki
17.30 **Miłość i dyplomacja**
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.30 Kolo fortuny
19.05 Jak to zrobiłeś Billy? (4) -
serial dok. niem.
20.00 Rzeczypospolita Druga i
Pół
21.00 Panorama
21.30 Studio sport
21.40 Pogotowie ekologiczne 2
22.00 Wilder zartem i serio:
Strona tytułowa - kome-
dia USA
24.00 Panorama
0.05 Ognisty krzyż (2) - serial
USA
0.55 Clipol

- 5** 15.55 Wakacyjne Stu-
dio
16.30 **Karino** - serial
17.00 Babie lato
17.25 Muzyczny fin de siecle
17.45 Wakacyjne Studio
18.30 Kulinar-
19.00 Spotkania
19.05 Powiedźmy to kwiatami
19.30 Czarna strzała
20.00 Kumpie

Środa

3 sierpnia 1994 r.

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
8.05 **Ja gorę** - film
8.35 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
10.00 **Słoneczny patrol** (5) -
serial USA
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Kwadrans na kawę
11.20 Starting Business English
(27)
11.30 Lato z Magazynem Noto-
wań - W krainie czarów
12.00 Wiadomości
12.10 Telewizja Edukacyjna
12.30 Pamięć powstania
12.45 Powstańcze eptody
13.25 Album Powstania Warsza-
wskiego
13.55 Kino letnie: **Vabank** - film
TVP
15.45 3 z 1
16.00 Dla młodych widzów - film
z serii Były sobie Ameryki
(22) oraz Raj
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.30 Test magazyn konsumenta
18.05 **Słoneczny patrol** (5) -
serial USA
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Billie Holiday - Recital
21.00 **Zar tropików** (5) - serial
USA
21.50 Puls dnia
22.15 Billie Holiday - recital -
ciąg dalszy
22.30 Bliskie spotkania
23.00 Wiadomości
23.10 **Przepraszam, już spa-
czę** - film franc.
0.45 Opera i prawo - Sławomir
Pietras
1.20 **Zabójcy XX wieku** - Cena
życia

- 2** 7.30 Panorama
7.35 Powitanie
7.40 **Kacper i jego przy-
jaciele** - serial anim.
USA
8.05 Program lokalny
8.35 Na sportowo-odłotowo
9.00 **Miłość i dyplomacja**
9.30 Przystanek Dwójki - Pobie-
dziska
10.00 Kwitnący Wiedeń - film
dok. austr.
11.00 **Siedem życzeń** - serial TVP
12.00 Muzyczne lato w Dwójce
Clipol
12.30 Muzyczne lato w Dwójce
część II
13.00 Panorama
13.15 Cyrki świata - film dok.
franc.
14.30 Wielka piłka
15.00 Program dnia
15.05 Twierdza Przemysł - film
dok.
15.35 **Kacper i jego przyjaciele** -
serial anim. USA
16.00 **Nad Niemnem** (3) - serial
TVP
16.55 Losowanie gier liczbo-
wych Totalizatora Sporto-
wego
17.00 Przystanek Dwójki - Wą-
growiec
17.30 **Miłość i dyplomacja**
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Kolo fortuny
19.05 Nie odchódź - 12 wspo-
mnień o Kalinie Jedrusik -
film dok.
20.00 **Sprawy Rosie O'Neill**
odc. 23 - serial USA
21.00 Panorama
21.25 Kronika Powstania War-
szawskiego
21.30 Ekspres reporterów
22.05 **Radio romans** (6) - serial
TVP
22.35 Harfy Papiuszy
0.15 Panorama
0.20 Art Noc
15.55 Wakacyjne Stu-
dio
16.30 **Drakula**
17.00 **Moje hobby**
17.30 Riviera
18.00 Słowo o "Słowie"
18.03 Fakty
18.30 Lato spotkań i przygód
18.50 Wakacyjne Studio
19.00 Show muzyczny
19.30 Mała księżniczka
19.55 **Komediantka**

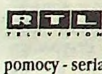
Czwartek

28 lipca
1994 r.

15.25 Jesteśmy - pr. Red Kat., 16.00 Talkshow, 16.20 Supermodelka (120), 16.50 Plener Filmowy 94, 17.00 Banda pand (12), 17.30 Złoty raj (41,42), 18.30 Oskar - mag. filmowy, 19.00 Informacje, 19.20 Temat dnia - publicyst., 19.30 Banda pand (12), 20.00 Sąsiedzi (147,148), 21.00 Wiśniarki (38), 22.00 Gillette World Sport, 22.30 Informacje



7.30 Panorama, 7.40 Profesor Zazul - Przeraźliwe loze, 8.40 Progr. publicyst., 9.00 Rody polskie - Czwartek, 9.30 Szaletstwo Majki Skowron - serial, 10.00-12.00 Jest lato, 10.15 Dr Murek (5) - serial, 11.15 Miliard w rozumie, 12.00 Wiadomości, 12.10 Rodzina Polanieckich (3) - serial, 13.30 Cztery czwarte, 14.00 Z Polski rodem, 14.30 Festiwal, festiwal, 15.35 Z całego serca, 16.00 Szaletstwo Majki Skowron (7), 17.00 Teleexpress, 17.15-19.15 Jest lato, 17.30 Na kłopoty Bednarski (5) - serial, 18.30 Gra - teleturniej, 19.15 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.00 Historia-współcz., 20.30 Zwykły człowiek: Zmarły tor, 21.00 Panorama, 21.25 Gość TV Polonia, 21.40 07 zgłoś się - serial krym. TVP, 23.05 Bilans, 23.15 Polska dziś, 24.00 Panorama, 0.10 Dorastanie (3) - serial TVP



5.30 Dzień do bry, 9.05 Kalifornia wyzywa pomocy - serial, 10.00 Piękni i bogaci - serial familijny USA, 10.30 Czas tęsknoty - serial USA, 11.00 Cena jest gorąca, 11.30 Potyczki rodzinne, 12.00 Punkt 12 - Wiadomości, 12.30 Rodzina Springfieldów - serial familijny USA, 13.15 Santa Barbara, 14.10 Morderstwo to jej hobby - serial USA, 15.00 Ilona Christen, 16.00 Hans Meiser, 17.00 Kto tu jest szefem - serial komed. USA, 17.30 Okropnie miła rodzinka, 18.00 Piękni i bogaci - serial USA, 18.30 Exploziv, 18.45 Wiadomości, 19.10 Exploziv - magazyn, 19.40 Dobrze, zle czasy - serial niem., 20.15 Na ratunek, 21.15 Kłopoty rodzinne - serial niem., 22.10 Posterunek - Niem. serial policyjny, 23.10 Nocne show, 24.00 Wiadomości, 0.30 Okropnie miła rodzinka, 1.00 Tracey Ullman Show



18.35 Pogoda dla bogaczy - serial obycz. USA, 19.25 Edie w myślach, 20.00 Rodzina Potworów, 20.00 Blue Manhattan - komedia USA, 21.35 Klub taneczny MCM

Piątek

29 lipca 1994 r.



16.00 Talkshow, 16.20 Supermodelka (121), 16.50 Plener Filmowy'94, 17.00 Trybunał (36), 17.30 Szpital miejski (25), 18.30 Teraz Polska, 19.00 Informacje, 19.20 Temat dnia - publicyst., 20.00 Grand Prix Formuły 1, 21.00 Edward i Pani Simpson, 22.00 Mag. motoryzacyjny, 22.30 Informacje, 23.00 Nocny przypływ - film USA



7.30 Panorama, 7.40 Dorastanie (3) - serial TVP - powt., 8.40 Bilans, 9.00 Słoneczne studio, 9.30 Szaletstwo Majki Skowron (7) - serial, 10.00-12.00 Jest lato..., 10.15 Na kłopoty Bednarski (5) - serial, 11.15 Gra - teleturniej, 12.00 Wiadomości, 12.10 07 zgłoś się - serial krym. - powt., 13.40 Historia-współcz. - Przed godziną W, 14.10 Zwykły człowiek: Zmarły tor, 16.00-19.15 Jest lato..., 16.30 Szaletstwo Majki Skowron (8) - serial, 17.00 Teleexpress, 17.30 Przygody pana Michała (5) - serial TVP, 18.30 Miliard w rozumie - Teleturniej, 19.15 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.00 Hity satelity, 20.20 Przegląd kulturalny, 21.00 Panorama, 21.25 Gość TV Polonia, 21.40 Kolombowie (1) - serial TVP, 23.00 Jubileusz Tadeusza Drodzy, 24.00 Panorama, 0.10 Barbara i Jan (5), 0.35 Moje życie (5), 1.25 Królowa Bona (4)



5.30 Dzień do bry, 9.05 Kalifornia wyzywa pomocy - serial, 10.00 Piękni i bogaci - serial familijny USA, 10.30 Czas tęsknoty - serial USA, 11.00 Cena jest gorąca, 11.30 Potyczki rodzinne, 12.00 Punkt 12 - Wiadomości, 12.30 Rodzina Springfieldów - serial familijny USA, 13.15 Santa Barbara, 14.10 Morderstwo to jej hobby - serial USA, 15.00 Ilona Christen, 16.00 Hans Meiser, 17.00 Kto tu jest szefem - serial komed. USA, 17.30 Okropnie miła rodzinka, 18.00 Piękni i bogaci - serial familijny USA, 18.30 Exploziv, 18.45 Wiadomości, 19.10 Exploziv - magazyn, 19.40 Dobrze, zle czasy - serial niem., 20.15 Melodie ojczyzny, 21.25 Gospodarz Stangl, 21.40 Pod koldrą - serial, 22.10 Co proszę?, 23.10 Nocne show, 24.00 Wiadomości, 0.30 Tancerki dla Tangeru, 1.50 Coś - horror USA



17.30 Krecik i medycyna czechosł. film anim. 18.00 Malowane ryny: Kablolet - z cyklu Sąsiedzi, 18.15 Opo- wiesć o Dzinie - z cyklu Baśnie z 1001 nocy, 18.30 Santa Barbara - saga rodzinna USA, 19.20 Byłe do poniedziałku - komedia prod. franc., 20.00 Fort Boyard - francuski turniej TV, 21.30 Inna wyspa - polski dramat obycz.

Sobota

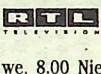
30 lipca 1994 r.



14.45 Królewskie wesele - musical USA, 16.30 Szpital miejski (25), 17.30 Edward i Pani Simpson, 18.30 Gillette World Sport, 19.00 Informacje, 19.20 Temat dnia, 19.30 Nie tylko koncert, 20.00 Szpital miejski (26), 21.00 Koncert rockowy, 22.30 Informacje, 23.00 Żużel - I liga, 24.00 Nie tylko koncert



8.00 Powitanie, 8.05 Progr. sportowo-rekreacyjny, 8.50 Hity satelity, 9.10 Ziarno, 9.35 Brawo! Bis!, 12.00 Wiadomości, 12.10 Program dnia, 12.20 Komedialna lato Tadeusza Rittner - Lato, 14.00 Wielka gra - teleturniej, 14.50 Zmiennicy (2) - serial TVP, 15.50 Program dnia, 15.55 Transmisja sportowa, 17.50 Program rozrywkowy, 18.35 Studio Kontakt - magazyn polonijny, 19.20 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.00 Królowa Bona (5) - serial TVP, 21.00 Panorama, 21.25 Gość TV Polonia, 21.40 Wielkie drzewa - film fab. USA, 23.20 Czar par (8), 0.40 Wideo publicystyczne, 1.30 To lubię - Spotkanie z Jerzym Bralczykiem, 2.30 Barbara i Jan (5) - serial TVP



6.00 Program dla dzieci - filmy rysunkowe, 8.00 Niedziadek Paddington - serial animowany, 8.25 Program dla dzieci - filmy rysunkowe, 12.10 Super wojownicy - serial USA, 12.30 Wszyscy kochają Julię - serial niem., 12.55 Major Dad, 13.25 Książę Bel-Air - serial komed. USA, 13.55 Pełna chata - serial komed. USA, 14.25 Krok za krokiem - serial komed. USA, 14.55 Knight Rider - serial sens. USA, 15.50 Drużyna A - serial akcji USA, 16.45 Sea Quest DSV - serial science-fiction USA, 17.45 Beverly Hills..., 18.45 Wiadomości, 19.10 Formuła I, 20.15 Polowanie na białego goryla - film przyg. USA, 22.00 Link - horror USA, 23.50 Sobotnia noc, 0.50 Oswald Kolle: Miłość jako gra towarzyska - niem. film erot., 1.55 Tureckie owoce - film hol.



17.30 Krecik i parasolka - Czechosł. film anim., 17.40 Quentin i pan Molier - serial rysunkowy, 18.05 Sandybell (10) - serial rysunkowy USA, 18.30 Santa Barbara - Saga rodzinna USA, 20.00 Ulice w zlocie - film sensacyjny USA, 21.35 Cinema, cinema...Canal Plus w ATW, 22.05 Kłątwa Amityville - horror USA

Niedziela

31 lipca 1994 r.



13.45 Grand Prix Formuły 1, 14.50 He-Man (34), 15.20 Daktari (17), 16.20 Plener Filmowy 94, 16.30 Szpital miejski (26), 17.30 K. Szyliński zaprasza, 18.30 Jesteśmy - pr. Red Kat., 19.00 Informacje, 19.20 Film anim. dla dzieci, 20.00 Miłość i pieniądze (3), 21.00 Uciekające serce - film USA, 22.45 Oskar - mag. filmowy, 23.15 Miłość i pieniądze (3).



8.05 Wielkie drzewa - film fabular. USA, 9.45 Programy katolickie, 10.25 Świat z pierwszej ręki, 11.00 WOW (2) - serial, 11.30 Cztery czwarte, 12.15 Słoneczne studio - program dla dzieci, 12.45 Teatr dla dzieci, Ofelia (1), 13.30 Zmiennicy (2) - serial kom. TVP, 14.30 Grot Rowecki, 15.30 Filmy o Polsce, 16.05 Kłusownik - serial dla młods., 17.00 Teleexpress, 17.15 Spojrzenie na Polskę, 17.30 Janosik (11), 19.00 Co nowego? - Andrzej Rybiński, 19.20 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.10 Szaletstwo Arystokratyczne Spotkanie z Balladą (2), 21.00 Panorama, 21.25 Gość TV Polonia, 21.40 Motylem jestem - komedia, 23.10 Big Cyc - tym razem poważnie - program rozrywkowy, 24.00 Sportowa niedziela, 0.25 Jazz



6.00 Program dla dzieci - filmy rysunkowe, 8.55 Jaskiniowcy - Parada uśmiechu, 9.15 Jaskiniowcy - film anim., 9.40 Super wojownicy - serial USA, 10.00 Czerwona błyskawica - serial USA, 11.00 Powrót do przeszłości - serial sf., 12.00 Żar topików - serial USA, 13.00 Major Dad - serial USA, 13.30 Formuła I - informacje, 14.00 Formuła I - wyścig o Grand Prix Niemiec, 15.30 Galaktika (3) - Koniec odysei - film USA, 17.20 Kłopoty z belrami - kom. niem., 18.45 Wiadomości, 19.10 Mini Playback Show, 20.15 100.000 marek, 21.50 Spiegel TV, 22.35 Prime Time, 22.55 Playboy Late Night, 23.55 Kanal 4, 0.30 Formuła I, 1.10 Okropnie miła rodzinka, 1.40 Kto tu jest szefem, 2.15 Exploziv, 2.45 Hans Meiser



17.30 Krecik i guma do żucia - film anim. czech., 17.40 Opowieść o przebiegłym Arabie, 17.55 Kosiarka z cyklu - Sąsiedzi, 18.05 Sandybell - serial USA rys., 18.30 Santa Barbara, 19.20 Byłe do poniedziałku, 20.00 Ostateczny krok - dram. USA

Poniedziałek

1 sierpnia
1994r.

16.00 Talkshow, 16.20 Supermodelka (122), 17.00 Nikogo nie potrzebuje (5), 17.15 Białe kołnierzyki (5), 18.30 Czas na naturę - mag., 19.00 Informacje, 19.20 Temat dnia - publicyst., 19.30 He-Man (35), 20.00 Sąsiedzi (149,150), 21.00 Punkt załamania - film sens. USA, 22.45 Informacje, 23.05 Białe kołnierzyki (5)



7.30 Panorama, 7.40 Grot Rowecki - serial, 8.55 Transmisja z Uroczystej Odpawy Wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza, 12.30 Wiadomości, 12.45 Kolombowie (1) - serial TVP, 14.35 Studio Kontakt, 14.35 Przygody pana Michała (5) - serial, 15.05 Miliard w rozumie, 15.35 Co nowego?, 16.00 Szaletstwo Majki Skowron (9) - serial, 16.35 Teleexpress, 16.50 Gość TV Polonia, 17.00 Uroczystość przy pomniku..., 17.30 Tajemnica Enigmy (6) - serial TVP, 19.15 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.00 General Tadeusz Bór Komorowski - film dokumentalny, 20.30 Transmisja uroczystości przy Pomniku Powstania Warszawskiego, 21.50 Ród Gąsieniców odc.3 - serial TVP, 22.50 Progr. na wtorek, 23.00 Lato w Filharmonii, 0.45 SOS (6) - serial TVP



5.30 Dzień do bry, 9.05 Kalifornia wyzywa pomocy - serial, 10.00 Piękni i bogaci - serial familijny USA, 10.30 Czas tęsknoty - serial USA, 11.00 Cena jest gorąca, 11.30 Potyczki rodzinne, 12.00 Punkt 12 - Wiadomości, 12.30 Rodzina Springfieldów - serial familijny USA, 13.15 Santa Barbara, 14.10 Morderstwo to jej hobby - serial USA, 15.00 Ilona Christen, 16.00 Hans Meiser, 17.00 Kto tu jest szefem - serial komed. USA, 17.30 Okropnie miła rodzinka, 18.00 Piękni i bogaci - serial familijny USA, 18.30 Exploziv, 18.45 Wiadomości, 19.10 Exploziv - magazyn, 19.40 Dobrze, zle czasy - serial niem., 20.15 Piłka nożna, 22.10 Hans Meiser, 23.05 Nocne show, 24.00 Wiadomości, 0.30 Okropnie miła rodzinka, 1.00 Tracey Ullman Show - serial kom. USA, 1.30 Kto tu jest szefem, 2.00 Exploziv, 2.30 Wiadomości, 3.00 Hans Meiser, 4.00 Ilona Christen



18.35 Sławni i bogaci - program dok. USA, 19.25 Jak popelnic świątostwo Rodzina Potworów - serial komed. USA, 20.00 Z bronią w ręku z cyklu Navarro - serial franc., 21.30 Klub taneczny MCM, 22.15 Co nas czeka?

Wtorek

2 sierpnia
1994r.

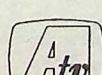
14.35 Córka generała Pankratowa - film polski, 16.00 Talkshow, 16.20 Supermodelka (123), 17.00 Umarli i żywi, 17.30 Detektyw D.A. (9), 18.30 Magazyn sportowy, 19.00 Informacje, 19.20 Temat dnia - publicyst., 19.30 He-Man (36), 20.00 Żużel - I liga, 21.00 Ktoś za drzwiami - thriller fr. - USA, 22.45 Informacje.



7.30 Panorama, 7.40 S.O.S. (6) - serial, 8.40 Prosto z Belwederu, 9.30 Szaletstwo Majki Skowron (9-ost) - serial TVP, 10.00-12.00 Jest lato..., 10.15 Tajemnica Enigmy - serial TVP, 11.15 Miliard w rozumie, 12.00 Wiadomości, 12.15 Ród Gąsieniców (3) - serial TVP, 13.20 Historia-współcz., 14.10 Lato w Filharmonii, 15.35 Co nowego?, 16.00 Euroturystyka, 16.15 Sianokosy w Kościelisku (2), 16.30 Wakacje z duchami (1) - serial TVP, 17.00 Teleexpress, 17.30 Alternatywy 4 (6), 18.30 Gra - teleturniej, 19.15 Tutturu, 19.30 Wiadomości, 20.00 Prosto z Belwederu, 20.10 Publicystyka kult., 20.30 Melodia duszy - film dok., 21.35 Gość TV Polonia, 21.40 Białe tango (3) - serial TVP, 22.50 Gość Teatru w kadrze, 23.00 Teatr w kadrze Hübner, 24.00 Panorama, 0.10 Ucieczka z miejsc ukochanych (6).



5.30 Dzień do bry, 9.05 Kalifornia wyzywa pomocy - serial, 10.00 Piękni i bogaci - serial familijny USA, 10.30 Czas tęsknoty - serial USA, 11.00 Cena jest gorąca, 11.30 Potyczki rodzinne, 12.00 Punkt 12 - Wiadomości, 12.30 Rodzina Springfieldów - serial famil. USA, 13.15 Santa Barbara, 14.10 Morderstwo to jej hobby - serial USA, 15.00 Ilona Christen, 16.00 Hans Meiser, 17.00 Kto tu jest szefem - serial komed. USA, 17.30 Okropnie miła rodzinka, 18.00 Piękni i bogaci - serial USA, 18.30 Exploziv, 18.45 Wiadomości, 19.10 Exploziv - magazyn, 19.40 Dobrze, zle czasy - serial niem., 20.15 Piłka nożna, 22.10 Hans Meiser, 23.05 Nocne show, 24.00 Wiadomości, 0.30 Okropnie miła rodzinka, 1.00 Tracey Ullman Show - serial kom. USA, 1.30 Kto tu jest szefem, 2.00 Exploziv, 2.30 Wiadomości, 3.00 Hans Meiser, 4.00 Ilona Christen



18.35 Pogoda dla bogaczy - serial USA, 19.25 Bła-Bła w MCM, 20.00 Fort Boyard - turniej TV, 21.30 Inna wyspa - dramat TVP.

Środa

3 sierpnia
1994 r.

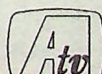
16.00 Talkshow, 16.20 Supermodelka (124), 17.00 Jaki ojciec taki syn (44), 17.30 Detektyw D.A. (10), 18.30 Link Journal - moda, 19.00 Informacje, 19.20 Temat dnia - public., 19.30 He-Man (37), 20.00 Dallas (27), 21.00 Żelazny rycerz (5), 22.30 Informacje, 23.00 Detektyw D.A. (10), 24.00 Link Journal - powt. 0.30 Dallas (27) - powt.



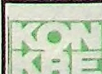
7.30 Panorama, 7.40 Ucieczka z miejsc ukochanych (6), 8.40 Sejmograf, 9.00 Euroturystyka - Frobork, 9.15 Sianokosy w Kościelisku (2), 9.30 Wakacje z duchami (1) - serial, 10.15 Alternatywy 4 (6), 11.15 Gra - teleturniej, 12.00 Wiadomości, 12.10 Białe tango (3), 13.20 Publicystyka kult., 13.40 Melodia duszy - film dok., 14.10 Teatr w kadrze Hübner, 15.10 Ludzie i świat, 16.00 Rody polskie - Braniczy (1), 16.30 Wakacje z duchami (2), 17.00 Teleexpress, 17.30 Dr Murek (5) - serial, 18.30 Podróż do Polski, 19.15 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.00 Cztery czwarte - magazyn, 20.30 Dziwaczny Powstania Warszawskiego - film dok., 21.00 Panorama, 21.25 Gość TV Polonia, 21.40 Rodzina Polanieckich (4) - serial TVP, 23.05 Sejmograf, 23.15 Festiwal, festiwal, 0.20 Zbrodnia lorda Artura Savile'a - film TVP.



5.30 Dzień do bry, 9.05 Kalifornia wyzywa pomocy - serial, 10.00 Piękni i bogaci - serial familijny USA, 10.30 Czas tęsknoty - serial USA, 11.00 Cena jest gorąca, 11.30 Potyczki rodzinne, 12.00 Punkt 12 - Wiadomości, 12.30 Rodzina Springfieldów - serial famil. USA, 13.15 Santa Barbara, 14.10 Morderstwo to jej hobby - serial USA, 15.00 Ilona Christen, 16.00 Hans Meiser, 17.00 Kto tu jest szefem - serial kom. USA, 17.30 Okropnie miła rodzinka, 18.00 Piękni i bogaci - serial USA, 18.30 Exploziv, 18.45 Wiadomości, 19.10 Exploziv - magazyn, 19.40 Dobrze, zle czasy - serial niem., 20.15 Dla dobra dziecka - dramat USA, 22.05 stern TV, 23.05 Nocne show, 24.00 Wiadomości, 0.30 Okropnie miła rodzinka, 1.00 Tracey Ullman...



18.35 Sławni i bogaci, 19.25 Byłe do poniedziałku - kom., 20.00 Ulice w zlocie - film USA, 21.35 Cinema, cinema, 22.05 Kłątwa Amityville - horror USA.



Gwiazdy mówią

WARTO WIERZYĆ

- BARAN (21.03. - 20.04.)** Pracowity tydzień przyniesie ci wiele satysfakcji także finansowych. Musisz teraz koniecznie pomyśleć o wypoczynku. Jeśli nadal tak jak dotychczas będziesz pracował, twoje zdrowie odmówi ci posłuszeństwa. Aby nadal cieszyć się sympatią bliskiej osoby musisz troszkę o nią zadbać.
- BYK (21.04. - 21.05.)** Nowe plany bardzo podniosły cię na duchu i dodały ci energii. Nowe związki i przyjaźnie uskrzydliły twoje serce. Nie zapomnij jednak o starych przyjaciół, niebawem będą ci potrzebni. Sprawy finansowe będą ci szczególnie w najbliższym czasie zajmowały.
- BLIZNIĘTA (22.05. - 20.06.)** Tydzień pełen wrażeń i emocji. Pod koniec będziesz już tym znudzony i będziesz poszukiwał spokoju. Możesz łatwo wpasnąć pod wpływ Wagi. To przyniesie nowe emocje i nowe komplikacje. Nie rób zbyt wielkich planów z Koziorożcem, on nie tego poważnie nie traktuje.
- RAK (21.06. - 22.07.)** Korzystny zbieg okoliczności zaprowadzi cię na spotkanie, na którym poznasz kogoś bardzo interesującego. Natomiast zacznie ci ciążyć znajomość z Baranem, jeśli chcesz uniknąć komplikacji przetrnij ją radykalnie. Władność, na którą czekasz nie nadejdzie.
- LEW (23.07. - 22.08.)** Twoje uczucia mogą być dla osoby kochanej bardzo uciążliwe. Nie staraj się przeobrazić każdego na swoją modłę. Jeśli nie zmienisz postępowania zobaczysz wokół pustkę. Interesującą perspektywę zarobku wyłoni się pod koniec tygodnia. Nie odmawiaj przyjaciółom spotkania.
- PANNA (23.08. - 22.09.)** Musisz dotrzymać terminów umówionych. W przeciwnym razie stracisz zaufanie i zarobki. Cieszysz się dużą sympatią i przyjaciele pomogą ci w nowych przedsięwzięciach. Otwieraj się przed sobą nowe perspektywy, ale oddal się możliwość wyjeżdżania na urlop.
- WAGA (23.09. - 23.10.)** Twoja przyszłość spędzi ci sen z powiek. Rozwiązanie trudnej sytuacji nadejdzie niespodziewanie. Przypadkowe spotkanie odnowi dawną znajomość i wróci dawne emocje, teraz jeszcze silniejsze. Pod koniec tygodnia sprawa, której nie możesz przegapić.
- SKORPION (24.10. - 21.11.)** Starasz się złapać za ogon 10 krok. Tymczasem już ci się wymknęły. Pójdź, a następnie są na wylocie. Pilnuj jednej najważniejszej sprawy urzędowej z nią są związane duże pieniądze. Sympatia do ciebie nie pozwala odejść Blizniom, ale czy na długo starczy im uporu?
- STRZELEC (22.11. - 21.12.)** Masz bardzo silną pokusę, by przełamać swoje zdanie. Jeśli do tego doprowadzisz powstaną duże straty. Jeszcze raz przeanalizuj sytuację. Ktoś bliski czeka na ciebie gesty z twojej strony. Ponownie zbliżenie okaże się bardzo ważne przede wszystkim dla ciebie.
- KOZIOROŻEC (22.12. - 19.01.)** Tydzień rozpocznie się wesoło i rozrywkowo, ale sprawy będą narastały. Musisz się poważnie zatroszczyć o swoją sytuację finansową. Byk pragnie cię wciągnąć w interesy, jednak na początku nie będą one szły najlepiej. Zawładł sprawę serwową najlepiej wyjaśnić na łonie przyrody.
- WODNIK (20.01. - 18.02.)** Początek tygodnia zdumiewa życie towarzyskie. Zrelaksuj się to twój skołowaną głowę, jednak koniec tygodnia może cię do rozwiązania trudnych problemów. Możesz liczyć na pomoc Panny. Natomiast nie ulegaj namowom Barana, on widzi tylko swój interes.
- RYBY (19.01. - 20.03.)** Sprawa, którą się wczujesz będzie wyglądała beznadziejnie, ale w rezultacie będzie źródłem twego sukcesu. Nie licz zbyt wiele na pośrednictwo uczciwego Wodnika, raczej sam skorzystaj z okazji, niż tobie pomoże. Trudna sytuacja finansowa zmieni się radykalnie.

Dziewczyna firmowa



Aneta Ułazowska, legniczanka.

Fot. STANISŁAW CELOCH

Pomysłowy Dobromir

Pieniądze leżą na ulicy. Jako kolejny udowodnił to pewien biznesmen z Lubina wydzierzawiając od władz gminy Chojnów kawałek placu obok zwirowni w Zamienicach i przerabiając go na płatny parking. Pomysłowość poszła dalej - biznesmen kasuje także samochody stojące na pobliskiej drodze.

Plażowicze z Zamienic też nie zaspują gruszek w popiele. Niektórzy ogrodzili przylegające do zwirowni grajdoły i powiesili tabliczki z napisem... teren prywatny! Czekamy na naśladowców.

(8)

Targowiskowy bałaganik

Miejsca targowe cieszą się dużym powodzeniem wśród kupujących, niestety znacznie mniej - wśród właścicieli. Ot taki na przykład plac przy jaworskim zamku. Teren nie utwardzony, więc po deszczach błoto, a w upały kurz, do tego handlowcy stoją gdzie gdzie. W taki sposób można kupić kurczaka z odrobiną proszku do prania lub owoce posypane przeciwnoślawem. Właściciele to jednak nie obchodzą, ważne, by handlowcy płacili placowe.

(1)

Gitarą w komara

Brytyjczycy na każdym kroku przypominają o swojej miłości do muzyki. Jeden z Anglików zatrudnionych w firmie "Boart" (w Wilkowie) podczas towarzyskiej pogawędki trafił swojego kolegę w samo czoło. Cios został zadany gitarą. Obiektem tego aktu agresji nie był jednak kolega, lecz siedzący na jego czole... komar.

(4)

Konusy na gapę

Kupowanie biletu w autobusie stanowi dla niektórych wyczyn akrobatyczny. Przez dziwną konstrukcję kabin kierowców trzeba stanąć na palcach jednej nogi, wsunąć głowę jak najgłębiej, wysunąć prawą rękę z odliczoną kwotą i mocno trzymać się lewą, żeby przeżyć przechyl. A co z tym, którzy mają za krótkie ręce?

(10)

Renowacja w pamięci

Ponad rok temu z szumem rozpoczęto modernizację zabytkowych murów obronnych w Jaworze. Potem, już cichcem, prace wstrzymano. Nie wiadomo na jak długo, bo rusztowania stoją i... no właśnie czyżby chodziło o eksperyment kiedyś zacząć puszczać liście?

(1)

Chińskie tortury

Do najlepszych starożytnych wzorców nawiązują sprzedawcy lodów, napojów i właściciele kiosków z różnymi artykułami. Przed wiekami Chińczycy karali dość wynalazki przestępców, zmuszając ich do wielogodzinnej słuchania głośnej muzyki. A sprzedawcy? Metoda ta sama, nie wiadomo tylko, czy chodzi im o ukaranie klientów, czy też tych, którzy niczego nie kupują.

Może sami dokładnie nie wiedzą i dlatego ich magnetofony ryczą wniebogłosy.

(1)

Zapominalscy

Już przed tygodniem nasi kole-dzy z "Konkretów" ogłosili zakaz wstępu do lasów. Informacja była logiczna, ale wyprzedzała rzeczywistość. Faktycznie zakaz wprowadzono dopiero parę dni temu. Przyczyna prozaiczna. Zmiana przepisów spowodowała, że takich decyzji nie wydaje już wojewoda, lecz leśnicy, a ci ostatni zapomnieli o przysługującym im prawie. Dobrze, że wiedzą gdzie są lasy.

(1)

Komercyjny nocleg

Komu przydarzy się wychylić zbyt wiele radzimy, by od razu udał się do legnickiego Cuprum na nocleg. Albowiem doba hotelowa kosztuje tu jedyne 350 tys. zł. Nawet po doliczeniu taksówki, jest to znacznie taniej niż w... łbie Wytrzeźwień. Tu za noc trzeba wybulić już 850 tysięcy, a i lokal nie cieszy się zbyt dobrą opinią wśród bywalców.

(1)

Kablowe nieścisłości

Niemal w każdym domu można już oglądać satelitarną telewizję. Nie oznacza to, że wszyscy mają anteny, ale kablowe przekazywanie obrazów stało się niemal codziennością. Niestety, choć przewodowych pośredników do- statek konkurencja jest praktycznie żadna. Ceny wykupu programów stale rosną, a jakość obrazu dołuje. Ciekawe czy jest to sprzężenie zwrotne?

(1)

Rowery odwołane

W Wąwozie Myśliborskim miał się odbyć rajd rowerów górskich. Imprezę odwołano, gdy okazało się, że chętnych jest zaledwie trzech. Jak na peleton to rzeczywiście za mało.

(4)

Metro w Legnicy

Pracownicy "Legdomu" odkryli w Kwadracie podziemne korytarze. Skarbów ponoć tam nie było, ale może przy niewielkich nakładach bez problemów można w nich uruchomić metro. Stacja ulica Jaworzyńska Wysiadać!

(4)

Albo - albo

Legnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa rozesłała ostatnio po swoich "zasobach" ofertę nie do odrzucenia. Albo instalujesz, bracie, wodomierz za blisko osiem stów, albo będziesz płacił za wszystkie ubytki wody w bloku. Kilku lokatorów dało się zastraszyć i podpisało zgodę na ową podwójną prawie (w stosunku do firm wodomierskich) cenę. Ale znaleźli się i tacy, którzy odmówili. Dziś nie śpią po nocach, bo zastanawiają się, co to będzie, gdy faktycznie LSM obciążyć będzie "nielegalnymi" ubytkami. Proponujemy, żeby niesfornych uderzyć po kieszeni jeszcze bardziej i obciążyć ich ubytkami wody z całego miasta.

(13)

Skojarzenia



CORAZ TRUDNIEJ ŻYĆ, Z KAŻDYM MILIARDEM TRZEBA SIĘ LICZYĆ

CZYM ŻYJE PRASA

Darek słupnik

Polak rekordzistą świata w siedzeniu na słupie! Nasz słupnik ma na imię Darek, pochodzi z Kołobrzegu - siedział aż 125 godzin!

Ciekawe, co na to duch śp. Słupnika Szymona, który - we wcieleniu ziemskim - siedział nieco dłużej?

Z życia wyższych sfer

Rokita na ślubnym kobiercu! Jan Maria na kobiercu stąpnął ubrany w ciemny garnitur i białą koszulę, nie miał kravat ani muszki.

Chyba jednak miał trampki i skarpetki? Oczywiście białe.

szukają frajera

Student z Wybrzeża szukają sponsora! Chcą bowiem odkupić od naszej marynarki wojennej okręt podwodny, na którym zamierzają pobić światowy rekord zanurzania.

Trudno im jednak będzie znaleźć frajera. Wszak każdy wie, że na naszym okręcie podwodnym można co najwyżej pobić rekord... gminy Sopot.

Z listu Czytelniczki

Szukam pana wolnego, tak jak ja - panna i dziewczę lat 42, wzrostu metr 43 - bo boję się być sama do końca życia. Chcę kogoś przystojnego, ładnego, bez nalogów. Mam telefon nr... i aparat fotograficzny. Janina... Radwanice nr...

Pierwszy naiwny Trzeciej RP

Choć obecnie abonamentu nie płaci jedna czwarta posiadaczy radiodbiorników i telewizorów, od przyszłego roku wzrastają znacznie opłaty radio-wo-telewizyjne. Mimo to, od chwili wzrostu tych opłat, płacić będą wszyscy, jak jeden mąż. Tak twierdzi członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji - Ryszard Miazek. Wierzy on bowiem w świadomość narodową rodaków.

No i - jak dawniej powiadano - daj mu Boże zdrowia! I zdrowszej świadomości.

(2)

Zgrzyty i mity

Apetyty władzy

Ledwie ukonstytuowały się samorządy, a już rozpoczęto batalię o przywileje. Nowo mianowani rajcowie rozpoczęli od ustalania sobie diet. A co? Wszak o pustym żołądku nie sposób myśleć i sprawować władzy, a tym bardziej podejmować odpowiedzialne decyzje. W takim na przykład Głogowie szefowi rady miasta przyznano 15 mln zł. Niech ma i się odżywia. Skromny drobiazg, że będzie miał tyle, co zawodowi posłowie. Obawiamy się tylko, że nie będzie to rekord tego upalnego lata.

Wiecej fantazji wykazali lubinianie. Wiadomo, górnicze miasto zawsze miało wysokie aspiracje, a obecna władza wcale nie zamierza poprzestać na jakichś tam zastanych purytańskich niemal warunkach. Rajcowie zauważyli więc, że w sali obrad nie ma nagłośnienia. Co gorsza, brakuje także bufetu w siedzibie władz miasta, a to już woła o pomstę do nieba. Bo jak można rządzić, nie mając zaplecza gastronomicznego. I to jednak okazało się skromnym wymaganiem, gdyż na koniec zamarzyła się im klimatyzacja. Bo przecież nie mogą siedzieć w upale, jak nie przymierzając jakiś fizyczny. Steranym wielogodzinnym myśleniem należy się odrobina luksusu i to wcale nie w postaci mydélka "Fa".

Jakby tego było za mało, na kolejnej sesji Danuta Soltysik zaproponowała zorganizowanie wycieczki po mieście - żeby radni mogli zobaczyć, co się w nim buduje i po urzędzie - żeby zorientować się, co robią urzędnicy, wydziały i jakie mają warunki pracy. Radna Soltysik zasiada w radzie już drugą kadencję, więc zapewne umknęła jej uwadze treść uchwał podejmowanych przez ostatnie cztery lata. A może chciała pochwalić się swoją znajomością problemów. Jak tak dalej pójdzie, to... ho! ho!



(mas)